

**Załącznik nr 1 do protokołu z sesji nr X/2024 z dnia 31 listopada 2024 r.  
Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

Dzień dobry, witam Państwa, proszę o wyciszenie się. Jest godzina 10.00. Otwieram XI sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 31 października 2024 roku. Na 21 radnych, obecnych jest 21, nieobecnych 0. Wobec powyższego Rada jest władna do podejmowania uchwał. Szanowni Państwo, stosowna informacja dotycząca nagrywania oraz przetwarzania obrazu i dźwięku z obrad dzisiejszej sesji znajduje się na stronie internetowej Gminy Prudnik i kto chce może się z nią zapoznać.

Na dzisiejszej sesji pragnę powitać Pana Wiceburmistrza Wiesława Kopterskiego, Panią Skarbnik Wioletę Zator oraz czuwającą nad naszymi obradami pod względem prawnym, Panią Radczynię Prawną, Panią Katarzynę Staniaszek. Witam również wszystkich Sołtysów, witam Kolegów i Koleżanki Radnych oraz wszystkich mieszkańców naszej gminy, obecnych na dzisiejszej sesji oraz wszystkich tych, którzy oglądają nas za pośrednictwem mediów. Witam również Kierowników i Naczelników wydziałów naszego urzędu. Porządek obrad, mogli się Państwo z nim zapoznać. Jeśli są jakieś zmiany, to prosiłbym o zgłaszanie zmian. To prosiłbym wziąć ewentualnie inny mikrofon.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Dzień dobry, witam serdecznie Państwa. Tak, chcieliśmy zgłosić zmiany w porządku obrad. Cztery zmiany. Zmiana porządku dotycząca wprowadzenie do punktu 8 porządku obrad uchylającej uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości to jest druk numer 128A. Kolejna zmiana wprowadzenie do punktu 8 porządku obrad projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 128B. Kolejna zmiana wprowadzenie do punktu dziewiątego porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu w sprawie utworzenia w Prudniku trzeciego batalionu lekkiej piechoty w strukturze 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej to jest druk numer 134. I ostatnia zmiana porządku. Wprowadzenie do punktu dziewiątego porządku obrad projektu uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej Gminy Prudnik Gminny Zarząd Oświaty i Wychowania w Prudniku oraz określenia jednostki obsługującej, druk numer 135. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do tego punktu, do tych zmian? Wobec tego, że nie widzę. Widzę, że Pan Radny... No to po prostu przychodzą aktualizacje. Jeszcze chwilę uaktualnią się wszystkie informacje wszystkie zostają ściągnięte. Prosiłbym osobę obsługującą pod względem informatycznym o przygotowanie uchwał wprowadzających zmianę do porządku obrad każdą zmianę z osobna. Jeszcze moment. Głosujemy nad zmianą porządku obrad, wprowadzenie do punktu ósmego porządku obrad projektu uchwały uchylającej uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 128A. Kto jest za, kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Zmianę, za zmianą głosowało 18. radnych, nikt nie był przeciw, trzech radnych się wstrzymało. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania drugiego wniosku o zmianę do porządku obrad. Obecnie głosujemy za zmianą do porządku obrad do punktu ósmego porządku obrad projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 128B. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za zmianą do porządku obrad głosowało 20. radnych, nikt nie był przeciw, jeden radny się wstrzymał. Przechodzimy do głosowania trzeciego wniosku do porządku obrad. Zmiana porządku wprowadzenie do punktu dziewiątego porządku obrad uchwały w sprawie przyjęcia apelu w sprawie utworzenia w Prudniku trzeciego batalionu lekkiej piechoty w strukturze 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, druk numer 134.

Kto jest za przyjęciem do porządku obrad tej zmiany?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za zmianą do porządku obrad głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do czwartego wniosku o zmianę porządku obrad. Głosowanie w sprawie zmiany porządku obrad, wprowadzenie do punktu dziewiątego porządku obrad projektu uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej Gminy Prudnik Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku oraz określenie jednostki obsługującej, druk numer 135. Kto jest za przyjęciem tej zmiany do porządku obrad? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za zmianą do porządku obrad głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał. Wniosek przyjęto. Przechodzimy do punktu 1C, przyjęcie protokołu z X sesji Rady Miejskiej w Prudniku. Czy Państwo po zapoznaniu się z protokołami z X sesji Rady Miejskiej i transkrypcją mają jakieś uwagi albo wnioski, które chcieliby przegłosować? Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do przyjęcia protokołu z X sesji Rady Miejskiej w Prudniku. Kto jest za przyjęciem protokołu, kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za przyjęciem protokołu z X sesji Rady Miejskiej głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo. Jeszcze mam taką prośbę tutaj na prośbę dyrektora Prudnickiego Muzeum. Prosiłbym Pana Marcina Husaka o przedstawienie króciutkiej informacji ze względu na nawał obowiązków. Chciał ją przedstawić teraz na początku. To będzie chwila i wrócimy do procedowania. Proszę bardzo Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej Marcin Husak:**

- Drodzy Państwo, Państwo Radni, Panowie Burmistrzowie, Towarzystwo Historycznej Ziemi Prudnickiej we współpracy z Muzeum Ziemi Prudnickiej i Gminą Prudnik mając na względzie ochronę zarówno materialnego, jak i niematerialnego dziedzictwa kulturowego Ziemi Prudnickiej organizuje po raz piąty dnia 1 listopada bieżącego roku od godziny 10.00 do godziny 14.00 zbiórkę publiczną na Prudnickim Cmentarzu Komunalnym pod nazwą ocalić od zapomnienia. Kwesta na rzecz ratowania nagrobków najbardziej zasłużonych dla Miasta Prudnika postaci zostanie w tym roku poświęcona z jednej strony najpiękniejszemu czy jednemu z najpiękniejszych pomników nagrobnych cmentarza należących do Moritza Kremsera lekarza, doktora, który w 1876 roku przybywa do Prudnika rozpoczynając praktykę medyczną jako eskulap sztabowy. Natomiast drugi monument poświęcony burmistrzowi Paulowi Langemu, burmistrzowi z lat 1904-1920, za którego sprawą Miasto Prudnik uzyskało miano najpiękniejszej miejscowości wycieczkowej Górnego Śląska. Siłą wolontariuszy, a zatem pasjonatów i entuzjastów, którzy starając się zachować piękno miasta i jego zabytki przeszłości, dając najpełniej wyraz miłości do owego miasta, zbiórka w tym roku zostanie przeprowadzona, jak już wspominałem, po raz piąty. Nie zmienia to jednak faktu, że pragnę zaprosić wszystkich Państwa Radnych do udziału w kweście nawet w wymiarze symbolicznym. Jeżeli uważacie Państwo, że zachowanie dziedzictwa kulturowego Ziemi Prudnickiej jest ważne, przede wszystkim w tym wymiarze sepulkralnym, cmentarnym, serdecznie Państwa zapraszam do udziału w kweście nawet symbolicznego, krótkiego stanięcia z puszką w miarę możliwości, będzie nam jako organizatorom niezwykle miło. Moi Drodzy Państwo, jeżeli ktoś z Państwa chciałby w zbiórce wziąć udział, chciałby wesprzeć wolontariuszy, proszę o indywidualny kontakt z Koleżanką Joanną Chilińską. Ona wówczas przekaże numer telefonu do mnie. Z wszelkiego rodzaju pytaniami, kwestiami, wątpliwościami proszę zwracać się bezpośrednio do mnie. Z chęcią Państwu odpowiem i z chęcią powitam Państwa na zbiórce już jutro, w Dzień Wszystkich Świętych. Bardzo Państwu dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu Dyrektorowi Marcinowi Husakowi za organizację tej cennej i kontynuowanie tej cennej inicjatywy polegającej

na odrestaurowaniu nagrobków znanych prudniczan w historii naszego miasta. Tak że jeszcze raz bardzo Panu dziękuję za tę inicjatywę i zapraszam wszystkich Radnych i mieszkańców Prudnika, którzy dysponują czasem, mają taką wolę i chęć do udziału w tej inicjatywie. Dziękuję bardzo.

**Ad. 2. Przechodzimy do punktu drugiego, informacja burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami.** Jeszcze mam pytanie tutaj do Pana Burmistrza, ewentualnie do informatyka, bo odświeżałem porządek obrad, natomiast nie ma jeszcze informacji. Jest już? To dziękuję bardzo.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:**

- Szanowna Rado, Szanowne Prezydium, Szanowni Goście. Informacja z działalności burmistrza Prudnika za okres od 26 września do 31 października z ważniejszych spraw należy wymienić. To już przeszło miesiąc od wrześniowej powodzi. Dziś chciałbym przedstawić działania związane zarówno z usuwaniem skutków powodzi, jak i przygotowaniem się do odbudowy mienia gminnego. O sprawach tych mówiłem na wrześniowej nadzwyczajnej sesji, dlatego dzisiaj przypomnę tylko, że dzięki zaangażowaniu służb komunalnych, spółek gminnych przywrócono zostało funkcjonowanie infrastruktury miejskiej, w tym ujęć wody, wodociągów, kanalizacji sanitarnej, częściowo oczyszczalni ścieków. Przypomnę, że uszkodzone zostały rurociągi kanalizacji sanitarnej w Moszczance, Łące Prudnickiej i Prudniku oraz wodociągi. Przywrócono zostało funkcjonowanie Zakładu Energetyki Ciepłej, a to oznacza, że choć jeszcze z problemami dostawy ciepła do miasta są niezagrażone. Podobna sytuacja ma się z Miejską Oczyszczalnią Ścieków. Podczas wielkiego sprzątania po powodzi wywieziono 1756,47 ton odpadów powodziowych, co dla porównania stanowi około 25% rocznej ilości odpadów odbieranych od naszych mieszkańców. Przy dużym zaangażowaniu spółki gminnej i 300 żołnierzy Wojska Polskiego i ponad 100 żołnierzy WOT, którzy w ramach operacji Feniks od początku powodzi stacjonowali na terenie kompleksu sportowego Sójka. Celem operacji było łagodzenie skutków powodzi, ograniczenie ryzyka wystąpienia ponownych lokalnych potopień oraz przystąpienie procesu odbudowy terenów objętych klęską żywiołową. Zawodowi żołnierze pomagali w usuwaniu pierwszych skutków powodzi na terenie całej Gminy Prudnik. Pomagali w wywozie odpadów gabarytowych, popowodziowych, sprząkali mieszkania, podwórka, uczestniczyli w priorytetowych sprawach dotyczących pomocy mieszkańcom. Podejmowali się zadań zaspokajania najmniejszych potrzeb poszkodowanych. W dniach 10-23 października żołnierze z XIII Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej pomagali przy sprzątaniu hali sportowej ASIP Obuwnik. Część żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej wzięła udział w działaniach porządkowych Gminy Prudnik oraz ogródków działkowych od samego początku wystąpienia klęski żywiołowej. Gmina Prudnik zatrudniła w ramach robót publicznych 17. pracowników oraz kilkunastu więźniów Zakładu Karnego w Nysie, którzy pomagają w uprzątnięciu ogrodów działkowych w porozumieniu z ich zarządami. Gmina zakupiła również wapno tlenkowe na potrzeby działkowców. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o pomocy rzeczowej i finansowej płynącej w tym czasie do naszej gminy. Pomoc była dystrybuowana wśród mieszkańców gminy z udziałem Ośrodka Pomocy Społecznej i sołtysów naszych wsi. Na konto specjalne gminy wpłynęło wiele datków i darowizn. Solidarne z nami były gminy. Stowarzyszenie Polskie Miasta Cittaslow otrzymaliśmy również pomoc rzeczową sieci handlowych, w tym Kaufland, Biedronka oraz cementowni Górażdże, czy też hurtowni Zino z podwarszawskich Marek. Również lokalni przedsiębiorcy, między innymi Bardusch, Polska Fonika, Bank Spółdzielczy i wiele innych wsparło nas swoją pomocą. W sołectwach dzięki mobilizacji mieszkańców powstały lokalne magazyny pomocowe, które swoimi kanałami pozyskiwały również dary i przekazywały je mieszkańcom.

Mógłbym bardzo długo wymieniać darczyńców, ale przyjdzie czas, aby zrobić to w sposób, aby słowo dziękuję wybrzmiało w sposób szczególny. Ogromną pracę wykonali pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej. Do tej pory wypłacono 1637 zasiłków powodziowych w kwocie 2 tys. zł na łączną kwotę 3237805,00 zł. Na dzisiaj to prawie 100% złożonych wniosków. Kolejną pomocą są zasiłki celowe w kwocie 8 tys. zł, których wypłacono 431 na kwotę 3000448,00 zł. Zasiłek celowy na cele edukacyjne wypłacono kwotą 128 tysięcy złotych. Złożonych zostało 86 wniosków. Zadanie to realizował Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego. Pomoc remontowo-budowlana w kwocie do 200 tysięcy budynki mieszkania oraz do 100 tysięcy pomieszczenia gospodarcze jest na etapie realizacji. Prawie wszystkie nieruchomości odwiedziły komisje powołane przeze mnie, które ustaliły według ustalonego klucza procentowy udział uszkodzenia zniszczenia budynku.

W składzie komisji byli członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Budownictwa, którzy wykonywali te czynności nieodpłatnie oraz pracownicy Urzędu Miejskiego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i wytycznymi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2024 roku kwota udzielonej pomocy na remont odbudowy budynku lokalu nie może przekroczyć wysokości szkód wyrządzonych powodzią w danym budynku. Z tego wynika, że należy wykonać jeszcze dodatkowe czynności polegające na ustaleniu wartości szkód wyrządzonych powodzią. Jeśli chodzi o szacowanie strat w imieniu gminy, proces ten odbywa się poprzez aplikację, do której wprowadza się dane dotyczące każdego obiektu.

W aplikacji oszacowano pracę polegające na remoncie i odbudowie z zastosowaniem odpowiedniej wagi jednostkowej oddzielnie dla każdego z tych procesów budowlanych. Po wykonaniu obmiarów aplikacja wylicza kwotę dopuszczalnej pomocy. Po wprowadzeniu wszystkich obiektów zgodnie z przepisami ustalonymi zasadami wojewoda skieruje powołaną przez siebie komisję, która zweryfikuje zadania i założenia kosztów jego realizacji. Tak więc jesteśmy ciągle w trakcie szacowania strat w mieniu komunalnym. Jako priorytet dla aplikacji szacowanie strat wartości zadania dla remontu i odbudowy, kluczowy priorytet odbudowy obiekty urządzenia i instalacje, usługi kluczowe dla funkcjonowania społeczeństwa, bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania administracji publicznej, a także instytucji i przedsiębiorców, wprowadzając następujące przedsięwzięcia. Droga gminna łącząca ulicę Wańkowicza i Batorego, droga gminna ulica Sportowa w Prudniku, droga gminna ulica Jana Pawła II w Prudniku, droga gminna Szybowice, droga wewnętrzna przy Szkole Podstawowej Moszczanka, droga wewnętrzna przy cmentarzu w Moszczance, droga wewnętrzna przy OSP w Moszczance, droga wewnętrzna przy budynku numer 5 w Moszczance, mostek nad rzeką Prudnik na przedłużeniu ulicy Łuczniczej, kładka dla pieszych nad rzeką Prudnik za restauracją Jagara, kładka dla pieszych nad rzeką Prudnik na przedłużeniu ulicy Topolowej, kładka dla pieszych nad rzeką Prudnik między Wańkowicza a Kochanowskiego. Most drogowy nad rzeką Złoty Potok między Zamkową i Chocimską w Łące Prudnickiej. Most drogowy nad rzeką Złoty Potok łączący ulicę Nad Złotym Potokiem ulicą Jana Pawła II w Łące Prudnickiej. Most drogowy nad rzeką Złoty Potok w ciągu ulicy Granicznej w Łące Prudnickiej. Most drogowy nad Potokiem Zameckim w ciągu ulicy Polnej w Łące Prudnickiej. Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok przy kościele w Łące Prudnickiej. Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok przy WDK w Łące Prudnickiej. Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok przy Ruchomej Szopce w Łące Prudnickiej.

Most drogowy nad rzeką Złoty Potok przy cmentarzu w Moszczance.

Most drogowy nad rzeką Złoty Potok przy boisku w Moszczance.

Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok koło OSP w Moszczance.

Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok koło byłego Ośrodka Zdrowia

w Moszczance. Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok koło Starego Domu Kultury

w Moszczance. Kładka dla pieszych nad rzeką Złoty Potok przy budynku Moszczanka 192. Mostek nad rowem komunalnym w ciągu drogi wewnętrznej w Rudziczce. Mostek nad rowem komunalnym w ciągu drogi publicznej w Rudziczce i tych kolejne są dwa w Rudziczce. Mostek nad rowem komunalnym w ciągu drogi wewnętrznej w Mieszkowicach i tutaj ich jest też kilka. Mostek nad rowem komunalnym w ciągu drogi wewnętrznej w Szybowicach też jest tutaj kilka. Ścieżki rowerowe na terenie Gminy Prudnik przepust łukowy nad drogą gminną. Przepust nad rowem komunalnym w ciągu drogi publicznej wewnętrznej to też tu jest kilka. Przepusty do posesji prywatnych około 50 metrów bieżących. Chodnik pomiędzy Prudnikiem a Łąką Prudnicką, ciepłociąg magistralny dwa razy 250L, 60 metrów bieżących, węzły cieplne, też ich jest kilka, Szkoła Podstawowa w Moszczance, Szkoła Podstawowa w Łące Prudnickiej, Publiczne Przedszkole numer 6 w Prudniku, Publiczne Przedszkole numer 7 w Prudniku, Publiczne Przedszkole w Mieszkowicach. Kanalizacja sanitarna na terenie Miasta Prudnik, Łąki Prudnickiej, Moszczanki. Kanalizacja sanitarna również jeszcze w Prudniku, Gminie Prudnik, wodociąg na terenie Wsi Łąka Prudnicka, wodociąg na terenie Wsi Moszczanka, ujęcie wody na terenie Gminy Prudnik, oczyszczalnia ścieków, basen letni odkryty wraz z budynkiem szatniowo sanitarnym, rów komunalny pomiędzy ulicą Działkowa i ulicą Chocimska, rowy na terenie Gminy Prudnik. Do drugiego priorytetu odbudowy obiekty, urządzenia, instalacje, usługi wspomagające, których odtworzenie jest konieczne w pierwszym etapie, są prowadzone... Są to, droga gminna ulica Morcinka w Prudniku, droga gminna ulica Działkowa w Łące Prudnickiej, droga gminna ulica Kasztanowa w Łące Prudnickiej, droga gminna ulica Słoneczna w Łące Prudnickiej, droga gminna ulica Kwiatowa w Łące Prudnickiej, droga gminna ulica Polna w Łące Prudnickiej, drogi gminne w Rudziczce i takie drogi tam są trzy, droga gminna wraz z rowem komunalnym działka 162/2 w Piorunkowicach, droga gminna wraz z rowem komunalnym w Piorunkowicach. Kolejna droga gminna w Piorunkowicach, trzy drogi w Mieszkowicach, droga gminna w Szybowicach i tych dróg też są dwie. Pragnę poinformować, że na tą chwilę swoją pracę zakończyła już Komisja ds. szacowania szkód w gospodarstwach rolnych. Powodnią dotkniętych zostało 14,6 hektara użytków rolnych na łączną kwotę potwierdzonych strat w wysokości 154766000,55 zł. W sprawach powodzi w każdy poniedziałek odbywają się spotkania online z Wojewodą Opolskim Panią Moniką Jurek i zespołem pracowników Urzędu Wojewódzkiego. Jest to miejsce do przekazywania informacji oraz wyjaśnienia nurtujących nas problemów. Na terenie naszej gminy gościliśmy przedstawicieli rządu, w tym Wojewodę Opolską Monikę Jurek, wizje lokalne, Minister Marcin Kierwiński pełnomocnik rządu do spraw odbudowy po powodzi i Wojewoda Opolski Monika Jurek. Minister ds. Sportu i Turystyki Sławomir Nitras, Minister Marcin Kierwiński, Wojewoda Opolski Monika Jurek. Wizytacja obiektów sportowych 23 października. Minister Marcin Kierwiński, Wojewoda Opolski Monika Jurek, rozmowy dotyczące sytuacji w Spółdzielni Pionier. 28 października Wiceminister ds. Sportu Piotr Borys i Poseł Tomasz Kostuś. W trakcie tych spotkań uzyskaliśmy zapewnienie w zakresie odbudowy hali Obunnik oraz pomocy przy nowym stadionie przy ulicy Kolejowej. Najważniejszym jednak wydarzeniem było spotkanie Ministra Kierwińskiego z zarządem w Spółdzielni Pionier, którą powódź doświadczyła po raz kolejny. Uważam, że działania zarządu Spółdzielni przy wsparciu, które zadeklarowaliśmy wszyscy w trakcie spotkania może docelowo przyczynić się do przeniesienia zakładu w inne miejsca na terenie naszego miasta. W najbliższym czasie przedstawię Radzie Miejskiej projekt uchwały będący swoistym programem odbudowy w Gminie Prudnik,

w którym określone zostaną kierunki działań oraz pomysły na rozwiązanie problemów w tym np. naszych wsi zalewanych przez wody pochodzące z okolicznych pól. Ten dokument może być też kartą przetargową o staranie się o środki, a także rozmowach z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo przeciwpowodziowe np. Wody Polskie. Można powiedzieć, że pierwszy krok został już w tym kierunku wykonany, gdyż spotkałem się w dniu wczorajszym z przedstawicielem Wód Polskich z Opola. 11 listopada odbędzie się spotkanie z przedstawicielem Wód Polskich z Gliwic. 11 października spotkałem się z Członkiem Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Panem Jackiem Bialikiem. Tematem spotkania były kwestie związane z uzbrojeniem podstrefy Prudnik w energię elektryczną. Pan Prezes zadeklarował pomoc finansową strefy dla rozwiązania tego problemu. W dniu 18 października spotkałem się z przedstawicielem Tauron Dystrybucja S.A. w Opolu. Mając na względzie pilną potrzebę stworzenia warunków do budowy sieci zasilania elektroenergetycznego dla terenów inwestycyjnych zlokalizowanych w Prudniku w obrębie ulic Przemysłowej, Prężyńskiej, Meblarskiej, TAURON zaproponował zawarcie porozumienia rozpoczynającego prace przygotowawcze zmierzające do budowy sieci elektroenergetycznej średniego napięcia. Sieć ta w zamierzeniach będzie służyć do zasilania w energię elektryczną podmiotów wnioskujących o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej na obszarze strefy Prudnik, o łącznej mocy przyłączeniowej nie większej niż 4,5 megawata. W przypadku zawarcia porozumienia obowiązkiem gminy byłoby opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej na budowę dwóch linii kablowych średniego napięcia o szacowanej długości 5 kilometrów każda prowadzonych w rozdzielni 15 km z GPZ Prudnik w kierunku strefy Prudnik oraz złączy kablowych 15 km na terenie strefy Prudnik przeznaczonych do zasilania w energię elektryczną terenów inwestycyjnych zlokalizowanych na terenie strefy Prudnik. TAURON zobowiązał się do odkupienia dokumentacji budowy linii kablowych, a Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, spółka akcyjna do współfinansowania wykonania dokumentacji projektowej do kwoty 50% jej wartości, ale nie więcej niż 200 tysięcy złotych netto. W przypadku przyjęcia dzisiejszych zmian w budżecie gminy, w tym z zadaniem dotyczącym, dotyczącego tej dokumentacji podpisane zostaną porozumienia z TAURON-em i strefą, i w jak najszybszym terminie ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie dokumentacji. Po sporządzeniu, po spotkaniu z burmistrzem Białej i burmistrzem Głogówka każda z gmin postanowiła o wniesienie skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu w przypadku Gminy Prudnik na uchwały Rady Powiatów w Prudniku z 27 września 2024 roku. I to są uchwały VI/83/2024, VI/84/2024 i VI/85/2024. Uchwałami tymi Rada Powiatu pozbawiła wskazane w uchwale drogi powiatowe kategorii dróg powiatowych. W naszej ocenie przedmiotowe uchwały w sposób istotny naruszają w szczególności przepis art. 10. ust. 5c w związku z art. 10. ust. 5 i 5a ustawy o drogach publicznych, albowiem nie zostały spełnione przesłanki określone w tych przepisach. Tym samym nie zgadzamy się na dekategoryzację dotychczasowych dróg powiatowych i nadanie im kategorii dróg gminnych. W dniu 30 września Gmina Prudnik zwróciła się do Samorządu Województwa Opolskiego z wnioskiem o udzielenie dotacji celowej na potrzeby związane z usuwaniem skutków powodzi. Informuję niniejszym, iż w dniu 7 października bieżącego roku Sejmik Województwa Opolskiego podjął uchwałę, na mocy której udzielona została Gminie Prudnik pomoc finansowa w formie dotacji celowej w wysokości 800 tysięcy złotych na zadanie własne, usuwanie skutków powodzi w zakresie utrzymania czystości i porządku w gminie, w tym zagospodarowania odpadów. Konsekwencją [niezrozumiałe] uchwały była stosowna umowa zawarta w dniu 14 października pomiędzy Wojewodą Opolskim a Gminą Prudnik

oraz przelew kwoty dotacji, na którą niniejszym chcę bardzo serdecznie podziękować Zarządowi Sejmikowi Województwa Opolskiego. 26 września bieżącego roku do Funduszu Małych Projektów w ramach programu Interreg Republiki Czech Polska 2021-2027 złożony został partnerski projekt pod nazwą 'Edukacja nie zna granic', którym liderem jest Miasto Bruntal, a Gmina Prudnik jest partnerem. Przedmiotowy projekt zakłada organizację 20. różnych imprez w Prudniku oraz 12. wydarzeń organizowanych na terenie Miasta Bruntal, w których uczestniczyć będą ze strony Gminy Prudnik dzieci oraz młodzież szkół podstawowych. Projekt ma na celu dalszy rozwój współpracy transgranicznej dzieci i młodzieży poprzez organizację cyklu wspólnych imprez w zakresie ekologii, historii, sportu, rekreacji. Całkowita wartość projektu w odniesieniu do Gminy Prudnik wynosi 20280,00 euro, a Gmina Prudnik ubiega się o jego dofinansowanie w kwocie 18252,00 euro stanowiących aż 90% wartości działania. Spodziewamy się, iż decyzja o ewentualnym dofinansowaniu projektu podjęta zostanie w terminie najbliższych trzech miesięcy. W dniu 18 listopada bieżącego roku Gmina Prudnik złożyła w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim wniosek o dofinansowanie projektu pod nazwą Praca za dług czynszowy w ramach rządowego Programu integracji społecznej obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021-2030. Celem złożonego projektu jest umożliwienie osobom ze społeczności romskiej posiadającym zadłużenie czynszowe jego spłatę, jak również wpojenie zasad dotyczących utrzymania porządku. Projekt zakłada zatrudnienie w formie umów zlecenia około dwunastu Romów, dwie osoby przez sześć miesięcy. Romowie będą mogli pracować miesiąc lub dwa, a nawet dłużej w zależności od kwoty zadłużenia i ilości chętnych do pracy. Dłużnicy pochodzenia romskiego będą zatrudnieni przez Zakład Usług Komunalnych i kierowani do różnych zadań nie wymagających szczególnych kwalifikacji, m.in. prace porządkowe, utrzymanie zieleni w mieście oraz innych zajęć w jednostkach gminnych. Przed podpisaniem umowy o pracę, umowy zlecenia, dłużnik osoba ze społeczności romskiej podpisze zgodę na potrącenie przez pracodawcę, to jest [niezrozumiałe] 50% wynagrodzenia i przekazywanie go na poczet zadłużenia z tytułu zaległości czynszowych, bądź w przypadku osoby już nieposiadającej zadłużenia będą potrącanie w wysokości bieżących opłat czynszowych. Całkowita wartość kosztorysowa projektu wynosi 72335,00 zł, a Gmina Prudnik ubiega się o jego dofinansowanie w kwocie 61480,00 zł, stanowiących aż 85% wartości kosztorysowej zadania. Decyzja o dofinansowaniu projektu podlega, podjęta zostanie przez organy administracji rządowej oceniającej złożone projekty, to jest Urząd Wojewódzki i Ministerstwo. O podjęcie decyzji o wyborze zadań spodziewane jest w terminie do końca marca 2025 roku. W dniu 18 listopada bieżącego roku Gmina Prudnik złożyła w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim wniosek o dofinansowanie projektu pod nazwą Poprawa sytuacji bytowej czterech rodzin romskich w Prudniku poprzez remont lokali mieszkalnych w ramach rządowego programu integracji społecznej i obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021-2030. Zakres rzeczowy projektu przewiduje wykonanie remontu substancji w czterech mieszkaniach zamieszkałych przez rodziny romskie. Pełny zakres rzeczowy obejmuje prace remontowe w dwóch budynkach przy ulicy Chrobrego, w tym wymianę drzwi do lokali i okien. Podobne prace zostaną przeprowadzone w lokalach przy ulicy Nyskiej. Całkowita wartość kosztorysowa projektu wynosi 51829,74 zł, a Gmina Prudnik ubiega się o dofinansowanie w kwocie 40055,00 zł, stanowiące 85% wartości kosztorysowej zadania. Decyzja o dofinansowaniu projektu podjęta zostanie przez organy administracji rządowej, oceniające złożone projekty. To jest Urząd Wojewódzki i Ministerstwo. O podjęcie decyzji o wyborze zadań spodziewane jest w terminie do końca miesiąca marca 2025 roku.

W odpowiedzi na nabór wniosków o dofinansowanie projektów konkurencyjnych w ramach programu regionalnego Funduszu Europejskiego dla Opolskiego na lata 2027-2027, Priorytetu 5. Fundusze Europejskie wspierające opolski rynek pracy i edukację, działania 5.10, Edukacja włączająca, złożono projekt pod nazwą Edukacja na Szóstkę w Gminie Prudnik na łączną kwotę 436950,50 zł. Dofinansowanie łączne ze środków EFS+ i budżetu państwa 95% wartości projektu.

Planowany okres realizacji od 1 sierpnia 2025 roku do 30 czerwca 2027 roku. Celem projektu jest wsparcie placówek oświatowych z terenu Gminy Prudnik w prowadzeniu skutecznej Edukacji włączającej poprzez wsparcie 111. uczniów ze Szkoły Podstawowej numer 4, 86 uczniów i ze Szkoły Podstawowej numer 3, 25 uczniów.

W zakresie realizacji zajęć dodatkowych ze szczególnym uwzględnieniem wsparcia psychologiczno-pedagogicznego oraz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych. Wsparcie 58 rodziców, opiekunów prawnych, podniesienie kompetencji i kwalifikacji 30. nauczycieli oraz niezbędne wyposażenie placówek w pomoce dydaktyczne do prowadzonych w ramach projektu zajęć. W związku z planowanym utworzeniem trzeciego batalionu lekkiej piechoty w strukturze 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej wspólnie ze Starostą prudnickim Panem Radosławem Roszkowskim przedłożyliśmy propozycję przeznaczenia obiektu byłej szkoły przy ulicy Podgórznej 5 na siedzibę batalionu. Stosowny wniosek został przesłany do Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Obrony Narodowej Pana Władysława Koźniaka-Kamysza. Stosowny projekt uchwały został przedstawiony w dniu dzisiejszym Państwu i Radzie Powiatu. Zgodnie z planem budżetu ogłoszono lub rozstrzygnięto następujące prace procedury przetargowe na realizację zadań własnej Gminy Prudnik. Rozstrzygnięto przetarg na rewitalizację przestrzeni publicznej Śródmieścia Prudnika.

W dniu 12.09 podpisano umowę na wykonanie robót budowlanych z firmą Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy Dol-Bud Obal Piotr ulica Młyńska 9 na kwotę 2078700,00 zł. Termin wykonania 14 miesięcy.

Rozstrzygnięto przetarg na budowę infrastruktury technicznej strefy przemysłowej w Prudniku. W dniu 8 października podpisano umowę na wykonanie robót budowlanych z firmą Hucz, Sp. z o.o. spółka komandytowa Boronowa na kwotę 18423058,02 zł.

Termin wykonania 15 miesięcy. Ogłoszono i otworzono przetarg na modernizację Zespołu Miejskich Obiektów Sportowych położonych przy ulicy Kolorowej w Prudniku. Budowa stacji transformatorowej.

Trwa procedura sprawdzania oferty. Ogłoszono i otwarto przetarg na utworzenie i wyposażenie Dziennego Domu Senior Plus w Prudniku przy ulicy Tkackiej 1. Trwa procedura sprawdzania oferty. Ogłoszono i otwarto przetarg na renowację siedmiu zabytkowych łuków przyporowych zlokalizowanych na ulicy Kościelnej oraz Sobieskiego w Prudniku, trwa procedura sprawdzania oferty. Ogłoszono przetarg na remonty cząstkowe dróg i chodników. Termin otwarcia 12 listopada 2024 roku. W ostatnim okresie pomimo wydarzeń powodziowych odbyły się lub odbędą się imprezy rekreacyjne i tak. Dziecięca Parada Rowerowa corocznie rozpoczyna się, rozpoczynająca Memoriał imienia Stanisława Szozdy, który w tym roku niestety ze względu na powódź wydarzenie zostało odwołane, którego namiastką była jesienna Parada Rowerowa.

Dziękuję wszystkim, którzy pomimo początkowo deszczowej aury przyjechali wspólnie z nami, spędzili czas podczas wydarzenia, który zainaugurował mój zastępca Wiesław Kopterski oraz Małgorzata Halek, Dyrektor Agencji Sportu i Promocji w Prudniku.

Po przejechaniu jednego okrążenia wokół parku każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal. Parada zakończyła się rodzinnym piknikiem,



gdzie czekały atrakcje dla całych rodzin. Dmuchańce, fit bike, warsztaty kulinarne, degustacja zupy dyniowej, gra terenowa, zabawa, animacje, [niezrozumiałe] malowanie buziek i inne. Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Cieszę się ogromnie, że tak wielu młodych ludzi wzięło udział w tegorocznym Prudnickim Maratonie Pieszym. Mimo, że wydarzenie musiało zostać przełożone ze względu na minioną powódź, to i pogoda, i frekwencja dopisały. Byłem zaszczycony wręczając puchary i nagrody finansowe w wysokości 500,00 zł uczniom naszych szkół. Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Prudniku, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Prudniku, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Szybowicach i Niepubliczna Szkoła Podstawa w Dytmarowie.

Gratuluje wszystkim, którzy wzięli udział w maratonie na wszystkich dystansach. Dziękuję PTTK Prudnik, Oddział Sudetów Wschodnich w Prudniku za wzorową organizację tego wydarzenia. Serdecznie zapraszam wszystkich chętnych do udziału w Wirtualnym Biegu Niepodległości. Głównym celem tej inicjatywy jest sportowe uczczenie 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości najważniejsze zasady. W imprezie mogą wziąć udział wszyscy, którzy wypełnią i dostarczą kartę zgłoszeniową do Agencji Sportu i Promocji w Prudniku. Bieg ma charakter wirtualny, może przybierać formę biegu przełajowego. Każdy uczestnik sam wyznacza sobie trasę w wybranym dystansie 600 metrów. 1918 metrów lub 11 kilometrów.

Nie zakłada się limitu czasu. Każdy dokonuje pomiaru czasu indywidualnie przy pomocy aplikacji mobilnej. Po udokumentowaniu wykonania zadania na każdego uczestnika czeka pamiątkowy medal.

Wszelkie szczegóły dostępne są na stronie Agencji Sportu i Promocji w Prudniku. W imieniu Gminy Prudnik oraz Agencji Sportu i Promocji w Prudniku mam przyjemność zaprosić Państwa do udziału w 7. Jarmarku Bożonarodzeniowym w Prudniku, który odbędzie się w dniach 6-8 grudnia 2024 roku. Trwa właśnie nabór wystawców, termin zgłoszenia 30 listopada 2024 roku. Dodatkowo Drodzy Państwo chciałbym Państwa zaprosić na przysięgę wojskową Wojsk Obrony Terytorialnej, która odbędzie się 27 listopada na rynku w Prudniku. Podczas tej uroczystości zostanie przekazane dowództwo z 18. Śląskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej, Brygadzie Opolskiej, która już zacznie funkcjonować jako samodzielne dowództwo, więc 27. oczywiście Państwo będziecie informowani, dostaniecie zaproszenia na tą uroczystość, więc serdecznie Państwa zapraszam. Dziękuję i zapraszam oczywiście wszystkich mieszkańców. Dodatkowo chciałbym zwrócić się do mieszkańców Gminy Prudnik.

Drodzy Państwo rozumiem, że sytuacja powodziowa jest bardzo frustrująca dla wielu Państwa. Proszę, jeżeli są sytuacje takie, które wymagają interwencji czy mojej czy mojego zastępcy proszę się do mnie zgłosić. Na pewno nikt z Państwa nie zostanie pozbawiony pomocy. Wszystkie służby działają na naprawę najwyższych obrotach. Wspierają nas osoby z innych gmin, jeżeli chodzi o opiekę społeczną, ponieważ ilość pracowników, która jest zatrudniona nie jest w stanie przerobić tej masy dokumentów, które Państwa dotyczą. Niestety obracamy się w przepisach prawnych, nie jesteśmy w stanie tych przepisów w żaden sposób naginać ani zmieniać. Musimy dopełnić wszelkie formalności po to, żeby Państwo w przyszłości nie mieli z tego tytułu żadnych komplikacji. Jeżeli czujecie się Państwo opuszczeni, jeżeli Państwo czujecie się w jakiś sposób pokrzywdzeni, czujecie, że dzieje się coś złego to serdecznie zapraszam. Na pewno te sytuacje będą wszystkie wyjaśnione. Czerpanie informacji z różnych stron niezwiązanych z Gminą Prudnik na pewno może powodować pewne nieporozumienia.

Ja rozumiem, że pojawiają się na stronach rządowych pewne komunikaty, ale tak naprawdę akty wykonawcze są przez nas wdrażane. Więc sama ustawa to jeszcze nie jest wszystko, do tego są rozporządzenia, do tego są akty

prawa miejscowego, więc na pewno ważne, żeby te informacje czerpać u źródła. Pierwszym takim miejscem, gdzie trzeba czerpać informację to jest Ośrodek Pomocy Społecznej, oczywiście nasz urząd, jeżeli chodzi o sprawy mieszkaniowe, jeżeli chodzi o sprawy komunalne to jest Zakład Usług Komunalnych, ale również urząd. Jeżeli Państwo macie z tym jakieś problemy to naprawdę serdecznie zapraszam, pomożemy każdemu. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję Panu Burmistrzowi za informację o podejmowanych działaniach pomiędzy sesjami. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania, wątpliwości do informacji, które przedstawił Panu Burmistrz?

- Nie ma możliwości zgłaszania się.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Bo tutaj właśnie jest problem taki, że nie ma, to prosiłbym o podniesienie ręki, bo nie można się zgłaszać przez system. Wobec tego pierwszy Pan Jędrzej, drugi Pan Bartosz Trytek.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Dzień dobry. Ja mam jedno pytanie do Pana Burmistrza w związku z wizytami ministrów, wojewody. Czy padły jakieś deklaracje, czy zarządzono jakieś wykonanie dokumentacji? I w związku z tym czy za tą dokumentacją zadeklarowano wpływ jakichś środków na potrzeby, które po powodzi wystąpiły?

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- Sprawę trzeba rozpatrywać wielowątkowo. Po pierwsze oczywiście przy tego typu spotkaniach te deklaracje, które padają, Państwo też jesteście w stanie usłyszeć, bo choćby konferencja, która się odbyła i padły tam deklaracje odnośnie pomocy. Prawda jest taka, że dopiero mając dokładne przepisy w rynku możemy mówić o konkretnych działaniach.

Na tą chwilę po tych pierwszych spotkaniach została wprowadzona aplikacja taka elektroniczna, do której wprowadzamy wszystkie te obiekty uszkodzone. Na tej podstawie dopiero będziemy mogli wnioskować o przyznanie środków. Żadne środki na odbudowę jeszcze do nas nie wpłynęły, oprócz tych środków zarządzania kryzysowego związanych z tym bieżącym działaniem związanych z odbudową, czyli tymi naprawami, tak naprawdę bieżącymi. Myślę, że dla nas takim kluczowym problemem, który jeszcze nie do końca został rozwiązany i to problem nie wisi jakby po naszej stronie, to jest wypłacenie tych kwot 100 i 200 tysięcy. Cały czas trwają różnego rodzaju dyskusje jak to zrobić, aby w przyszłości nikt nie miał z tego tytułu problemów. Mówimy i o osobach, które będą korzystały z tego zasiłku, ale i też pracownika, którzy ten zasiłek będą wypłacali.

Jest dużo problemów od samego początku. Mam nadzieję, że na dniach te problemy zostaną zakończone i będziemy mogli wypłacić mieszkańcom te zasiłki, 100 i 200 tysięcy. Wiem, że one dopiero teraz ruszają, tak że to nie jesteśmy gdzieś tam z tyłu, jeżeli chodzi o wypłacanie tych zasiłków, tylko jesteśmy jakby, no w punkcie, w którym te zasiłki mają być wypłacane. Co jeszcze, jeżeli chodzi o te spotkania? Trzeba zwrócić uwagę, chyba najbardziej taki problem, który się pojawił to jest zakład Pioniera w Prudniku, miejsce pracy dla 200 osób związanych z tym podwykonawców, współpracujących firm, tak naprawdę można powiedzieć, że 200 rodzin. I tutaj Pan Minister Kierwiński na moją prośbę jeszcze podczas spotkania na hali Obuwnika prosiłem właśnie, że jest taka firma, żeby przyjechał, to nie jest typowa firma, jest to firma o szczególnym znaczeniu dla naszego miasta, z długą tradycją, ale przede wszystkim ze specyfiką tego zakładu. Pan Minister zadeklarował się, że będzie.

No trochę to się odłożyło w czasie, ale przyjechał do Prudnika, odwiedził ten zakład, troszkę no jednak studiował Zarząd Pioniera informacjami odnośnie wsparcia bezpośrednio rządowego, bo jest to w jakiś tam sposób utrudnione. Ale odbywają się rozmowy z PFRON-em, aby znaleźć jakiś mechanizm rozwiązania na to, żeby zakład mógł się przenieść, bo o ile

zakład jest w stanie z ubezpieczenia odkupić maszyny i wykonać nowe linie technologiczne, o tyle nie ma pieniędzy na to, żeby się przenieść w inne miejsce. My współpracujemy z Pionierem od kilku lat, jak Państwo wiecie zakład Pioniera wybudował halę na strefie przemysłowej i tam planował do 2040 roku przenieść całą produkcję, czyli etapami we własny, jakby korzystając z własnych środków przenieść się z całą produkcją. Na tą chwilę, no odbudowa Pioniera w tym miejscu, w którym jest, no wszyscy widzą, że jest niezasadna i wszystkie ręce na pokład jak pomóc temu zakładowi, aby mógł się przenieść z tą produkcją właśnie w tamten teren. My ten teren mamy, to jest teren Gminy Prudnik, jesteśmy w stanie zgodnie oczywiście z przepisami ten teren przekazać, musimy tylko znaleźć dobre rozwiązania odnośnie wybudowania hali na tym terenie i to jest jakby największy problem na tą chwilę. Trwają rozmowy, w to wszystko też włączył się Pan Starosta, Minister Kierwiński, Pani Wojewoda oczywiście też deklarują wszelkie możliwe wsparcie. Pojawiły się też zapewnienia Pana Ministra, że będzie starał się uruchomić albo wspomóc przy uruchomieniu środków unijnych, które mogłyby być kierowane wtedy dla przedsiębiorstw. Oczywiście też pamiętamy o wszystkich tych innych firmach, które też zostały zalane, mniejsze firmy, hurtownie, sklepy, zakład Henniges. To nie jest tak, że tylko mówimy o Pionierze, ale patrząc na zakres tej powodzi, który uszkodził te zakłady, no to Pionier bezwzględnie został zdewastowany w taki sposób, że jest jakby priorytetowy na tej liście i jakby wielkość jego jest bardzo istotna. Dziękuję.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- No dziękuję za wyczerpującą odpowiedź, nawet więcej usłyszałem niż zapytałem. Czyli generalnie deklaracje, sprawa jest dość priorytetowa i nadzwyczajna, ale nie ma żadnych ustaleń i jeszcze, że tak powiem czekamy, jesteśmy w kropce, tak. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo. Pan Radny Trytek, następny Pan Radny Mięczakowski i Pan Radny Mazur.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Dzień dobry, witam Państwa serdecznie. Ja się chciałem zapytać, czy zostały już jakieś ogłoszone przetargi na odbudowę po powodziach i czy brały firmy prudnickie w tym udział? Bo myślę, że to jest zasadne, żeby te firmy prudnickie ze względu na to, że zatrudniają mieszkańców i płaca tutaj podatki, były przede wszystkim brane pod uwagę.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- W czasie trwania powodzi przede wszystkim korzystaliśmy z firmy naszych lokalnych, które dysponowały odpowiednimi środkami i które mogły nas wesprzeć. Więc dopiero w kolejnym etapie pojawiło się wojsko i już jak nie byliśmy w stanie sobie sami pomóc lokalnie i przy pomocy wojska, w sporadycznych przypadkach prawdopodobnie gdzieś było korzystane ze sprzętu spoza Gminy Prudnika. Ale powiem szczerze, jakoś tak nie przypominam sobie, żeby jakieś konkretne, ale były tak, były firmy, które odbudowywały nam kanalizacje, naprawiały. To były spoza Gminy Prudnik. Tak że w większości przypadków były to gminy lokalne, lokalni przedsiębiorcy, którzy bardzo chętnie w tym wszystkim wzięli udział. Oczywiście myśmy się też z nimi w dużym zakresie rozliczyli albo rozliczamy.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- To proszę bardzo, Pan **Radny Mięczakowski**.

- Dzień dobry. Szanowna Rado, Szanowni Państwo, Panowie Burmistrzowie.

Mam trzy pytania. Pierwsze pytanie dotyczy aplikacji i wykazu infrastruktury do odbudowy. No jak widać ogrom, ale zastanawia mnie jeden punkt. Proszę o doprecyzowanie z tej aplikacji i celów priorytetowych. Punkt 14, 3 i 1. Rów komunalny pomiędzy ulicą Działkową a ulicą Chocimską. Jak Państwo pamiętacie na tym rekonesansie Rady Miejskiej popowodziowej, które wykonaliśmy, ja tam wnioskowałem o wykonanie polderu zalewowego i odtworzenie rowu. I chciałbym Pana Burmistrza dopytać, czy to jest tożsame z tym, dlaczego? Dlatego że będziemy budować w najbliższym czasie ulicę Działkową i tam jest ten problem ciągłego zalewania. I mam pytanie, czy to jest to samo, o którym rozmawialiśmy podczas wyjazdu o odtworzenie tego rowu i polderu zalewowego, czy to jest coś innego,? Bo tu jest Działkowa, Chocimska. To jest pierwsze pytanie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, trzeba pamiętać o dwóch jakby aspektach. Jeden aspekt to jest odbudowa zniszczonej infrastruktury i ta aplikacja przede wszystkim jest na to ukierunkowana. Niestety nie przewiduje wykonywania prac dodatkowych związanych z zabezpieczeniem naszej gminy. Te tematy będą na pewno bardzo mocno przeze mnie podnoszone i na wszystkich spotkaniach, i z ministrami, i z wojewodą, i z wszystkimi osobami, które w tym temacie będą się pojawiały. Oczywiście przede wszystkim z Wodami Polskimi. Takie wczoraj spotkanie z Wodami Polskimi żeśmy mieli. Jest to zadanie wieloletnie. Niestety ta aplikacja nie przewiduje budowania czegoś dodatkowego, co by nam służyło. Niestety. No ale mierzymy się z tą rzeczywistością jaka jest.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Dobrze, czyli rozumiem, że to będzie w perspektywie czasu, bo to jest bardzo istotne w przypadku budowy ulicy Działkowej. Drugie pytanie, punkt drugi sprawozdania, uzbrojenie strefy niezbędnej w energię. Rozumiem, że inwestor, który pojawił się w Metallbau, który w lipcu miał dokonać zakupu działek na ulicy Przemysłowej, nie realizował swojego celu, bo też nie było tego zaplecza w postaci infrastruktury, czy jakieś inne były przesłanki, że inwestor nie wszedł do nas tak zapowiadany?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Ja myślę, że tutaj się sprawa zrobiła bardziej złożona. Inwestor mógł jak najbardziej tutaj budować, ale ze względu na zapisy, które podjął i zobowiązania, które podjął z Bankiem Gospodarstwa Krajowego musiał dysponować jednym pozwoleniem. Można było ten zakład, który planowali wybudować na dwóch pozwoleniach i byłoby to wszystko zgodne z prawem legalne. Zapisy, które są na naszej strefie, na części działek przewidują dużą intensywność zabudowy tych działek, co spowodowało, że nie było to możliwe wykonanie tego zadania na tym pozwoleniu, które posiadali, więc zrezygnowali z tej inwestycji. No niemniej na dzisiejszej nawet sesji jest wprowadzana uchwała, która porządkuje tą strefę, ujednocimy wszystkie zapisy na strefie. Byliśmy w konsultacji tutaj z przedstawicielami strefy jakie te zapisy powinny być. Przede wszystkim ujednocimy intensywność zabudowy, ponieważ ta, która była, była nierealna. I, no patrząc historycznie też mogła nawet nie wiedząc o tym mogliśmy tracić inwestorów, którzy jakby tylko patrząc na zapisy intensywności mogli zrezygnować. Dzisiaj nie buduje się dużo zakładów o dużej intensywności zabudowy, bo te zakłady generalnie już gdzieś tam powstały i musimy być przygotowani na ewentualnie innego rodzaju produkcję, która wymaga jakby mniejszej tej intensywności. No tak kiedyś lata temu ktoś w tym planie to zapisał, trzeba tu uporządkować. Niemniej cały czas trwają rozmowy z różnymi podmiotami,

które się do nas zwracają. No rozmawiając ze strefą padło takie stwierdzenie, że po wybudowaniu pełnej infrastruktury, czyli zabezpieczeniu strefy w drogi, prąd, kanalizację, wodę, taki inwestor średnio się pojawia po 6 latach. Więc Państwo widziecie w jakim etapie jesteśmy, budujemy cały czas infrastrukturę. Cieszę się, że Pionier przeniósł się, wybudował swoją halę, co spowodowało, że nie cały majątek został zniszczony. A to też pokazuje, że Pionier tam dodatkowo chce się przenieść, więc ten zakład jak najbardziej tam pewnie powstanie. A kolejne myślę, że to już będzie jak już będziemy mieli infrastrukturę, która się buduje drogową, plus ten przyłącz energetyczny, no to już będą wszystkie warunki, które muszą być spełnione dla tego typu rodzaj stref spełnione i na pewno będziemy bardzo atrakcyjni, jeżeli chodzi o te warunki, które oferujemy. Dziękuję.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Bardzo się cieszę, że w końcu dojdziemy do jakichś tam takich sensownych ustaleń, bo my też wyraziliśmy swoje stanowisko na komisji, że w końcu musimy dopiąć tą strefę. Bo co roku zdarzają nam się jakieś takie przypadki, że tutaj czy warunki zabudowy, czy jakiś plan zagospodarowania przestrzennego nie pozwala wyjść tym inwestorom i kolejny inwestor odchodzi z kwitkiem, no a mógłby już rozwinąć swoją działalność i po sześciu latach praktycznie jesteśmy w punkcie wyjścia. No mam nadzieję, że jeszcze biogazownia wyjdzie, która już miała rozpocząć działalność. Znacząco miało być budowana w maju, później w lipcu też chyba i do dzisiejszego też nie wiemy na jakim jesteśmy etapie z biogazownią. To bardzo proszę, to też może przy okazji.

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- Drodzy Państwo, po zmianie zarządu Stadniny Koni w Prudniku pojawiły się pewne interpretacje ustaleń, które zapadły i były podjęte przez poprzedni zarząd. Obecny zarząd jakby wszystkie te tematy zawiesił lub negował bez broń Boże zarzutu dla obecnego zarządu, bo miał, tak jak najbardziej prawo i pewnie to było w jakiś sposób uzasadnione. Sprawa cały czas jest procedowana. Wiem, że odbywa się to na poziomie KOWR-u tego centralnego w Warszawie, właściciela gruntów. I tam, tam jakby to się toczy. Jaki finał tego będzie, mam nadzieję, że pozytywny. Bo i Pan Starosta i ja kibicujemy, żeby ta biogazownia tam w tym miejscu powstała, bo to tylko korzyści dla nas. A na pewno z tego tytułu uszczerbku gmina by nie miała, tym bardziej, że nawet mieszkańcy będą w stanie przyszłościowo ogrzać swoje domy ciepłem, które tam będzie powstawało. Więc ja myślę, że to temat bardzo rozwojowy i ekologiczny. Tak że tematy dzieją się poza nami związane z ustaleniami, które były zawarte w poprzednim, przez poprzedni zarząd, poprzedni zarząd KOWR-u, a tym co się dzieje teraz, więc zobaczymy do którego miejsca to będzie zmierzało.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Wszyscy trzymamy kciuki, żeby ten kolejny zapowiadany inwestor na mnie uciekł i żeby w końcu coś zaczęło się [niezrozumiały]. I trzecie moje pytanie. Zgodnie z planem budżetu ogłoszono i rozstrzygnięto przetargi. Chciałbym zapytać na jakim etapie jest przetarg ulicy Działkowej? Bo w październiku miał być ogłoszony. I czy środki zabezpieczone na ten cel, ja wiem że są środki rządowe znaczone i muszą być i czy już na jakim etapie jest przetarg, czy rozpoczynamy? Jak to wygląda z tym, z ulicą Działkową?

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- Czekamy na podpisanie protokołu przez wykonawcę dokumentacji, jeżeli będzie protokół zdawczy tutaj podpisany, jakby z marszu możemy ogłaszać przetarg. Tak że tu jest tylko techniczna sprawa do załatwienia, jeżeli ta sprawa się zakończy to ogłaszamy przetarg. [niesłyszalne]. Jak ten protokół zostanie podpisany, no nie mam tutaj kierownika, znaczą

naczelnika, jakby był naczelnik, no to mógłby powiedzieć więcej. [niesłyszalne].

No jest, ale nie mam podpisanego protokołu. Jeżeli protokół będzie podpisany do przekazania dokumentacji, no to jeżeli będą te dokumenty przekazane protokołem, a one muszą być przekazane protokołem, to wówczas możemy mówić o ogłaszaniu przetargu.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- To może poproszę Pana Naczelnika, bo tak z miesiąca na miesiąc jesteście informowani, że przetarg już jest organizowany, wszystko jest zgodnie z, no z wymaganą dokumentacją i tak dalej. Może Pana Naczelnika poproszę, żeby już u źródła dopytać, no bo w 23. miała być droga oddana, że tak powiem już tak na marginesie, ale to to wiadomo mamy tutaj problemy związane z opiniami wodnoprawnymi.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ja dziękuję Panu Burmistrzowi. Jak przyjdzie Pan Naczelnik to prześlemy głos i odpowie na pytanie odnośnie dokumentacji, bo ja też pamiętam, że chyba we wrześniu mówiliśmy, że już jest pozwolenie budowlane. Więc w zasadzie [niezrozumiałe], że dokumentacja jest kompletna, została przekazana, tak. Bo tak to nie wiemy, w czym jest problem. Ale poczekamy na Pana Naczelnika, odpowie, nie będziemy tutaj domniemywać. Już można zgłaszać się poza, czyli w systemie. Tak że proszę bardzo, udzielam głosu **Panu Krzysztofowi Fejdychowi**.

- Dzień dobry, Szanowni Państwo. Panie Burmistrzu, mam kilka pytań. Może przejdę przez wszystkie i później poproszę o odpowiedź. Czy? Dobrze. Rozmawialiśmy ostatnio o wnioskach z akcji powodziowej, o tym, że powinny zostać wyciągnięte co zadziałało, a bardziej co nie zadziałało i w jaki sposób będziemy poprawiać te procedury. Chciałem spytać kiedy taka informacja trafi do Rady, kiedy będziemy mogli wysłuchać co powinni, nad czym będzie gmina pracowała, jeżeli chodzi o te procedury.

**Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Szanowny Panie Radny, jak ogarniamy się z dokumentacjami, aplikacjami, tabelkami, raportami i innymi rzeczami, wypłatami zasiłków, które ciągle są do nas przesyłane przez organy nadrzędne. Nie ma dnia, żeby nie przyszła jakaś prośba, czy to Ministerstwa, czy Straży Pożarnej, czy Policji, już nawet nie wiem kogo, odnośnie raportowania. Z tych samych instytucji przychodzi po kilka wniosków o kolejne tabelki, kolejne raporty. A co za tym idzie angażowanie osób, które już są zajęte różnymi tematami, aby sporządzić kolejny raport, kolejny raport i kolejny raport. Naprawdę jest bardzo duży, nie chcę używać słowa brzydkiego, że chaos, ale myślę, że bardzo duży nacisk na to, żeby tych raportów pojawiło się jak najwięcej. Jak z tym tematem, no przejdziemy do, uporamy się z tym, bo to są wszystkie tematy bardzo pilne. Dostajemy często pismo rano z informacją, że musimy informację dać na koniec dnia. Działamy trochę w bardzo niekomfortowych warunkach, tu Pani Radna Samotus uśmiecha [niesłyszalne]. Więc no naprawdę, Drodzy Państwo, te informacje będą Państwu przedstawione. To jest w żywotnym interesie wszystkich mieszkańców, moim tak samo, aby te wszystkie uwagi zostały podjęte. Część tych uwag zostały przedstawiane na komisjach Centrum Zarządzania Kryzysowego, tak samo jak i gminnego. One już są jakby, no zdefiniowane i będą przekazywane odpowiednim podmiotom, które będą się tym zarządzały. Oczywiście są też zgłaszane przy każdych wizytach dotyczących danego tematu, gdzie widzimy problemy i gdzie powinno być funkcjonować. Nie wiem czy Państwo wiecie, ale pojawiła się uchwała o obronie cywilnej, projekt uchwały, on już przez Komisję ma opinię. Cieszę się, że jest na etapie trafienia za chwilę do Sejmu. Mam nadzieję, że zostanie przez Sejm uchwalony,

to na pewno w jakiś sposób uporządkuje te tematy, które nie są prawnie... [niezrozumiałe].

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję bardzo za odpowiedź. Jeżeli chodzi o firmę Pionier chciałem spytać, czy jest rozpatrywane stworzenie czy używanie zewnętrznego operatora, który wybudowałby halę na wynajem w naszej strefie?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Proszę te pytania zadawać zarządowi. My chcemy pomóc, ale nie wyręczymy zarządu, bo nie mamy do tego kompetencji. Jeżeli zarząd będzie miał swoje pomysły, to możemy się do nich odnieść. My dzisiaj rozmawiamy na poziomie PFRON, na poziomie gmina, czyli gmina posiada tereny, PFRON posiada narzędzia, które by mogły akurat nie temu zakładowi w jakiś sposób pomóc. Zakład też dysponuje swoimi środkami lub dysponuje kwotami związanymi z odszkodowaniem, ale co do decyzji ja nie chcę, nie jestem upoważniony do tego, żeby wypowiadać się za zarząd. To pytanie proszę kierować do zarządu Pioniera.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jasne. I Pan Burmistrz powiedział, że średni czas oczekiwania na inwestora to jest w tej chwili 6 lat. Czy gmina w tej chwili podejmuje jakieś działania zmierzające do tego, żeby tych inwestorów przyciągać w krótszym czasie, jakby biorąc też pod uwagę sytuację ekonomiczną i geopolityczną w postaci załamania w Niemczech i chęci ucieczki kapitału z zachodu na wschód w poszukiwaniu niższych kosztów?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Od 6 lat podejmuję takie działania. Pierwsze działania, które w tym zakresie były podjęte i ważna decyzja to przede wszystkim wybudowanie drogi, kontynuacja, bo przecież ten projekt był złożony jeszcze w poprzedniej, czyli nie tej ostatniej, tylko jeszcze w poprzedniej kadencji, wybudowanie drogi na strefie przemysłowej, pozyskanie inwestora, w tym przypadku udało się pozyskać inwestora lokalnego, jest to Pionier. Scalenie przede wszystkim terenów, bo proszę pamiętać, że te tereny były niescalone, ogrody działkowe, które przecinały nasze działki. Dodatkowo wykupienie terenów związanych z tą strefą i jakby włączenie do terenów proponowanych przez Gminę Prudnik za pośrednictwem Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Dodatkowo pozyskanie środków na rozbudowę infrastruktury na tej strefie. Chciałbym zauważyć, że na strefie buduje się zakład U2 Fire, który też, no jest, był namawiany przez nas, żeby się tutaj wybudował. To, że buduje się na terenach, które pozyskał sam, a nie od gminy, to nie zmienia faktu, że buduje się w tamtym rejonie. Też ma wsparcie strefy. Oczywiście cały czas trwają rozmowy, czy to moje, no tych spotkań, to już nie chcę liczyć, to były dziesiątki spotkań z różnymi inwestorami, różne pomysły, no ale często różnego rodzaju przeszkody się pojawiały. No niestety wielką bolączką okazało się to, że energię elektryczną, którą żeśmy posiadali na strefie, która umożliwiała powstanie zakładu została przejęta i skonsumowana przez galerię handlową na terenie Gminy Lubrza. Co spowodowało, no te problemy, które dzisiaj musimy nadrobić, czyli doprowadzenie odpowiedniego kabla z odpowiednią mocą energetyczną do strefy, co spowoduje, że każdy inwestor, który będzie się tutaj przyjszć będzie miał sytuację klarowną.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, wszystkie te działania są bardzo dobre i potrzebne, ale bardziej mi chodziło o działania promocyjne i charakter takich działań podejmowanych, a nie jakby porządkujące strefę.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Myślę, że to temat jest rzeka i można tutaj rozmawiać przez wiele godzin. I ja myślę, że w tym punkcie,

w którym jesteśmy to chyba nie ma tutaj jakby zasadności, żeby ten temat rozwijać, bo te działania promocyjne były i są prowadzone, czy przez gminę, czy przez Katowicką Strefę Ekonomiczną, czy spotkania branżowe różnego rodzaju szczebli, gdzie pojawiają się inwestorzy, to się dzieje, jestem tam obecny. Więc myślę, że wchodzenie w szczegóły [niezrozumiałe].

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Burmistrzu, Pan w swoich informacjach miał temat zmiany w strefie ekonomicznej, mówiąc o zmianie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Tak, ale mówię, mówienie w szczegółach tutaj, jakie działania konkretnie są podejmowane, z kim rozmowy. Już wiem, że Pan Radny Trojniak swego czasu chyba pytał i dostał taką informację w liczbach.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dostałem, ale informację, z której nic nie wynikało...

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Ostatnie pytanie jeszcze odnośnie apelu o utworzenie jednostki wojskowej. Pan w apelu wskazany jest budynek na ulicy Podgórnej, a ja przypomnę, że jako Rada poprosiliśmy o przeprowadzenie konsultacji dotyczących losu tego budynku i utworzenia szkoły fundacyjnej. I chciałbym zrozumieć skąd jakby taka zmiana przed konsultacjami i jak to wpływa na potencjalne utworzenie szkoły przez fundację? Przypominam, że to ten remont ma być wykonany z pieniędzy fundacji i szkoła ma być bezpłatna dla mieszkańców.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Panie Radny ja bym chciał żebyśmy się skupili do zadań własnych Gminy Prudnik i zajmowaliście obiektami Gminy Prudnik. Ten obiekt jest budynkiem Starostwa Powiatowego w Prudniku. I jak w swojej informacji zaznaczyłem to Pan Starosta zadeklarował ten budynek przeznaczenia i ja nie chcę tego komentować pod kątem, że Pan Starosta nie wie co robi, czy chciałby zrobić coś złego w stosunku do jakiejś fundacji. Ja uważam, że konsultacje, które Państwo zlecili żebyśmy przeprowadzili możemy przeprowadzić. Ale nie zmienia to faktu, który dzisiaj został Państwu przedstawiony odnośnie planów powiatu i Prudnika, znaczy Gminy Prudnik odnośnie tego, żeby jednostka WOT-u w Prudniku powstała. Te tematy toczą się od kilkadziesiątu można powiedzieć miesięcy, można nawet powiedzieć od kilku lat. Prowadzę rozmowy o tym, żeby WOT w Prudniku był, czy to za poprzedniego rządu, czy tego obecnego. Cały czas te tematy są. Elementem niezbędnym do tego, żeby WOT w Prudniku powstał jest budynek i Pan Starosta, poinformowałem Pana Starostę o tym, o takiej potrzebie i Pan Starosta zadeklarował, że ten budynek jest w stanie przekazać na ten cel. Niewątpliwie powstanie WOT-u w Prudniku to tak jakby powstał zakład produkcyjny, który będzie na pewno nasze miasto tylko wzmacniał, a nie osłabiał. Więc nie chcę wypowiadać się za Pana starostę, tak jak przy Pionierze, tak samo to pytanie proszę zadać Panu Staroście, nie mi. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Wszystkie pytania, ja tylko chciałem przypomnieć, że myśmy w poprzedniej kadencji również mówiliśmy o utworzeniu jednostki WOT-u, ale mówiliśmy o budynkach na koszarach. Dzień...

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Ja jeszcze chciałbym jedno dodać, teraz słyszymy, że fundacja, ale przecież wcześniej nie było mowy o fundacji, tylko było mówione o tym, żeby szkoła prowadziła, nasza jedynka. A teraz dowiadujemy się, że to jednak chodzi o to, żebyśmy to fundacja tworzyła, no więc czegoś nie wiem.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**



- Panie Burmistrzu, sam Pan widzi, że konsultacje społeczne są nieodzowne? Bo w czasie konsultacji będzie możliwość poruszenia każdego tematu na każdy temat i, oraz tego jak ma wyglądać oświata jeśli chodzi o szkolnictwo podstawowe, przedszkolne i żłobkowe na osiedlu Jasionowe Wzgórze. I myślę, że w ramach tej konsultacji będziemy mieć szerszy pogląd na to jak to ma wyglądać i kto ewentualnie taką szkołę może prowadzić. Dziękuję bardzo. Pan jeszcze Pan Radny Jędrzej ad vocem.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ad vocem do tego pytania tutaj Pana Krzysztofa Fejdycha odnośnie konsultacji szkoły stowarzyszeniowej. Myśmy podjęli decyzję odnośnie konsultacji czy tam ma być szkoła podstawowa czy nie, czy mieszkańcy chcą tam szkołę. Nie było mowy i głosowanie nie miało znaczenia szkoły stowarzyszeniowej. W ogóle na ostatniej sesji też była rozmowa o tym, że w ogóle o jakichś podmiotach nie rozmawiamy, bo nie wiemy czy ktoś chce czy nie chce. Tak że masło maślane się robi, a wiemy o co chodzi, tak. Czyli generalnie, jeżeli konsultacje to czy w ogóle tam będzie szkoła podstawowa, znaczy czy mieszkańcy chcą, a właściciel czy chce przekazać ten budynek czy nie. Może nie mieszajmy tych dwóch rzeczy...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dokładnie o tym właśnie powiedziałem. W ramach konsultacji będziemy mieć jasność co do kształtu tego budynku i oświaty na osiedlu Jasionowe Wzgórze. Przechodzimy do kolejności i następnym jest Pan Radny Edward Mazur.

**Radny Edward Mazur:**

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, w swoim sprawozdaniu, które Pan Burmistrz przedstawiał. Ja w związku z tym, że jestem tutaj już długoletnim radnym i chciałbym zapytać w dobie dobrego klimatu, dobrej współpracy, która od wielu lat jest między Prudnikiem i Polską, a między naszymi miastami partnerskimi na Ukrainie, Niemcy, Czechy i Włochy. Chciałbym, co prawda we Włoszech Włochy już tak minimalnie, ale chciałbym zapytać i proszę o zrozumienie czy miasta te w sprawie tej tutaj klęski żywiołowej jaką była powódź, czy miasto nasze i na ręce Pana Burmistrza, a jest z nami Pani Dyrektor Pani [niezrozumiała] Halek, czy były takie telefony wsparcia przynajmniej dla naszego miasta? Bo chciałbym przypomnieć, że jak była powódź na Ukrainie to Miasto Prudnik, Gmina Prudnik również taką pomoc wykazywała w sensie finansowym. Wiem o tym, że nas też wspomagali, wspomagają partnerzy z Nordheim. Czy, no tutaj nie było expose Pana Burmistrza. Chciałem go właśnie dopytać, żeby Pan Burmistrz przedstawił, czy były jakieś słowa wsparcia, czy też jakaś pomoc rzeczowa? Ja już pomijam w tej chwili, mówiąc tak z serca, nie dotykam Miasta Nadwórna, ponieważ oni mają swój problem i miasto, i państwo Ukraina w sensie wojny. Dlatego też po prostu, ale czy była jakaś pomoc też z miasta Nordheim na przykład, czy też Czesi tam się coś włączyli, chociażby nawet słownie i wsparcie takie duchowe? Dziękuję bardzo.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Szanowny Panie Radny, jeżeli chodzi o rozmowy, słowa wsparcia, oczywiście one do nas płynęły z różnych miejsc. Oczywiście też wsparcie finansowe do nas się pojawiło. Wczoraj Miasto Nordheim dostarczyło nam wsparcie w postaci kilkunastu osuszaczy, chyba dziewięciu odkurzaczy, odkurzaczy przemysłowych, chyba dziewięciu myjek ciśnieniowych. Oczywiście zostanie to rozdysponowane, najczęściej jest to używane mieszkańcom. Nie przekazujemy, tylko użyczamy po to, żeby więcej osób mogło z tego sprzętu skorzystać. Oczywiście w kontakcie byłem, no jeżeli chodzi o Miasto Krnow oni też zostali mocno zalani, więc oni są w tak samo trudnej sytuacji jak i my. Miasto Bruntal nie ucierpiało, ale okoliczne miejscowości Bruntala ucierpiały, więc też byliśmy w kontakcie.

Oni zajmują się jakby swoimi tematami, więc przerzucanie się pomocą w sytuacji kiedy oni, kiedy sami są w potrzebie, no to jest na pewno w tym momencie niezasadne. Nordheim nam oczywiście pomogło. Mieliśmy dużo wpłat, wpłat zagranicznych. Też pojawiły się, przede wszystkim mogliśmy liczyć na moich przyjaciół, naszych przyjaciół Gminy Prudnik z gminy, z terenu Polski. Wielu moich przyjaciół samorządowców odpowiedziało na apel i nie zastanawiało się, żeby nam pomóc. Stowarzyszenie Miast Cittaslow, ja wspominałem o tym, ale tak naprawdę to stowarzyszenie to jest tylko czubek góry lodowej, ponieważ wiele samorządów z terenu całej Polski, czy fundacji firm przekazało nam wsparcie.

**Radny Edward Mazur:**

- No nie byliśmy po prostu sami w tej trudnej sytuacji. O to nam, o to mi chodziło. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję. Ja tylko chciałem zapytać się obsługi technicznej. Czy Pan Naczelnik Gacek z Wydziału Inwestycji został poinformowany o tym, że jest pytanie do niego odnośnie dokumentacji? Jest tutaj? A czy moglibyśmy być pewni, że przyjdzie i że z tą informacją? To jeszcze poczekamy, ale proszę o poinformowanie Pana Naczelnika, żeby jak już przyjdzie, to żeby poczekał i tej odpowiedzi udzielił. Następny w dyskusji jest Pan Radny Ireneusz Licznar. Proszę bardzo.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Dzień dobry, Szanowna Rado, przybyli Goście, Panowie Burmistrzowie. Ja mam takie pytanie do Pana Burmistrza odnośnie hali Obuwnik. Czy są może jakieś decyzje, informacje szczegółowe odnośnie jej przeszłości? To znaczy nie wiem przebudowa, rozbudowa, budowa innego obiektu.

**Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Trwa analiza hali Obuwnika, jeżeli chodzi o fundamenty, więc tutaj przede wszystkim musi być wprowadzone PFU. Na podstawie PFU może być wprowadzony dopiero wyłoniony ewentualnie wykonawca, który będzie mógł, no jakby przygotować dokumentację i ewentualnie w PFU określimy zakres modernizacji. Przede wszystkim obiekt został zgłoszony w aplikacji tej, która jest obowiązująca na terenie powodziowym. Dodatkowo ta dokumentacja ma być przekazana do Ministerstwa Sportu, znaczy dokumentacja, ten wniosek. I Ministerstwo Sportu w tym momencie będzie mogło nam udzielić wsparcia. Wszystko wskazuje, że będziemy mogli odbudować tą halę w miejscu, w którym ona jest, ale oczywiście z przebudową, ma być to Odbudowa plus. I tutaj chyba bardzo istotne w tym wszystkim jest to, że środki jakie mamy przeznaczyć będą dosyć znaczne, nie chcę mówić tutaj o konkretach, ale będą znaczne i budynek jest wpisany jako strategiczny dla województwa opolskiego do odbudowy, więc jest to bardzo istotne. Teraz wprowadzamy do budżetu kwotę na dokumentację, znaczy na PFU, a PFU jak będziemy mieli musimy dopiero złożyć to musimy złożyć dopiero do... No wtedy dopiero możemy jakby mieć pełną dokumentację, żeby starać się o ogłoszenie przetargu. Ale na pewno w ramach PFU osoby zainteresowane jak najbardziej będą mogły wziąć w tym udział, aby ustalić jak ta hala ma finalnie wyglądać. Więc jeżeli Państwo Radni, a przede wszystkim Komisja Budownictwa będziecie chcieli w tym brać udział, to będziemy na tych etapach PFU informowali co z tym robić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję. Na temat płynności jest Pani Radna Aneta Samotus, proszę bardzo. Dokładnie, dotarł do nas Pan Naczelnik Wydziału Inwestycji. Prosiłbym bardzo o zajęcie i tutaj bym prosił o zadanie pytania przez **Pana Radnego Mięczakowskiego.**

- Dzień dobry Panie Naczelniku. Chciałbym zapytać, bo od wielu miesięcy już słyszymy o przystąpieniu, zakończeniu procedury dokumentacyjnej. Mamy również informację, że starostwo pozytywnie wydało decyzję o zaaprobowaniu naszej dokumentacji związanej z budową ulicy Działkowej. Chciałbym zapytać jakie są powody opóźnienia przystąpienia do przetargu, bo słyszeliśmy od Pana Burmistrza, że tam pewne kwestie, Państwo nie możecie dopiąć, no proszę o wyjaśnienie. Bo w październiku miał być ogłoszony przetarg, przystąpienie do przetargu, więc proszę o wyjaśnienie sytuacji związanej z tą sytuacją.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, projektant dostarczył nam dokumentację w celu sprawdzenia. Zgodnie z umową na sprawdzenie dokumentacji mieliśmy cztery dni. Termin ten nie został dochowany z uwagi na obecną sytuację. Po tym terminie zwróciliśmy się do Pana projektanta, ażeby przyszedł i podpisał protokół odbioru, ponieważ w umowie pomiędzy nami a projektantem podstawą wystawienia faktury było podpisanie i sporządzenie protokołu odbioru dokumentacji. Takiego maila żeśmy do Pana projektanta wysłali w ostatnim czasie, żeby w zeszłym tygodniu bodajże, ażeby zwrócił się, ażeby przyszedł podpisać protokół. Do dnia dzisiejszego ten protokół nie został podpisany przez Pana projektanta i na dzień dzisiejszy nie jesteśmy właścicielem jeszcze dokumentacji, ponieważ nie mamy faktury i protokołu odbioru, i tego przetargu nie możemy ogłosić.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Jeśli mogę pytanie uzupełniające, znaczy projektant przekazał Państwu dokumentację, tak?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Tak.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- I Państwo tą dokumentację przejęliście.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Jesteśmy w posiadaniu. Ta dokumentacja jeszcze jest niekompletna w naszej ocenie, brakuje kilka rzeczy, które z Panią Mecenas żeśmy ustalali i żeśmy wysłali do projektanta uwagi w celu takim, żeby dostarczył nam brakujące rzeczy, które w naszej ocenie są niezbędne.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Jeśli dokumentacja posiada pozwolenie budowlane tak? Czyli rozumiem, że ona jest w tej części kompletna, że takie pozwolenia mogą zostać wydane. Jeśli projektant przekazał dokumentację wraz z pozwoleniem budowlanym i zgodnie z umową, tak bo rozumiem, że ten termin Pan powiedział 4 dni, on wynika z umowy, czy?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Nie, termin na sprawdzenie dokumentacji jest 4-dniowy. I oczywiście...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- I on wynika z umowy czy to jest taki termin?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Z umowy tak, wynika z umowy. Ten termin nie był dotrzymany, ponieważ nie było możliwe sprawdzić tej dokumentacji.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ale nie dotrzymany przez pracowników urzędu czy przez projektantów?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Tak, przez gminę, pracowników urzędu, żeby z należytą starannością sprawdzić tą dokumentację, ten termin 4-dniowy nie jest wystarczający, dlatego ten termin był dłuższy. Projektant po tym terminie 4-dniowym napisał pismo z informacją, że nie ma odpowiedzi w ciągu czterech dni, czyli uznał, że dokumentacja jest w jego ocenie wykonana należycie

i przysłał fakturę, po czym przestał odbierać telefony, przez dwa tygodnie nie odbierał telefonów i brak było z nim kontaktu. Poprosili, po konsultacji z Panią Mecenasz odesłaliśmy fakturę z pismem, że podstawą wystawienia faktury VAT jest sporządzony i podpisany protokół bez wad i usterek.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czyli rozumiem, że dalszą kontynuacją to rozumiem, że jest jakiś spór prawny czy jakiś inny?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Tak, Szanowni Państwo. Tutaj doszło do pewnych takich kwestii jakby technicznych w związku z tą dokumentacją i braku porozumienia troszeczkę z Panem Wykonawcą, więc jesteśmy na etapie wymiany korespondencji z uwagi na to, że korespondencja została, przepraszam dokumentacja objęta przedmiotem umowy została dostarczona, ale była objęta wadami. Wobec tego wezwaliśmy wykonawcę do poprawy tej dokumentacji, żeby potem ją odebrać i żeby mógł wystawić fakturę VAT. On ma troszeczkę odmienną ocenę w zakresie tego stanu faktycznego, więc jesteśmy teraz, mówię, na takich technicznych tutaj z nim rozmowach i wobec tego jakby my nie możemy zamknąć tematu. Ponieważ dokumentacja z tego co mówią pracownicy merytorycznie nie jest kompletna, z uwagi na to, że nie jest kompletna, to prawdopodobnie nie jest możliwe przejście do następnego etapu. Więc dopiero po wyjaśnieniu tej sprawy z wykonawcą odbiorze dokumentacji będzie możliwe przystąpienie do kolejnych etapów.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Znaczący my rozumiemy, tylko że... tak tylko przypomnę Radnym, że ta dokumentacja jest już wykonywana chyba ze dwa lub trzy lata i cały czas jest z nią problem. Więc zaczyna ona budzić na tyle jakieś emocje wśród radnych, że to jest jakby takie mam odczucie gra na czas, że tej dokumentacji jakby nigdy nie ma aktualne pozwolenie budowlane, jest przekazana, nie jest odebrana.

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- Drodzy Państwo, ja prawa na Państwa wnioski łamać nie będę, ani nie zmuszę żadnego pracownika, żeby złamał. Są procedury, trzeba przyjąć protokołem, bez protokołu nie przyjmujemy dokumentacji. To jest proste, nawet gdybyśmy mieli pójść do sądu, to ja nie narażę ani siebie, ani pracowników na odpowiedzialność potem karną. My jesteśmy kontrolowani przez różne instytucje, więc nie dopuszczę do tego, żeby przyjąć dokumentację niezgodnie z procedurą.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Burmistrzu, teraz to już Pan, że tak powiem...

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- No nie, no Drodzy Państwo, bo ja usłyszałem, że mamy przyjąć tę dokumentację za wszelką cenę.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Nikt o tym nie mówi.

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- No ja taką dostałem informację, [niezrozumiałe] na chwilę, że...

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Może [niezrozumiałe] bo w tym przypadku, Panie Burmistrzu, chodzi o fakt, żeby historię też radnym przedstawić, pieniądze zostały przeznaczone w 2021 roku. Już ponad 3,5 roku pieniądze są na lokacie. Każdorazowo pytamy o wysokość środków przeznaczonych na tą inwestycję. Powodem nierozpoczęcia inwestycji były opinie wodnoprawne z racji tego, że mamy tutaj strumień, potok dębowiecki, w którym znajduje się pewne żyłatko i stąd te problemy. Natomiast w perspektywie czasu była dokonywana dokumentacja. Ona wielokrotnie została modyfikowana na prośbę urzędu. Zostały, rezygnowano czy to z ronda, czy to z miejsc przystankowych, odchudzana, wyszczuplana, jak zwał, tak zwał,

żeby zmieścić się w tych potrzebach i finansowych, i architektonicznych. Natomiast z tego co wiem, no tak jak już nadmieniłem, kilkakrotnie ta dokumentacja była przez projektanta zmieniana na prośbę urzędu. I pracownicy jak najbardziej merytorycznie byli zagłębieni w problem, czy też w warunki, bo ja teraz nie wiem na jakiej podstawie tam są uchybienia, czy to projektant nie dokonał prawidłowego nie wiem projektu, nie znam się też do końca na tym, czy są jakieś wady formalne, prawne. Bo skoro starostwo zaaprobowało, wydało decyzję, można przystąpić do przetargu, no w tym przypadku nagle tutaj pracownicy merytorycznie znaleźli się, doszukali się jakichś uchybień. Jakie to są uchybienia Panie Naczelniku? Jakiej natury? Bo ja nie umiem teraz z tego...

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Proceduralne, brak uzgodnień, które wymagane były do dołączenia do dokumentacji projektowej.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- A jeszcze jedno pytanie, czy zawierając umowę z wykonawcą projektu była klauzula czy paragraf dotyczący przejęcia i sprawdzenia 4-dniowy? To dlaczego Państwo nie dotrzymaliście tego?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Nie było możliwości technicznej.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Ale skoro była umowa, to zdawaliście sobie Państwo sprawę, że możecie przeglądać tą umowę. I skoro podpisujecie umowę z zapisem, że macie na wykonanie zaaprobowanie dokumentacji 4 dni, no to wydaje mi się, że są cele priorytetowe i tak jak aplikacja sytuacja powodziowa zmusiła do tego, żeby pewne zadania odłożyć na bok, ale te zadania priorytetowe kontynuować, no to skoro było napisane 4 dni, no to należało się z tego wywiązać. Więc ja nie wiem, jak teraz to będzie miało wpływ na kolejną realizację tego przedsięwzięcia. Czy rozpoczniemy znowu już 2025? Tak, no bo już 2024, 2025. Ja wiem, że wielolecie, więc no zrobimy dwie drogi, bo na lokacie nam tyle pieniędzy przebędzie z tego tytułu, że zrobimy dwie ulice Działkowe, tak myślę. Ale to taka moja tylko...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Rozumiem, że Pani Mecenasa chciałaby coś do tej sprawy dodać?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Krótko. To są kwestie umowy wieloletniej, skomplikowanego zakresu dokumentacji. Może rzeczywiście ta umowa z wyznaczeniem zamawiającemu 4 dni na analizę tak obszernej dokumentacji była za krótka. Może rzeczywiście nie dało się tego zrobić w przeciągu 4 dni. Był to zapis, który na pewno na przyszłość będziemy traktować jako doświadczenie i wyznaczmy sobie dłuższy termin. Ale no jakby w zakresie realizacji umów i tak długoletnich, tak obszernych, kiedy były dokonywane zmiany przeróżne, jeszcze może nawet zmiany przepisów jakichś organów opiniujących i jeszcze teraz tam doszedł pewien czynnik ludzki, czyli pewien spór z wykonawcą. Jakby to są rzeczy naturalne przy takich umowach, że czasami już nawet przy finalizacji się pojawiają pewne problemy. I tutaj nie ma żadnej złej woli, po prostu jest to naturalne i niestety jest to czynnik, można by powiedzieć, nawet niezależny od stron, że powstał jakiś spór. Ale jest to procedowane teraz też również od wykonawcy, jego postawy zależy jakby sfinalizowanie tej umowy. Przypuszczam, że jeśli wykonawca będzie się tutaj opierał z podpisaniem protokołu zdawczo-odbiorczego, to odbierzemy go jednostronnie. Ale też nie wykluczam, że może tutaj powstać jakiś spór prawny i nie wiadomo jak będzie z tą umową. Ale to są mówię takie kwestie, które występują w obrocie i nie ma tutaj żadnej złej woli ze strony pracowników, którzy w tym zakresie działają. Po prostu są to pewne spory, które zaistniały.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- To Pani Mecenas, to w takim razie pytanie, jeśli wykonawca wykonał dokumentację, jest ta magiczna liczba czterech dni na odbiór tej dokumentacji. Pracownicy urzędu nie dotrzymają tego terminu i teraz wejdziemy w spór prawny to Urząd dysponując po zmianie budowlanej może rozpocząć tę pracę czy musimy czekać aż dokumentacja stanie się, no nie wiem formalnie przekazana? Czy ten spór opóźni wykonanie tej inwestycji?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- [niesłyszalne] teraz odpowiedzieć w zakresie jakie braki ma ta dokumentacja, ale dokumentacja ma tego rodzaju braki, że nie możemy odebrać tej dokumentacji, a jeśli jej nie odbierzemy formalnie to też nie przechodzą na nas autorskie prawa majątkowe. Tak że nie wiem czy tutaj w tym zakresie ona może być wykorzystana. Jest to kwestia jakby do analizy, bo ja nie wiem jakiego rodzaju to są braki, ale no mówię to jest procedowane na pewno w takim terminie, żeby jakby również zamawiającemu, czyli gminie zależy na tym, żeby tą sprawę zamknąć. Więc to jakby, no to już będziemy badać, więc nie odpowiem teraz tak konkretnie na to pytanie, ale na pewno zmierza to do tego, żeby to sfinalizować jak najszybciej.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dobrze, dziękuję bardzo. Przechodzimy... Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania co do dokumentacji na drogę Działkową? Proszę bardzo, Pan **Radny Paweł Licznar.**

- Raz, raz. Dziękuję. Szanowni Państwo, dwie rzeczy. Pierwsza, że chciałem złożyć wniosek formalny, żeby zamknąć tą dyskusję, ale Pan Przewodniczący zamyka, ale jeszcze chciałbym się odnieść, bo chyba być może wiem, jaki jest jeden z tych powodów, dla którego dokumentacja jeszcze nie jest zamknięta. Czy to Panie Naczelniku chodzi o te kable światłowodowe, które tam leżą i brakuje tego uzgodnienia, czy tam doszli...?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Absolutnie tego nie dotyczy.

**Radny Paweł Licznar:**

- Aha, nie dotyczy, czyli tam już jest wysprzątane, okej, okej. Ale jeszcze jedna rzecz, ja bym, bo ja jestem z branży budowlanej telekomunikacyjnej, nigdy bym nie stanowił znaku równości pomiędzy tym, że projekt budowany został uzgodniony, między tym, że inwestor może rozpocząć inwestycję, a to oznacza, że ma wszystkie dokumenty. Jak my budujemy kable światłowodowe, że należy dostarczyć wiele innych dokumentacji projektowych, agregacji, uzgodnień i to ja bym nie stawiał znaku równości, że tutaj starostwo uzgodniło i to jest koniec. Tylko tyle. Dziękuję, do usłyszenia.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Pan **Radny Grzegorz Jędrzej**, proszę bardzo.

- Ale Pan Naczelnik już ucieka.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czyli Pan wycofuje, rozumiem, ten wniosek formalny, tak? Nie wiem, bo Pan Radny Jędrzej się zgłosił. Nie, proszę powiedzieć w jakim temacie.

**Radny Jacek Urbański:**

- [niesłyszalne], którzy są po prostu tylko i wyłącznie widzami tutaj, nawet nie mają możliwości zabrania głosu, jeżeli chcieliby zabrać głos, no bo, no bo nie znamy.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Radny każdemu udzielamy głosu.

**Radny Jacek Urbański:**

- Jeżeli temat jest poważny, więc proponuję tak jak Kolega proponował,

no wnioszek złożył formalny, więc albo nie wiem, jeżeli Pan tego nie chce w ten sposób zrobić, to proszę przegłosować. Zamknijmy tą dyskusję, jeżeli temat jest poważny, no to niech się każdy z nas tym zapozna, że tak powiem, każdy z radnych tych, którzy są i nie znają tematu, żeby również mogli w tej dyskusji uczestniczyć. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Informacja do Pana Radnego Jacka Urbańskiego.

W zasadzie temat jest skończony, bo nikt już więcej w tym temacie nie zadaje pytań, więc nie wiem skąd te uwagi.

**Radny Jacek Urbański:**

- No ale uwaga do tego, żeby wcześniej takie rzeczy, jeżeli wywołały, że tak powiem, wytworzyła się dyskusja i w tej dyskusji tylko Pan Przewodniczący uczestniczy plus Naczelnik i tutaj Pani Radczynie, a reszta siedzi i nie wie o czym rozmawiamy, no to chyba jest coś nie w porządku.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- To znaczy wydaje mi się, że jeśli Państwo Radni, no nie chcę być tutaj niegrzeczny, ani złośliwy, głosuje nad wieloletniem i ta droga Działkowa jest w Prognozie Wieloletniej, to też chyba wie, nad czym głosuje. I jeżeli ktoś się pyta o inwestycje, które są zapisane w wieloletciu, to rozumiem, że każdy radny się z tym zapoznaje.

**Radny Jacek Urbański:**

- Przed chwilą zadałem pytanie, czy wiedzą radni, w [niezrozumiałe] której nie byli, czy wiedzą, na jaki temat jest rozmowa.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Radny, no nie.

**Radny Jacek Urbański:**

- Po twarzach, z mimiki wyszło, że nie. Więc Panie Przewodniczący, proszę wziąć to pod uwagę i...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Radny, ale to nie wola Przewodniczącego Rady, czy kogokolwiek jest, żeby radni byli poinformowani, albo zasięgnęli jakiegokolwiek wiedzy, czy opinii. No niestety każdy radny przygotowuje się do sesji na swoje ryzyko. I jeżeli chce się zapoznać z inwestycjami, to się zapoznaje, no. Nikt nikogo nie zmusi, żeby się, że tak powiem, zaczął czytać i zapoznawał z materiałami, które dostaje. Ale myślę, kończymy ten temat, przechodzimy. Pani Radna Aneta Samotus zadała, chce zadać pytanie. Proszę bardzo.

**Radna Aneta Samotus:**

- Witam Państwa, Państwa Radnych, Burmistrzów. Ja mam pytanie do burmistrza w nawiązaniu do informacji z października i spotkania z przedstawicielami Wód Polskich. Z przedstawicielami Wód Polskich oraz planowanym spotkaniem 5 listopada. Mieszkańcy Mieszkowic i Rudziczki od wielu, wielu lat borykają się z ciekim wodnym, który przepływa przez te dwie miejscowości, to jest Potok Orzechówka. W miesiącu sierpniu złożyłam już interpelację odnośnie prośbę o udrożnienie tego ciek, skierowanie do właściwych służb. Oczywiście to przeszło przez Zarząd Zlewni w Opolu, tutaj decyzyjnym jest Zarząd Zlewni w Nysie. Wiem, że we wrześniu już otrzymał, ale to już było po powodzi. Ten potok stwarza wiele, wiele problemów, m.in. z zalewaniem, z podtopieniami i tą sytuację dostrzegaliśmy, i zobaczyliśmy przy okazji powodzi. W związku z tym, że nasze wnioski, nasze prośby może nie do końca są przyjmowane, otrzymujemy informacje o wiecznym braku środków. Czy w tej sytuacji wykorzystując, czy korzystając z tej sytuacji, że można doprowadzić do stanu pierwotnego, do odtworzenia, do odróżnienia, czy w tym spotkaniu może Pan poruszyć temat naszego problemu? To są dwie miejscowości. Ten Potok Orzechówka

przepływa przez Mieszkowice i przez Rudziczkę. On jest niedrożny, zaniedbany, zarośnięty. Dlatego wielka prośba o możliwość wykorzystania w tym spotkaniu tego stanowiska i braku odpowiedzi na moją interpelację. Brak odpowiedzi to już jest dwa miesiące. Dziękuję. To jest pierwsze pytanie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Odpowiem i na spotkaniu niestety brał udział dyrektor zlewni tutaj Opole, czyli tutaj z tej zlewni gliwickiej. Niestety ten fragment naszej miejscowości podlega pod zlewnię Wrocław, dykcja w Nysie, ale to jest zlewnia Wrocław. Niestety oni są podzieleni, no zlewniami, a nie jakby administracyjnym podziałem. Oczywiście temat będzie poruszany jeżeli chodzi o wszystkie te dopływy, bo tak naprawdę to one nas wszystkie mocno zalały. Gdyby one były po pierwsze bardziej drożne to pewnie mniej by uszkodzeń zrobiły. Pewnie powodzi byśmy nie uniknęli, ale na pewno nie zostałyby uszkodzonych tyle mostków, różnych przepustów. No i ta woda by szybciej gdzieś tam spływała. Te tematy związane z odbudową również znalazły się w aplikacji. Ja tam czytałem metry bieżące czy tam czytałem w tej aplikacji są zgłoszone przepusty różnego rodzaju mostki. To wszystko jest uzbrojone między innymi w Mieszkowicach, [niezrozumiałe], no we wszystkich praktycznie miejscowościach. I one będą zgłaszane do przebudowy lub odbudowy lub naprawy. Ale tak naprawdę wielkie zadanie przed nami i Wodami Polskimi, aby stworzyć strategię taką centralną odnośnie jak nadzorować, budować lub tworzyć nowe. Między innymi to co Pan Mięczakowski mówił, te poldery zalewowe w Łące Prądniczej to nie jest niestety na tym etapie jakby możliwe. My możemy na tym etapie na razie tylko odbudować i oczywiście będziemy wnioskowali, aby te pieniądze się znalazły rządowe do odbudowy, poprawy, ale to jest tylko częściowe rozwiązanie problemu. Ważniejsze jest to, co Pan Mięczakowski mówił, budowanie różnego rodzaju zabezpieczeń na dopływach po to, żeby ograniczyć jakby spływ wody do tych dużych cieków i to jest zadanie na przyszłość. No i z Wodami Polskimi oczywiście ten temat był podnoszony i żeśmy na ten temat rozmawiali. Niestety nie wiem, bo oni sami nie wiedzą, jak będzie to wyglądało. Tak że Pani Radna, no przykro mi, chciałbym też dostać odpowiedzi, na które Pani mi zadaje pytania, że sam chciałbym to wiedzieć, jak to będzie wyglądało od strony Wód Polskich, jak będzie wyglądała ta odbudowa. Na tą chwilę wiem, że mają przeznaczone na takie prace bieżące 5 milionów złotych. Przecież Państwo wiecie, że to jest nic w porównaniu z tymi stratami, które choćby na terenie naszej gminy wystąpiły.

**Radna Aneta Samotus:**

- W takim razie będę czekała na stanowisko zarządu zlewni w Nysie, bo w chwili obecnej to pismo z Opola zostało skierowane do nich i będę składała cały czas pisma.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Bardzo proszę, bo to mówię, trzeba bombardować ich pismami jak najbardziej.

**Radna Aneta Samotus:**

- Bo tutaj widzimy praktycznie nie ma innej możliwości.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Wiem że z tego co się orientuję dyrektor w Nysie został już zmieniony, więc może będzie ten nowy działał szybciej.

**Radna Aneta Samotus:**

- Jeszcze...

- Dobrze i jeszcze mam jedno pytanie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Jeszcze chwileczkę, bo akurat w tym samym temacie, czy podobno zgłosił się Pan Sołtys z Szybowic,



natomiast on jakby nie ma możliwości zgłoszenia się przez tablet, więc Panie Mariuszu, jeśli można Pana prosić, to proszę do mikrofonu.

**Sołtys Szybowic Mariusz Wicherek:**

- Mam tutaj, wziąłem już, dziękuję. Ja przepraszam, że tak... ponieważ Szybowice nie mają przedstawiciela w Radzie jako radnego, więc muszę tutaj trzymać rękę na pulsie, że tak powiem, bo Pani Koleżanka z sąsiedniej wsi wymienia Rudziczkę, Mieszkowice, a zapomniała, że w Szybowicach ten mały potoczek właśnie zalał, do czego zdążam. Pan Burmistrz mówił o tym, że 5 milionów, to jest kropla w morzu, zgadzam się, natomiast dziwi mnie jedna rzecz, bo w Szybowicach kiedyś była taka jakby zapora, która z terenu, z pól zatrzymywała wodę. Ona jest w tej chwili zniszczona, bo ja tam byłem nawet już z Naczelnikiem Krocakiem, który oglądał to też. I ja myślę, że takie rzeczy by należało pielęgnować, żeby nie było później takiej sytuacji, że taki mały potoczek w Szybowicach czy tam w innej miejscowości nas zalewa. No i oczywiście prośba moja kończąc, żeby Pan Burmistrz wziął pod uwagę do tej interpelacji tu Koleżanki również Szybowice. Dziękuję. I Łakę też i Wierzbic też.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, jeżeli tutaj zostałem wywołany to na pewno przede wszystkim wszystkie miejscowości, bo wszystkie zostały zalane. Dobrze. Drodzy Państwo, ja tutaj czytałem w informacji, że w najbliższym czasie przedstawię Radzie Miejskiej projekt uchwały będący swoistym programem odbudowy w Gminie Prudnik, w którym określone zostaną kierunki działań oraz pomysły na rozwiązanie problemów w tym np. naszych wsi zalewanych przez wody pochodzące z okolicznych pól. Ten dokument może być też kartą przetargową o staraniu się o środki, a także w rozmowach z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo powodziowe np. Wody Polskie. Ja to dzisiaj Państwa informowałem o tym, tylko Drodzy Państwo dzisiaj się skupiamy na stworzeniu dziesiątek, tak jak powiedziałem, różnego rodzaju raportów, które są wszystkim służbom potrzebne. Najśmieszniejsze jest to, że jest aplikacja, która ma zebrane wszystkie informacje. A pomimo tego, że jest aplikacja to instytucje, które nie mają dostępu do aplikacji, nie mogą wyciągnąć tych danych, piszą do nas, że mamy ponownie te dane gdzieś tam przedstawiać. I to jest czas, który trzeba poświęcać na tworzenie tabelki, przepisywania różnego rodzaju rzeczy. Pani akurat tutaj Radna wie jak to wygląda i jest to na pewno mało komfortowe dla nas urzędników, bo te moce są ograniczone. Będzie uchwała w tym temacie taka strategiczna podjęta jeszcze w tym roku, żebyśmy wiedzieli, w którą stronę zmierzamy i wytyczymy sobie cele na następne lata.

**Radna Aneta Samotus:**

- Dziękuję bardzo. Jeszcze drugie pytanie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Chciałem tylko przypomnieć, że Pani Radna akurat jest w tym punkcie, Pan to czytał. Dopytuje właśnie się o te informacje, które były między sesjami, które Pan podejmował. Proszę bardzo o kontynuowanie pytań.

**Radna Aneta Samotus:**

- Odnośnie jeszcze drugiego pytania, odnośnie utrzymania czystości i porządku na terenie między innymi miasta. Doszły do mnie, ale było tutaj w sprawozdaniu, że były czynności podejmowane odnośnie porządku zbierania odpadów. Stąd też moje pytanie, w jakim terminie to składowisko, to wysypisko odpadów, ulica Miła zostanie uporządkowane? W chwili obecnej tragicznie wygląda ta działka.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, Aleja Miła...

**Radna Aneta Samotus:**

- Młyńska, Aleja Miła.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Aleja Miła sprządana była kilkanaście razy i ona jest co chwilę sprządana. Wczoraj tamtędy przejeżdżałem i nie powiem, że wygląda tragicznie tylko co chwilę ktoś coś donosi. To co zostanie uprzątnięte to za chwilę pojawiają się kolejne elementy z działek najczęściej. Czasami nie z działek, nawet z tych budynków niezalanych, więc wygląda to jak wygląda, ale ulica była sprządana kilkanaście razy na pewno. Wielokrotnie przejeżdżałem po sprzątaniu, w trakcie sprzątania, no i przed sprzątaniem. To co było na pewno na tym pierwszym etapie to wyglądało faktycznie bardzo źle. Dzisiaj, no są takie punkty, gdzie co chwilę ktoś donosi jakieś elementy. No Zakład Usług Komunalnych już dzisiaj na bieżąco to stara się sprzątać. Już nie mamy boiska do dyspozycji i jest to na bieżąco sprzątane. No ja tutaj nie jestem w stanie w jakikolwiek sposób zablokować użytkowników działek ani mieszkańców, żeby tych rzeczy nie wystawiali. Bijemy się w pierś, sprzątamy, ale musimy się pogodzić z tą sytuacją, że jeszcze śmieci będą pojawiały się w różnych miejscach, pomimo tego, że już były posprzątane.

**Radna Aneta Samotus:**

- Czyli w tej sytuacji jeszcze raz musimy zgłosić, czy poinformować mieszkańców, żeby zgłosili do Zakładu Usług Komunalnych?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Nie, my na bieżąco to sprzątamy, jeżeli widzimy, tylko że to nie jest tak, że jak ktoś wystawi to zaraz na drugi dzień ktoś przyjedzie to zabierze. To trzeba zorganizować dodatkowy transport, ponieważ to są śmieci popowodziowe, one muszą wylądować jakby w innej puli, innej strukturze odbiorowej. No i... no niestety mieszkańcy nie dostosowują się w normalnym trybie do wystawiania gabarytów przed terminem wywozu. A co dopiero oczekiwać, żeby no tutaj jakiś termin im wyznaczyć. Ja myślę, że wystawiają, my będziemy je zabierali, czasami będą leżały w niektórym miejscu trochę dłużej, ale proszę tutaj być, no jednak takim cierpliwym. Na bieżąco jest to sprzątane.

**Radna Aneta Samotus:**

- Dziękuję bardzo.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Proszę.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:**

- Ja tylko dopowiem, bo też chodzę Aleją Miłą, tutaj Pani Radna też miała na uwadze ten plac, na którym odbywał się sprzedaż warzyw, płodów rolnych. On jest w tej chwili tak zamulony, że po prostu idąc tamtędy w normalny pogodny dzień, po prostu ten muł jest już w fazie takiej pylny i po prostu to się pyli. Na Alei Miłej jest plac i chodzi o ten plac. I chodzi o to, żeby ktoś czy z ZUK-u czy ktoś po prostu [niezrozumiałe] zmiatarka by zmiatała ten plac z pozostałości po mule. Wobec tego że...

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- To jest takie proste pozamiatać ten pył, bo jak zmiatarki tam wjeżdżają to się strasznie pyli. Próbujemy to zbierać i wojsko też to zbierało jak to było mokre. Niestety, no trzeba to tak naprawdę zmyć, to trochę trwa. Teraz będziemy mieli okres jesienny, więc myślę, że te deszcze trochę nam pomogą, jeżeli chodzi o oczyszczenie niektórych skwerków. Chciałem też zaznaczyć, że ten plac służy do prac pomocniczych przy budowie budynku na ulicy Morcinka, więc tam też może się pojawiać błoto jakby z budowy, które też sukcesywnie jest sprzątane, ale pozostałości jednak jakieś tam mogą pozostawać jeszcze. I faktycznie tam widziałem wczoraj ludzi, którzy handlują ziemniakami i jakąś kapustą i no jest to takie trochę problematyczne.

Ale myślę, że poradzimy sobie, no musimy zdać sobie sprawę, że mieliśmy powódź i nie wywrócimy tak od razu z dnia na dzień w 100% do normalności sprzed powodzi.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję. Pan **Radny Łukasz Karpowicz**, również w temacie informacji Pana Burmistrza.

- Tak, dzień dobry, witam serdecznie.

Tu w ramach sprostowania rzeczywiście pomiędzy Aleją Miłą a Szkolną zalegają duże ilości śmieci. Może to zostało pominięte przy sprzątanu, bo to nie są świeże śmieci, tylko no widać, że popowodziowe, więc rzeczywiście tam trzeba sprawdzić to. Dziękuję bardzo.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Na pewno to będzie przekazane i służby tam pojadą.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Tutaj chodzi o to miejsce tak zwanego Ogródka Jordanowskiego. Dziękuję bardzo. Jeśli wyczerpaliśmy tutaj do tego punktu, przechodzimy do punktu kolejnego do punktu 3.

**Ad. 3 Sprawozdanie przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych**

**między sesjami.** Państwo macie to sprawozdanie tutaj w systemie można się z nim zapoznać. 3/4 działań przewodniczącego to jest podpisywanie uchwał i przekazywanie ich do Nadzoru Prawnego Wojewody Opolskiego oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz podpisywanie Państwa interpelacji, przekazywanie je jednostkom organizacyjnym gminy i to by było wszystko. Jeśli są jakieś pytania. Pan Grzegorz Jędrzej, słucham.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ja mam takie pytanie do Pana Przewodniczącego. W sytuacji kiedy wpływa pismo w sierpniu do Rady Miasta, czy to nie powinno być od razu na bieżąco przekazane Radzie, że takie pismo wpłynęło w takim i takim temacie gdzie zostało przekazane itd. W sensie technicznym chciałbym wiedzieć...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- W sensie technicznym jest tak, że jeśli wpływa pismo do Rady Miejskiej to jest ono przekazywane do sekretariatu do Biura Rady. I Biuro Rady informuje mnie i ja Państwa, ewentualnie komisje przedmiotowe, jeśli to pismo dotyczy nie wiem spraw budowlanych czy porządku publicznego, jest ono przekazywane poszczególnym komisjom.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Bo chodzi mi tutaj o pismo z sierpnia, które dotyczy ogródków działkowych i było skierowane do Rady Miejskiej z 12 sierpnia, czyli mieliśmy na koniec sierpnia Radę i nie dostaliśmy tej informacji. Gdzieś tam była procedura i tak dalej. Dzisiaj w sprawozdaniu widzę, że jest tutaj ta odpowiedź i tak dalej.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Tak, bo tutaj...

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Aczkolwiek...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Mieszkaniec zwrócił się z pytaniem, czy z pomocą o udzieleniu odpowiedzi, ta odpowiedź mu została przekazana.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Aczkolwiek ona jest taka troszkę lakoniczna i niewyczerpująca.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ale dla Pana, czy dla mieszkańca?

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ogólnie, jeżeli ja to czytam, no to po prostu tak to odbieram, tak. Dobra.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- To wszystko?

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Na razie wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- W takim razie dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu czwartego.

**Ad. 4 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.** I tutaj mam takie pytanie, bo jesteśmy przy interpelacjach i między interpelacją 110 a 113 jakby nie ma interpelacji, to nie wiem czym to jest spowodowane, jeśli takie pytanie techniczne. Między interpelacjami 110 a 113 po prostu brakuje interpelacji 111 i 112. W takim razie jeśli ktoś z Państwa ma pytania do swojej interpelacji to proszę bardzo. Zgłosił się **Pan Radny Stanisław Mięczakowski.**

- Panie Burmistrzu, 5 września złożyłem interpelację dotyczącą przywrócenia Funduszu Obywatelskiego. Zdaję sobie sprawę z tego, że sytuacja była tak, no drastyczna we wrześniu w związku z powodzią, że nie było możliwości odpisania. Natomiast w dzisiejszej sesji mamy dziesiątki odpowiedzi na interpelację z pominięciem interpelacji numer 96 Pana Mięczakowskiego. Nie wiem, czy to jest błąd techniczny, dwa miesiące brak odpowiedzi, więc proszę Pana ustnie o udzielenie informacji, odpowiedzi, czy zostanie przywrócony Fundusz Obywatelski, czy też nie? Bo już nie będę oczekiwał, bo dwa tygodnie na odpowiedź, więc tutaj musiałbym do wojewody, a tego też nie chcę czynić jakiegokolwiek skargi. Więc pytanie, odpowiedź ustna tak, czy nie zostanie przywrócony Fundusz Obywatelski? Bo mieszkańcy ciągle o to dopytują. Dziękuję.

**Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Zostanie przywrócony wtedy, kiedy faktycznie będziemy mogli go przywrócić. Na tą chwilę chciałem go przywracać w przyszłym roku, czyli w budżecie 2025. Po tym co się wydarzyło, no tak ciężko tutaj wygospodarować pieniądze na Fundusz Obywatelski, kiedy mieszkańcy oczekują konkretnej naprawy infrastruktury. I myślę, że tutaj jest priorytetem wszystko to, co się wydarzyło około powodziowo, a tak naprawdę nie wiemy jakimi środkami jeszcze będziemy dysponowali, jeżeli chodzi o wsparcie rządowe. Więc ciężko deklarować, że jakieś środki będą wolne i nie będą musiały stanowić wkładu własnego do tych środków, które będą nam potrzebne, które będą nam przekazywane w ramach odbudowy. Więc w budżecie na 2025 rok nie planuję tego Budżetu Obywatelskiego jeszcze przywracać. Niemniej jestem za tym, żeby ten Budżet Obywatelski jak najbardziej był, bo to jest świetne narzędzie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Pan **Radny Grzegorz Jędrzej.**

- Ja składałem też interpelację odnośnie spowalniczy w rejonie ulicy Karola Miarki w dwóch usytuowaniach. I dostałem odpowiedź, że będzie wykonane sprawdzenie, dokumentacja ewentualnie, czy jest tam możliwość i tak, i... lub nie ma, jeżeli tam przechodzą jakieś przewody gazowe, że to jest ograniczenie i tak dalej. Chciałbym się dowiedzieć, ile trzeba czekać na takie powiedzmy wyjaśnienie tego, czy jest tam to możliwość, czy nie ma, ze względu na to, że naprawdę bardzo szybko tam ludzie przejeżdżają, nie przestrzegając pewnych zasad i tak dalej. Policji tam nie widziałem, tak jak w piśmie było wskazane, żeby ktoś tam stał, aczkolwiek nie ma tam chyba możliwości. I nie bardzo chciałbym, żeby tam ustawiał się policjant z fotoradarem, czy z radarem, czy z jakimkolwiek lizakiem. Tylko chodzi tutaj bardziej o bezpieczeństwo i o to, żeby to po prostu wykonać. Nawet mam taką deklarację mieszkańców, gdyby było trzeba, no nawet mogą partycypować w kosztach. Kwestia jest tego, żeby usprawnić to po prostu, bo jadąc z osiedla, chcąc wyjechać na Opole, nie jedzie się nową drogą, która została wybudowana, bodajże to jest ulica Samuela Frankla, tylko po prostu wjeżdża się na ulicę Karola Miarki od góry, niejednokrotnie z dużą prędkością.

A mieszkańcy, którzy wyjeżdżają ze swoich posesji w obrębie skrzyżowania, po prostu mają tam problem, bo dochodzi do pewnych sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu może nawet można powiedzieć. Już nie wspomnę, że są w obrębie małe dzieci, które jeżdżą na hulajnogach, itd., itd. I stwarza to zagrożenie. Tak że to jest jedno pytanie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Tu już odpowiem.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Dobrze.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Na pewno byliby już to pewnie wykonane, ale tak jak wcześniej wspominałem wszystkie ręce poszły na pokład, jeżeli chodzi o Komisję. Chciałem Państwu zwrócić uwagę, że są samorzady, które w ramach Komisji zatrudniły podmioty zewnętrzne płacąc im za to. My wykonujemy te wszystkie zadania naszymi siłami, nie dlatego, że chcemy zaoszczędzić, tylko dlatego, że bardzo istotne, aby przy wycenie i wskazaniu tych uszkodzeń były osoby, które doskonale znają tą infrastrukturę. Więc z tej ostrożności wykonujemy to samo, ale jest to związane z tym, że te osoby są w tym momencie oderwane od innych zadań, między innymi od częściowo od interpelacji, które Państwo składali w dużej ilości. I myślę, że tutaj proszę uzbroić się w cierpliwość jeżeli chodzi o odpowiedzi na te interpelacje, bo nikt nie planował, że weekend z 13. na 15. będzie dla nas taki trudny i ustawi wszystko na kolejne myślę, że lata, jeżeli chodzi o powódź. Dziękuję.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Panie Burmistrzu to nie jest sytuacja tu i teraz, wiadomo że trzeba to odwlec w czasie i są rzeczy ważniejsze, i po prostu tylko chciałem się dowiedzieć czy jest na to jakiś czas, czy po prostu będziemy czekać tak jak to wcześniej było z tą ulicą działkową bodajże 3 lata. Jest to po prostu pilne. Do uzyskania informacji czy będzie to zrobione miesiąc, dwa, pięć, bo myślę, że taka ocena tego miejsca i sprawdzenia dokumentacji nie musi zająć tak jak w umowie 4 dni.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Panie Radny, tak jak powiedziałem to nie jest związane z tym, że ktoś tego nie chce zrobić, tylko wszystkie osoby są dzisiaj skupione na tym, aby te raporty, które idą, aplikacja, która musi być wypełniana na bieżąco, cały czas jesteśmy bombardowani przez wojewodę, wojewoda jest bombardowany przez ministra, czy ministrów różnego rodzaju, a oni są przez premiera, więc naprawdę pod bardzo dużą presją czasu działamy.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Panie Burmistrzu, interpelacja w sierpniu...

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Nie chcę Panu odpowiedzieć, że to będzie za miesiąc, za dwa, bo nie odpowiem Panu teraz, bo nie wiem jak się uporamy z tymi procedurami, na pewno zaczniemy normalnie funkcjonować i tematy będą procedowane.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Dziękuję. I teraz druga sprawa, druga moja interpelacja odnośnie kostki brukowej na ulicy Batorego, Sobieskiego, bodajże tutaj przy banku PKO BP, SA chyba, bodajże to jest. Tam miał, miało zdarzenie motocyklista się wyrócił, ponieważ ta kostka brukowa, ona się rusza, wystaje i tak dalej. Ja złożyłem interpelację, ale w międzyczasie już po zgłoszeniu od razu zostało to naprawione, aczkolwiek prosiłbym o zwrócenie uwagi, żeby przeglądać te drogi z kamienia, ponieważ tam naprawdę bardzo mocno wystają te kostki i stwarzają zagrożenie. Samochód se z tym poradzi, a motocykliści, skutery i tak dalej mają z tym jakiś problem. Dziękuję.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Teraz będziemy mieli też remonty cząstkowe w tym roku jeszcze robione, więc w ramach tych remontów cząstkowych najczęściej są te elementy poprawiane, tylko niestety często bywa tak, że w jednym miejscu jest ta kostka poprawiona, a za chwilę kawałek dalej, pół metra dalej ta kostka następna wypada i to jest problem. Szczególnie przy tych samochodach ciężarowych, które gdzieś tam się czasami przemieszczają, one te kostki potrafią wyrwać i nie chcę tutaj tłumaczyć, no w takiej technologii zostało to wykonane, mówię w jednym miejscu naprawiamy, za chwilę obok wypada kolejna kostka i to w miarę możliwości jest cały czas uzupełniane. No i wrażenie jest takie, że cały czas jest ta kostka niezrobiona. Tylko wiem w którym miejscu na przykład była naprawiana, a kawałek dalej wypadła kolejna.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Tak, tylko no właśnie proszę tylko o zwrócenie uwagi, żeby to gdzieś zmonitorować i ewentualnie zapisać do jakiejś tam naprawy szerszej, a nie tylko jednej kostki. I jeszcze jedna rzecz odnośnie powodzi, na Kolejowej 1 mieszczą się tam lokale przedsiębiorców i zostały zalane. I teraz pytanie było takie, nie dostałem na to odpowiedzi, a to 23 września. Czy te osoby mają sobie same wyremontować to, czy zarząd budynków, który najmuje ten lokal coś tam pomoże, zrobi? Czy powiedzmy odpisze to z czynszu, nie wiem, cokolwiek? Czy są jakieś ustalenia w takiej sytuacji, jak postąpić, czy Ci przedsiębiorcy mają się zwrócić do burmistrza, czy do zarządu budynków w tym temacie, jak to powiedzmy te koszty podzielić i dostać wsparcie? Dziękuję.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Jeżeli chodzi o lokale gminne, one są zgłoszone w aplikacji do odbudowy. My tych pieniędzy na tą chwilę nie mamy. Przedsiębiorcy mają jakieś narzędzia, myślę, że niewystarczające do tego, aby pewne tematy, no jakby stanąć na nogi albo przynajmniej zachować jakąś płynność czasowo. Na pewno nie są to te rozwiązania, które były stosowane podczas COVID-u i to niestety boli, bo nie możemy wydatkować pieniędzy na doprowadzenie do jakby pokrycia szkód, które podniósł przedsiębiorca. Powinien być ubezpieczony, jeżeli chodzi o swoje mienie, swój lokal, który zajmuje. My będziemy mogli na pewno te lokale wyremontować, ale jeżeli są tacy przedsiębiorcy, to przede wszystkim możemy się skupić na tym, aby im znaleźć inną lokalizację, jeżeli nie mogą funkcjonować w tej lokalizacji, aby mogli dalej prowadzić działalność, ale w innej lokalizacji. W tym zakresie deklaruję wszelką pomoc, żeby pomóc, ale nie jestem w stanie jakby zagwarantować im, że pokryje gmina im straty. Możemy ewentualnie rozmawiać o tematach związanych ze wsparciem, ale to jest...

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Tu chodzi o część budynku...

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- kwestie podatkowe.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- czyli mury, osuszanie, jakieś tam wymiana pewnych rzeczy, nie o sprzęt i tak dalej.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Ale my czekamy też na pieniądze, bo te obiekty są zgłoszone w aplikacji tej rządowej, dopiero jak dostajemy pieniądze możemy przystąpić do remontów, bo my też tych pieniędzy nie mamy.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- No i dziękuję za informację.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Jest Zygmunt Trojniał, ja również chciałem się zapytać odnośnie trzech

swoich interpelacji. Złożyłem jedną interpelację odnośnie dokumentacji na wykonanie cmentarza komunalnego przy ulicy Jesionkowej.

Ta dokumentacja została zlecona i odebrana w kwietniu 2023 roku i robiła ją firma Pana Wojciecha Popiela z Krakowa. Koszt tej dokumentacji to jest 153500,00. I z treści interpelacji wynika również, dopytywałem dlaczego nie jest uzyskane na to pozwolenie budowlane i z interpelacji odpowiedzi wynika, że niezbędne jest przekształcenie gruntów, które są pod budowę tego cmentarza, jeśli chodzi o ich odrolnienie.

Koszt odrolnienia to jest kwota 1544000,00 zł przez okres 10 lat, czyli około 154 tysięcy rocznie. I wobec tego, że koszt jest tego odrolnienia, to moje pytanie jest takie, czy cenowo gospodarne było zlecenie w kwietniu 2023 roku wykonanie takiej dokumentacji, skoro nie dysponujemy środkami na odrolnienie tego terenu. Jaki był cel wykonania tej dokumentacji?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Wykonania dokumentacji między innymi Pana Radnego sugestie innych radnych, aby tą dokumentację wykonać. Bo przecież pieniądze zabezpieczone w budżecie zostały na tą dokumentację, a o odrolnieniu od początku było mówione, że to jest teren do odrolnienia, więc tutaj nic żaden nie było, więc dziwię się, że Pan zadaje to pytanie wiedząc o tym, bo myśmy o tym mówili, że teren podlega odrolnieniu. Myśmy chcieli ten teren zmienić jego klasyfikację, ale został zakwestionowany przez Powiat Prudnicki i wyszło, że tam odrolnienie musi nastąpić, a o odrolnieniu było mówione od samego początku. Więc nie wiem skąd to pytanie Panie Radny?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- To jest właśnie moje pytanie, wiedząc, że trzeba to odrolnić.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Ale Pan też wiedział, podejmował Pan decyzję, żeby dokumentację robić.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Oczywiście wiedziałem i teraz jest tak, że wykonaliśmy tą dokumentację, ze świadomością trzeba odrolnić, natomiast nie robimy żadnego kroku w przód. Bo nie staramy się ani o pozwolenie budowlane, nie robimy nic. Ta dokumentacja nas za jakieś pół roku będzie już miała dwa lata. I moje pytanie, no to po co robimy dokumentację, jak nie planujemy, ze względu na inne okoliczności, budowę tego cmentarza? Jaki był cel wykonania tej dokumentacji?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Taki, że Rada kazała tą dokumentację wykonać, więc ja wykonując polecenia Rady, tą dokumentację wykonałem. Tyle.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Aha, czyli rozumiem, że jeśli Rada teraz każe, tak jak Pan powiedział, budować ten cmentarz, to Pan będzie budował.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- No jeżeli będą zabezpieczone pieniądze na odrolnienie, to będziemy odrolniali i będziemy ten cmentarz budowali.

Uzyskamy pozwolenie i wtedy przystąpimy do budowy tego cmentarza.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dobrze, to dziękuję bardzo za odpowiedź. Kolejną interpelacją było interpelacja odnośnie budowy lokalnej kanalizacji sanitarnej w Wierzbcu. I tutaj z informacji zawartej w interpelacji jest tak, że koszt budowy tej oczyszczalni zamknął się kwotą 1,5 miliona złotych. I w tej chwili jest ona wykorzystywana, w zależności od tego, czy podajemy przepływ maksymalny, czy średniodobowy, od 29 do 36%. I moje pytanie jest takie, kiedy ona będzie wykorzystywana, jakby zabezpieczy możliwość oddawania ścieków przez wszystkie budynki gospodarcze w Wierzbcu? Bo w tej chwili Ci, którzy są podłączeni, są w tej 1/3 wykorzystywanej tej mocy, tej oczyszczalni, ich koszt oddawania ścieków do oczyszczania jest 320% droższy niż przy

oczyszczaniu, tak powiem, zbiorczym. Stawka dla Miasta Prudnika i dla gmin, które są skanalizowane kanalizacją sanitarną lub [niezrozumiałe] to jest 8,93 zł za metr sześcienny, natomiast w Wierzbcu jest to 28,48. Kiedy planuje się podłączenie pozostałych domów czy gospodarstw do tej kanalizacji?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Jak zostaną zabezpieczone środki na wykonanie kanalizacji dla reszty miejscowości.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Jeszcze raz, mówimy o Wierzbcu, nie o innych miejscowościach. Ta kanalizacja była dla miejscowości Wierzbiec.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- [niezrozumiałe] miejscowości, reszty tej miejscowości.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Rozumiem, dobrze. To w takim razie będziemy przez okres, jakiś tam czas wykorzystywać jej moc w 30%. I jeszcze mam jedno pytanie do innej interpelacji. Zadawałem pytanie, czy interpelacje odnośnie udzielonych ulg, odroczeń i zwolnień. I dostałem odpowiedź tak, że mam sobie poszukać na stronie internetowej BIP-u Prudnik.pl. Odnalazłem sobie, są tam zwolnienia, natomiast jeśli chodzi o ulgi, jest tylko wykaz imienny osób i podmiotów i nie ma, ja nie pytam o kwotę indywidualną, pytam o kwotę całkowitą i tej informacji na temat tej kwoty całkowitej nie uzyskałem. Jeśli chodzi o odroczenia, to uzyskałem taką informację, ja ją Państwu przeczytam, być może to jest właściwa. Jednocześnie informuję, iż nie ma podstaw prawnych do udostępnienia informacji na temat udzielania umorzeń, zwolnień, ulg i odroczeń w podatkach i opłatach należnych Gminie Prudnik za okres od 1 stycznia 2024 do 30 czerwca 2024 przed jej podaniem do publicznej wiadomości. Naruszono bowiem zasadę równego dostępu obywateli do informacji publicznej. Formułka dość znana, ja bym ją zrozumiał, gdyby nie fakt, że inny radny zgłosił podobną interpelację, różnica jest jednego dnia. Przepraszam za to, że potem jest to Radny Witold Rygorowicz, złożył dokładnie podobną interpelację. No problem tylko taki, że ja uzyskałem informację taką, że odmawia mi się udzielenie tej informacji ze względu na równość dostępu do tej informacji, natomiast Radnemu Rygorowiczowi odpowiedziano w formie tabelki w sprawie kwot wszystkiego. Z czego wynika to, że jednemu radnemu się odmawia udzielenie informacji, a drugiemu się tą informacją udziela?

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- Ten zakres informacji, o które Państwo, ten sam, o które Państwo żeście się zwracali, odnośnie Pana interpelacji, ona nie została podana, te dane. Z tego powodu, że według ustawy Ordynacji podatkowej w terminie do dnia 31 maja roku następnego, za poprzedni rok, my mamy obowiązek podać tą informację.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Pani Skarbnik, nie chciałbym, żebyśmy się dobrze rozumieli. Bo tutaj w interpelacji Pana Rygorowicza jest podane do 30 czerwca 2024 roku, więc albo to co Pani mówi jest błąd w literówce, bo dla Pana Rygorowicza podaliście do końca czerwca 2024, więc to się jakby nie koresponduje z tym co Pani w tej chwili mówi.

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- Ogólną kwotę tutaj podaliśmy, prawda?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Tak.

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- I chodziło już mówię o... Pan Rygorowicz zwracał się...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- O umorzenie, ja mogę przeczytać, to jest kwota 166741,00 zł,



odroczenia to był jeden podmiot i kwota stanowi tajemnicę skarbową. Rozłożenia na raty nie było nikogo i zwolnienia to jest 70331,91 zł. Ja pytałem o podobne, z tym że chciałem wyszczególnienia, które to były podmioty gospodarcze, ale też pytałem o kwotę zbiorczą.

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- Umorzenia, zwolnienia, sekundę. Muszę sobie przypomnieć.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Różnica w złożeniu interpretacji jest jednego dnia. Ja myślę, żeby nie przyciągać poproszę Panią Radczynię, Panią Skarbnik ewentualnie na koniec sesji, żeby to zorientować się i złożyć te wyjaśnienia. W takim razie zgłosił się Pan **Radny Witold Rygorowicz**. Proszę bardzo.

- Dziękuję Panie Przewodniczący, że tak ad vocem, ponieważ moje nazwisko tu padło, więc zadałem to pytanie w trakcie. Zadałem to pytanie w trakcie sesji, złożyłem później interpelację i otrzymałem taką odpowiedź i tutaj nie próbuję, nie uzyskałem żadnej preferencji, żadnej ulgi w uzyskaniu tej informacji. Nie czuję, że wykorzystałem cokolwiek, wręcz może nawet przeciwnie, bo nie dostałem tej odpowiedzi chociażby w czasie, w trakcie sekcji. Ale oczywiście z mojej strony udzielam Panu upoważnienia do skorzystania z mojej odpowiedzi również.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Radny, ja przepraszam, że podałem Pana nazwisko, tylko chodziło mi o to, że ja uzyskałem odpowiedź, że jest to tajemnica i nie może być udzielana informacja, natomiast Pan tą informację uzyskał. Tylko stąd wynikało to, że w jakiś sposób...

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Rozumiem, no dlatego jakby pełna zgoda z mojej strony, otwartość na to, żeby wykorzystać tą informację.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ja dziękuję, że Pan złożył taką interpelację, bo przynajmniej dowiedziałem się, o jakich kwotach jest mowa.

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- Tak, i może Pani kierownik...

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Jest Pani kierownik, która przygotowała ten...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Jest publikowane, ale jeśli chodzi o zwolnienia czy umorzenia są publikowane nazwiska bez kwot. Rozumiem, że są nazwiska, którym umorzono podatek w kwocie większej niż 500,00 zł, ale nie figuruje jaka to jest kwota. A jest to o tyle istotne, że Pan Burmistrz jako organ podatkowy udziela umorzeń, zwolnień, odroczeń uszczuplając budżet gminy.

I po prostu chciałem wiedzieć o jaką kwotę został uszczuplony budżet gminy w pierwszym półroczu tego roku, bo gro radnych składa interpelacje o wykonanie drobnych napraw takich czy innych jest to kwota, są to kwoty różne, nie wiem 10, 20 tysięcy złotych i na to środków nie ma, a z drugiej strony występują uszczuplenia w budżecie poprzez właśnie zwolnienia, ulgi czy umorzenia.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Czy Pan Radny sugeruje, że moje działanie, które jest zapisane w przepisach prawa przekracza te przepisy? Bo Pan zasugerował teraz, że przez to, że udzielam podmiotom podatkowym ulg podatkowych nie ma pieniędzy na realizację innych zadań. Czyli ja nie powinienem statutowych przepisów realizować po to, żeby realizować inne zadania. Ja mam w statucie zapisane, że tych ulg mam udzielać, jeżeli jest to zasadne, jeżeli jest interes społeczny lub interes podatnika. Więc ja bym chciał, żeby tutaj Pani Kierownik odpowiedziała w tym temacie odnośnie tych pism, bo ona z należytą starannością te dokumenty przygotowała odpowiedzi dla Państwa Radnych, a ja je parafowałem. Jeżeli można, bardzo bym prosił.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Może ja tylko się odniosę do tego co Pan Burmistrz powiedział. Nikt z nas nie kwestionuje uprawnień Pana Burmistrza, natomiast rolą radnych jest pilnowanie wpływów i dochodów do budżetu Gminy Prudnik. I jeśli Pan głównie już udziela zwolnień czy ulg, to uważam, że bynajmniej ja jeśli mogę mówić o sobie w swoim imieniu, chciałbym wiedzieć nie komu, tylko na jakie kwoty zostały udzielone zwolnienia, umorzenia czy odroczenia, bo kwoty są istotne, nie osoby, kwoty.

**Kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych Aleksandra Niemczyk**

- Z całym szacunkiem też dla Pana tutaj Przewodniczącego. Wniosek od Pana był sprecyzowany szczególnie na każdego podatnika, a wniosek drugiego radnego był ogólny. I ja patrząc wprost na wniosek nie domniemałam tego, że oczekuje Pan pełnej kwoty, więc jak najbardziej z przyjemnością przygotuję dla Pana pełne kwoty, nie stanowi to dla mnie żadnego problemu. Tylko patrzyłam na wniosek wprost.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ja dziękuję. On zawierał kilka tabel i kolumn i tam były kwoty udzielonego zwolnienia, kwota udzielonego umorzenia, kwota udzielonej ulgi, kwota udzielonego odroczenia, data udzielenia i powód udzielenia. W pierwszej kolumnie był podmiot, jeśli ten podmiot postawił jakiś problem, należało go wykropkować albo wykreślić. Natomiast pozostałe kolumny można było wypełnić. Ale tak powiem niema potrzeby, bo Pan Radny Rygorowicz zadał podobną interpelację, więc te dane są już znane. Tak że dziękuję bardzo.

**Kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych Aleksandra Niemczyk**

- Z tym, że Pan Radny Rygorowicz prosił o półroczne sprawozdanie, a Pan prosił o roczne. Tak że ja z przyjemnością dla Pana ponownie przygotuję tą odpowiedź.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- W takim razie będzie mi niezmiernie miło. Dziękuję bardzo.

**Kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych Aleksandra Niemczyk**

- Dziękuję.

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- A ja jeszcze chciałam dodać, że Pan tutaj w interpelacji zwrócił się według załączonej tabeli jakim osobom prawnym prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą. Czyli nie ma mowy o całościowym, o całej kwocie, jakim osobom prawnym. To należy z tego domniemywać. Nazwa osoby prawnej, osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą. W ten sposób odczytaliśmy to.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ma Pani ten wykaz? [niezrozumiałe]. Powiem tak, w jednym temacie Pani mówi, że podmiot gospodarczy Pani nie ujawni, a w drugim Państwo dajecie mi załącznik z podmiotami gospodarczymi, którym udzielono zwolnień.

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- Bo tu stosuje się ten zapis do 30 czerwca 2024, że my to publikujemy dopiero do 31 maja 2025 za poprzedni rok.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dokładnie tak, więc jeśli mówię tutaj się publikuje przedsiębiorców, to jeśli gdzieś nie można publikować, to daje się, że tak powiem kreski, natomiast chodzi mi o kwoty, które został budżet uszczuplony. Dziękuję bardzo. W takim razie jeszcze do interpelacji chciałby się odnieść **Pan Radny Łukasz Karpowicz**.

- Tak, dziękuję bardzo. Chciałem zapytać w sprawie odpowiedzi na interpelację, którą składałem o rozszerzenie komunikacji miejskiej na terenie Miasta Prudnik. I tutaj dostałem taką odpowiedź, że Państwa, Pana pomysł zostanie rozważony, natomiast informuję,

że obecnie trwają konsultacje i rozmowy w sprawie kształtu funkcjonowania komunikacji miejskiej w Prudniku od 1 stycznia 2025 roku.

Chciałbym się dowiedzieć z kim trwają te konsultacje lub gdzie się odbywają, to jest przede wszystkim pierwsze pytanie i w drugiej części tej odpowiedzi w związku z powyższym Pana wniosek zostanie rozważony przy tworzeniu i ewentualnej realizacji przyszłej umowy. Czyli tutaj słowo ewentualnej generuje to, że ta umowa może nie zostać zawarta, tak, też jest taka możliwość.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Konsultacje trwają z powiatowym związkiem transportowym pogranicze i faktycznie to są cały czas konsultacje i różne warianty są brane pod uwagę.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Rozumiem, czy takie konsultacje nie mogą odbywać również z mieszkańcami, którzy przede wszystkim korzystają z komunikacji, a związek jest tylko wykonawcą usługi?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Wie Pan, można rozmawiać z mieszkańcami przede wszystkim pod kątem siatki połączeń i jakby tutaj te uwagi do nas wpływają i zawsze są brane pod uwagę. Jeżeli chodzi o realia wprowadzenia tego, to są przepisy, które pewne rzeczy nam pozwalają, a pewne rzeczy nam nie pozwalają zrobić, więc my się poruszamy w zakresie tego co możemy zrobić. Mówimy tutaj o terenie miasta i ewentualnego porozumienia ze związkiem pogranicze lub ewentualnymi innymi rozwiązaniami, które też są brane pod uwagę.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Rozumiem. A kiedy te wyniki konsultacji zostaną przedstawione radnym?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Jak się zakończą.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Czyli generalnie przed 1 styczniem 2000...

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- No muszą.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję Panu Radnemu Karpowiczowi.

I następny zgłosił się Pan **Radny Krzysztof Fejdych**.

- Tak, składamy interpelację w sprawie wnio... w sprawie projektu zgłoszonego do programu szwajcarskiego. W ramach odpowiedzi powiedziano mi też na poprzedniej sesji, te słowa padły, że taki program został, że taki wniosek też będzie złożony ze strony gminy.

Chciałem spytać, który z projektów będzie zgłoszony do programu szwajcarskiego i jaki jest aktualny status.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Ja poproszę, żeby obsługa wezwała Pana Ryszarda Zwojewskiego, bo on nad tym pracuje i mógłby rzucić więcej światła na to, na kim etapie jesteśmy.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Naczelnika, jeśli podejdzie, to udzieli odpowiedzi. W takim razie poproszę, żeby zachować jakby ciągłość pracy, poproszę Pana **Radnego Marka Bienia** o zadanie pytania.

- Witam, ja chciałem zadać te pytanie o stan straży miejskiej i bezpieczeństwa miasta w Prudniku. No bo co tydzień w parku coś się dzieje, są notorycznie demolowane schody. W tamtym tygodniu miałem okazję sobota, niedziela jechać do pracy o godzinie 5.00. Więc w sobotę przez całą moją drogę, kiedy szedłem koło Kina Diany do auta, słyszałem latające śmietniki i chciałem wjechać autem do parku zobaczyć, więc na samym wstępie były te śmietniki już porozwalane.

No i właśnie ta moja interpelacja w sprawie Straży Miejskiej. Na mieście dalej cały czas już nie chodzi o ten park. Straż Miejska chodzi dziennie do parku, ale chodzi o wieczór, a za dnia od Sobieskiego, a teraz przy szkole jedynce od dwóch miesięcy sobie znaleźli na ławeczkach miejsce. Wczoraj byłem, przedwczoraj też miałem okazję. Przy samej szkole siedzą, piją i nikt z tym nic nie robi. Przy kamerach, na rynku, na Sobieskiego, no to jest notoryczne, dlatego ta moja interpelacja była, gdzie są też nasi funkcjonariusze policji. A nie będę ukrywał, że gdzie mam bazę na Sobieskiego, mój zakład pracy, to od godziny 4.00 do 5.00 przeważnie stoi radiowóz policji za cegielnią przez godzinę, bo się akurat pakuje to. Notorycznie dzień w dzień tam jest, a w nocy się dzieją po prostu, no tragedie. I w Małpim Gaju i na szlaku tym widokowym wzdłuż zbiornika retencyjnego naszych wodociągów.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Pan Burmistrz [niezrozumiałe], aha Pan Komendant Straży Miejskiej odpowie. Pan **Mirosław Banaś**.

- Myślę, że interpelacja była jasna i czytelna, żeby zabezpieczyć całodobową pracę strażników miejskich, których jest na dzień 16 osób, żeby to mogło w miarę [niezrozumiałe] i praktycznie funkcjonować. Ja akurat tak się składa, że byłem komendantem, kiedy było dziewięciu strażników. Pracowaliśmy na dwie zmiany łącznie z weekendami. Wtedy to było takie optymalne wykorzystanie do dwóch zmian. Natomiast w 2000 roku nastąpiły zmiany, zostało wtedy raptem trzech strażników albo czterech i na dzisiaj, do dzisiaj tak to funkcjonuje i możemy zabezpieczyć tylko tyle na ile jest strażników. Musimy pamiętać o tym, że tak samo jak Państwo pracujecie, jesteście pracownikami, tak samo pracują strażnicy. Obowiązuje nas jako kierowników, jako pracodawcę Pana Burmistrza Kodeks pracy, musimy stosować się do tych wszystkich przepisów. W związku z czym tych czterech strażników, których jest w tej chwili, mając jeszcze urlopy, mając dni wolne, pracując, a szczególnie w tym okresie popowodziowym, dziesiątki godzin nadliczbowych przepracowanych, my musimy te godziny pooddawać. W związku z tym na dzisiaj jest jak jest. Nawet jutro pracujemy, żeby wspomóc trochę policję w zakresie bezpieczeństwa przy cmentarzu.

I tak jak mówię, strażnicy patrolują. Dziesiątki mandatów. Państwo dostaliście sprawozdanie za 2023 rok i też częściowe sprawozdanie za 2024 rok. Ile tych grzywien i postępowań w stosunku do osób spożywających alkohol w miejscach niedozwolonych, w miejscach publicznych. Macie wiedzę jaka to jest ilość na tą ilość strażników. Naprawdę nikt nie leży i na pewno nikt nie stoi radiowozem gdzieś tam za cegielnią i odpoczywa, bo tych spraw, które realizujemy na co dzień mimo takiej liczby osób to jest naprawdę bardzo wielka ilość.

**Radny Marek Bień:**

- Ja to rozumiem, nie chodziło mi o Pana strażników za cegielnią, stoi i policji, i radiowóz, to mówiłem. I ja to rozumiem, że jest Was mało, ale nie można jakoś to zwiększyć, bo to problemu nie rozwiązuje i to tak samo jakbyśmy dalej przytykali oczy i dawali im pozwolenie, że mogli w centrum miasta pić albo no nie wiem, w nocy można w parku robić co się chce w takim bądź razie.

**Naczelnik Mirosław Banaś:**

- Panie Radny, nikt naprawdę ze strażników nie przytyka na to oczu. Proszę mi wierzyć. Natomiast tak jak wspominałem na samym początku, żeby zabezpieczyć całodobową służbę i całodobową pracę straży miejskiej potrzebnych jest 16. strażników. Jeżeli Państwo zdecydujecie o tym, że tych strażników należy zatrudnić pod warunkiem, że będą chętni. Bo chciałem Państwu powiedzieć, że ostatni nabór, który robiliśmy do Straży Miejskiej był robiony dwa razy i raptem się

zgłosiły dwie osoby. Raptem się zgłosiły dwie osoby o przyjęcie do Straży Miejskiej. Mam doświadczenie i mam wiedzę ze Straży Miejskiej okolicznych, gdzie w Opolu na dzisiaj jest bodajże 30 wakatów do Straży Miejskiej, płacą o wiele większe pieniądze niż w Prudniku, po prostu nikt do tej służby dzisiaj się nie kwapi do przyjścia. Podobnie jak jest z Policją. Państwo na co dzień słyszycie jakie problemy są personalne w Policji. Nie tylko w Policji, bo we wszystkich służbach. Taka jest praca w służbach, gdzie się ma do czynienia z różnymi osobami o różnym charakterze, a pieniądze są jakie są. Więc jakby potrzeba zatrudnienia i możliwości budżetu to jest jedno, a drugie jakby kwestia chęci podjęcia takiej pracy, pracy bardzo trudnej, bo tak jak Pan wspomniał. To nie jest praca z dziećmi przedszkolnymi, tylko to jest praca z osobami, które są bardzo agresywne, pod wpływem alkoholu. Nie powiem jak pachnące, bo wczoraj mieliśmy też taki przykład osób, które z daleka normalni ludzie omijają, a my musimy się z nimi na co dzień, że tak powiem stykać i nie powiem piętnować, ale pomagać, bo tym osobom bardzo często też staramy się pomóc.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Masz jakieś pytania czy już wyczerpał listę pytań?

**Radny Marek Biń:**

- No listę, znaczy odpowiedź, no dostałem, ale to moim zdaniem nie wiem, prośba do Radnych, żeby się zastanowić albo zwiększyć budżet na Straż Miejską, bo to problem zostaje. Jesteśmy w punkcie wyjścia. Ja rozumiem Pana Komendanta i ten, no ale to to mówię, to tak jak dajemy zielone światło, że tak się może dziać i mamy to wpisać po prostu w widok codzienny naszego miasta. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.

**Kolejny Radny Pan Bartosz Trytek.**

- Ja mam takie pytanie. Może...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- To jest pytanie do Pana Komendanta, czy?

**Radny Bartosz Trytek:**

- Tak, tak, tak. Taką może też jakaś, może mała podpowiedź.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Przypomnę tylko, że Pan Radny Krzysztof Fejdych zadał pytanie odnośnie funduszy szwajcarskich Panu Ryszardowi Zwojewskiemu i Pan tutaj Naczelnik przyszedł, więc jeśli to będzie krótkie pytanie...

**Radny Bartosz Trytek:**

- Krótkie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- To krótkie, to proszę bardzo.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Ja rozumiem z tym brakiem kadrowym tutaj w Straży Miejskiej, oczywiście w Policji, bo też miałem przyjemność gdzieś tam patrzeć jak te testy wyglądają, bo odbywały się na Sójce. Ale mam taką propozycję, może warto by się było zastanowić nad tym, w których miejscach często dochodzi do jakiegoś łamania prawa. No to są wiadomo miejsca takie, gdzie nie jest to widoczne za bardzo. No jest to park. Pracując w liceum, często chodząc do parku po weekendzie to faktycznie widzę co się dzieje, jak to wygląda. I może warto by było skoordynować pracę z Policją i przekazywać takie informacje, w jakich miejscach dochodzi do takich rzeczy, żeby po prostu częściej to sprawdzali. Bo nie ukrywam, że przeważnie radiowozy jak jadą w parku, to jest to w takich godzinach, gdzie nic się nie dzieje, ale jak coś się dzieje, to tam naprawdę ich tam nie ma. I jako mieszkaniec Chopina i pracownik liceum po prostu widzę to

i obserwuję już to od jakiegoś, od dłuższego czasu. Dziękuję.

**Naczelnik Mirosław Banaś:**

- Panie Radny wszystkie nasze działania są koordynowane z komendantem powiatowym, tudzież z naczelnikiem wydziału prewencji i wydziału ruchu drogowego w zakresie bezpieczeństwa. Ja tylko też wróćę jakby do sprawozdania, które Państwu złożyłem. W ramach współpracy to Policja nam pokazuje, czy prosi nas o współdziałanie w zakresie realizacji zadań Krajowej Mapy Zagrożeń. Po prostu nie ma na tylu policjantów, żeby oni na co dzień mogli kontrolować te miejsca i proszą nas o wsparcie, żebyśmy my kontrolowali te miejsca i my to robimy. My to robimy, my te miejsca kontrolujemy, robimy notatki z tego wszystkiego i później raz na pół roku przekazujemy informacje z tych działań dla Policji. To się nic nie dzieje przypadkowo. Te wszystkie kontrole są koordynowane z Policją. Natomiast, jeżeli to co Pan powiedział, ja oczywiście zgadzam się z tym co Pan powiedział, że w parku jak jedzie radiowóz, musimy mieć tą wiedzę wszyscy, że jak jedzie radiowóz to jego widać z daleka i wtedy te wszystkie osoby, które gdzieś tam przebywają w celach niecznych chowają się i tak to jest. Ale na pewno zwróciliście Państwo uwagę, że coraz więcej jest patroli pieszych Straży Miejskiej. Jest jeden radiowóz, jeździ jeden strażnik na radiowozie takim interwencyjnym, który załatwia tematy interwencyjne, gdzie trzeba kogoś zatrzymać, zabrać, podwieźć, ale również realizuje zadania, które realizuje Urząd Miejski. Proszę Państwa, to nie jest tak, że my realizujemy tylko zadania związane z wykroczeniami. 30% spraw to są zadania realizowane urzędników Urzędu Miejskiego. My ich wspomagamy w tym wszystkim, w związku z tym tak to wygląda. I ja z tego się cieszę, że widzą też ludzie właśnie patrole piesze strażników miejskich. Co prawda mówię, no ich nie ma i nie będzie na jakąś dużą skalę, ale są.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję Panu Komendantowi.

Jeszcze **Pani Grażyna Hołda** chciała tutaj do Pana Komendanta też jedno krótkie pytanie.

- [niesłyszalne] Szanowni Państwo, ja po prostu chciałam podziękować dla Pana Komendanta Mirosława Banasia, a z takiego powodu, że jedna z urzędniczek podczas eksmisji potrzebowała pomocy. Zwróciła się oczywiście do Pana Mirosława Banasia, który niezwłocznie udzielił jej tej pomocy. Ona jako urzędniczka szła na eksmisję do jednego z mieszkań, bała się, bo bała o swoje życie. Prosiła inne władze, niestety nie udzielono jej pomocy, za to sprawnie, bezpiecznie udzielono jej pomocy właśnie pod wodzą Pana Mirosława Banasia, za to serdecznie dziękuję. W imieniu tej Pani i właśnie naszej Rady myślę też wszystkich. Dziękuję. [niezrozumiałe].

**Radny Krzysztof Fejdych**

- Jeszcze mam szybkie pytanie też do Pana Komendanta. Tak, Panie Komendancie, tak nasunęło mi się na myśl, czy jest możliwość wprowadzenia takich elastycznych form zatrudnienia dla strażników miejskich z krótkim czasem pracy, bo mamy trochę służb mundurowych, które być może chciałyby po godzinach pracy w jakiś sposób dorobić i wspomóc bezpieczeństwo miasta.

**Naczelnik Mirosław Banaś:**

- Panie Radny, nie ma takiej możliwości. Albo jest się strażnikiem, albo jest się policjantem, albo jest się ochroniarzem, albo jest się innym jakimś pracownikiem w określonym zawodzie. To nie jest tak, że w Straży Miejskiej mogą pracować wszystkie osoby. Po pierwsze badania psychologiczne, badania lekarskie. Odpowiednie przeszkolenie, przygotowanie to wszystko trwa. Na dzisiaj z tego co wiem na oczekiwanie na przeszkolenie podstawowe strażnika miejskiego trzeba czekać pół roku.

W związku z tym my czasami stosujemy, nie wiem czy Państwo zwróciliście uwagę. Stosujemy taki mały zabieg, który jakby troszeczkę pomaga nam wizualnie przynajmniej zwiększyć ilość osób, a mianowicie chodzi o praktykantów bądź stażystów, którzy przychodzą studentów Wydziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wtedy staramy się takie osoby również użyć do pracy w Straży Miejskiej, ale one są traktowane jako osoby przybrane do strażnika. Nie mają żadnych uprawnień, tylko po prostu przyglądają się, widzą jak to wygląda. Oczywiście odbiór osoby, która narusza przepisy prawne jest oczywisty. Są to dwie osoby, tak. On nie wie czy ta osoba jest uprawniona do działań jakichkolwiek czy nie. Natomiast taki zabieg jest oczywiście stosowany, żeby jakby wizualnie poprawić tą siłę strażników, ale takiej możliwości, żeby ktoś inny mógł sobie to robić niestety nie ma.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo i poprosiłbym Pana Ryszarda Zawojckiego i pytanie Pana Radnego odnośnie tych funduszy szwajcarskich.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Tak, Panie Naczelniku chciałem spytać o status...

**Kierownik Referatu Programów Rozwojowych Ryszard Zwojewski:**

- Słyszałem Pana zapytanie, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zaczęę może od końca, pyta Pan o status tego wniosku, to zaczęę właściwie od rzeczy najistotniejszej, w związku z sytuacją powodziową na wniosek znacznej ilości miast z Dolnego Śląska, minister rozwoju przełożył nabór tego wniosku, składanie wniosku z połowy grudnia na połowę stycznia. Więc mamy jakby lekki oddech, o oddechu to raczej mowy nie ma specjalnej, bo dobrze Państwo wiecie, tutaj właściwie już któraś godzina sesji przebiega i zadań powodziowych jest bardzo dużo. Powiem tylko tyle, że to co się w mediach pokazuje, to jest półprawda, bo schodzimy do poziomu złożenia wniosku o cokolwiek, to rozbijamy się o tysiące spraw, które są nie takie proste jak, przykro to powiedzieć, politykom się wydaje. Bo w tym momencie siedzimy nad wnioskiem dotyczącym, najprostszym wnioskiem wydawałoby się dotyczącym stadionu na Kolejowej i to już nam zajmuje ponad drugi tydzień i nie możemy się z tego wniosku wygrzebać. Bo są tak zadawane szczegółowe pytania w tym wniosku, że one muszą być zgodne, muszą wynikać jedno z drugiego, więc nie jest takie to proste.

Więc my w tym momencie musimy miarkować swoje siły, a jest nas tylko dwójkę, więc próbujemy to w miarę sensownie ogarnąć, a to jest pierwszy wniosek. A przed nami kolejne wnioski, ale spokojnie, my tego tematu szwajcarskiego nie zapominamy. Ja może Państwu zazdroszczę kuchni, bo gdzieś to w przestrzeni medialnej ten szwajcarski fundusz krąży, na sali obecnej z Państwa Radnych, tak naprawdę bodaj największą wiedzę ma Pan Przewodniczący z racji tego, że zajmuje się profesjonalnie taką a nie inną dziedziną. Ja Państwu powiem dlaczego, w jakim kierunku ten projekt chcemy go wygenerować. Tu jest wiele, nie powiem, że pułapek, ale proszę mi wierzyć zajmuję się funduszami od ponad 20 lat w tym urzędzie. Tak trudnego naboru projektów jak szwajcarski to jeszcze nie widziałem. No takie prawo ten, kto daje pieniądze, warunki stawia i my musimy się do nich dopasować. Pomijając to, że pokazał takie projekty, które z ich punktu widzenia są istotne dla nas niekoniecznie, to jeszcze nam narzucił dwie pułapki, może nie pułapki, kryteria, które musimy spełnić. Oni przekazując pewne pieniądze, duże pieniądze w skali naszego kraju, zastrzegli sobie jakby dwufunduszowość. Oni finansują te pieniądze z dwóch swoich wewnętrznych funduszy, a to jest fundusz CEKO i fundusz SDC, nie będę Państwu tych skrótów rozwijał. Co oznacza, że z jednego można finansować pewne typy działań, a z drugiego drugie typy działań. Mało tego, że pokazali tą dwufunduszowość wewnętrzną swoją,

to żądają od nas, od beneficjenta byśmy się wpisali z naszymi działaniami procentowymi do tego projektu. Po dużej analizie, dogłębnej analizie, a jeszcze żeby było ciekawiej, to zażądali od nas, znaczy zażądali, no jest to kryterium merytoryczne projektu, by były te zadania, które są przygotowane. Bo jednak powiedziane jest po prostu w dokumentach programowych, że pewne działania, których wartość przekracza 35% wartości całego grantu wnioskowanego dofinansowania musi być przygotowana od początku do końca dokumentacyjnie.

Czyli mówiąc kolokwialnie wpada hasło, są pieniądze, my jesteśmy w stanie to rozpocząć następnego dnia. Więc szukamy jakby takich działań podprogowych tych 35, bo wiadomo, że tych dokumentacji nie mamy.

I naszą koncepcją jest najkrócej, bo być może na którejś z posiedzeń Państwa to szczegółowo rozwinę bądź komisji. Chcę powiedzieć o tych dwóch kierunkach. Jeden kierunek to jest kwestia związana z termomodernizacją obiektów naszych tutaj i zasobów komunalnych i chcemy zrobić to tak, że w odniesieniu do naszych obiektów, które są w zasobach komunalnych, to my ten projekt pójdziemy w kierunku klasycznej dotacji.

Natomiast tam gdzie są inni operatorzy typu spółdzielnie, typu wspólnoty chcemy tu pójść w kierunku tzw. grantu, czyli chcemy pozyskać pieniądze na grant i potem ogłosilibyśmy nabór grantowy tych ewentualnych mieszkań. To jest jakby jedna część tego projektu, która wpisuje się nam w ten fundusz, jeden z tych dwóch funduszy. Musieliśmy szukać czegoś, co by pasowało pod drugi fundusz, ale miał również nie tyle, że ręce i nogi, ale odpowiadało na potrzeby mieszkańców miasta, gminy.

I to tak koncepcja jest nasza, abyśmy zaprosili do projektu partnera starostwo powiatowe w Prudniku w postaci inwestycji dotyczących szpitala. Myślmy, że ma to logiczny związek, ale dbanie o ochronę środowiska w postaci redukcji zanieczyszczeń, co przekłada się wprost na kwestie zdrowotności. A my uważamy, że ze zdrowotnością nie jest najlepiej i uważamy, że dobrze byłoby wspomóc również nasz PCM w Prudniku poprzez zaproszenie ich do projektów w formie partnerstwa.

Takie rozmowy już przeprowadziłem z Panią Zagórką ze starosta powiatowego. Wiemy w jakim kierunku podążamy, oni mają przygotować pewne dokumenty, więc to tak w największym skrócie wygląda.

Tam jest fajny moim zdaniem pomysł na kwestię wyposażenia szpitala w sprzęt, który jest po części i zużyty, po części nowy, który się może pojawić. Więc myślę, że gdyby się nam to udało spiąć do kupy razem, byłby to fajny projekt, ale wszystko w rękach ekspertów.

Ja nadmieniam raz jeszcze, że ja nie spotkałem się z czymś tak trudnym do tej pory, jak to jest od samego początku.

Począwszy od tego generatora, bo po prostu kwestie inne merytoryczne.

Ale mówię, my nie poddajemy się, będziemy startowali, na pewno tego tematu nie prześpiemy i, aczkolwiek mówię, no szczęście w nieszczęściu, troszkę czasu mamy, bo życie biegnie swoim torem, nabory do FEO, czyli do jednego RPO bieżą, my musimy się przygotować, niczego nie chcemy zaniedbać, więc... a roboty jest dość. Jeszcze mówię, ta nieszczęsna powódź nam dała w kość, bo mówię, to co się wydaje, w kamerach, przy kamerach proste, ładne, łatwe i przyjemne. Takim łatwym, przyjemnym nie jest niestety.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję również.

**Ad. 5. Przechodzimy do punktu piątego.**

**Interpelacje i zapytania radnych.**

Jest możliwe złożenie w eSesji również po sesji, więc jeśli Państwo radni mają taką ochotę, możliwość można zgłosić w tej chwili interpelację lub tak powiem czy w formie elektronicznej czy pisemnej w Biurze Rady.



Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do punktu, przepraszam, jest Pan Mięczakowski, Pan Rygorowicz, proszę bardzo, **Pan Radny Stanisław Mięczakowski**.

- Panie Burmistrzu sprawa niebieżąca zgłoszona przed sesją przez mieszkańców Łąki Prudnickiej ulica Głuchołaska 1.

Zwraca się z prośbą o wykonanie remontu krótkiego odcinka dojazdu do posesji. Otrzymali informację od Pana Naczelnika Wydziału Informacji, że od kilkadziesiąt lat stan wjazdu jest niepokarszający się. Więc zapraszam aby to zobaczyć, więc w związku z tym zostanie złożona interpelacja do Pana o pilne wykonanie remontu wjazdu do budynku będącego własnością gminy z racji tego, że tam mieszkają mieszkańcy [niezrozumiałe] ruchomości z niepełnosprawnościami, więc proszę o wykonanie tego z funduszu tutaj remontów cząstkowych. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję.

Pan **radny Witold Rygorowicz**.

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Niestety nie widzę dzisiaj Pana Prezesa ZUK-u, a to do niego właściwie to pytanie. Pan wspomniał Panie Burmistrzu dzisiaj o wsparciu mieszkańców w tym trudnym, tych, którzy byli zwłaszcza zalani. To nie chodzi o sam Prudnik, o gminę Prudnik, generalnie o wszystkich bezpośrednio zalanych w mieszkaniach czy domach. Chciałbym wiedzieć, to jest moje pytanie, na dzisiaj ile z tych osób, które zostały wskazane, umieszczone na listach do zmiany mieszkania, bo niemożliwe jest zamieszkanie w tych zalanych, ile z tych osób fizycznie dostało mieszkanie? Dzisiaj będziemy jeszcze w czasie sesji głosować przekazanie środków pieniężnych, między innymi to będziemy głosować dla ZBK. Więc tu jest, no jakby nie ma już usprawiedliwienia do tego, żeby te rzeczy, to przygotowanie mieszkań było opóźniane. To jest jedno bardzo istotne, jestem w codziennym kontakcie, tu zresztą rozmawialiśmy już dłużej, również z Panem Burmistrzem, z kilkoma osobami zalanymi, z kilkoma rodzinami. No sytuacja dla wielu wciąż jest nieznana, niełatwa i oczekują takich między innymi informacji, jakich usłyszeli też dzisiaj od Pana Burmistrza. I to jest moje jedno pytanie, drugie, druga to już jest będzie interpelacja, bo to wyszło w trakcie pracy tutaj Komisji w poniedziałek, również rozmawiałem o tym z Panem Radnym Markiem Bieniem. Czyli jadąc od tej strony miasta, prawa strona Froteksu i tutaj z Panem Markiem chyba doszliśmy do porozumienia, że niemoc, która... Ja nie winię tutaj ani urzędników, ani nikogo, tylko taka fizyczna niemoc, to jest tak jak z tymi pijącymi i z tymi rozrabiającymi. Chcielibyśmy, czy to będzie Komisja specjalna do spraw tej prawej strony Froteksu, do której nie mamy praw własnościowych. Ale chcemy wiedzieć, na jakim, jak to faktycznie wygląda, bo okazuje się, że jednak właściciel jest znany, bo podobno na Allegro jak to się mówi jest wystawiony ten przedmiot w całości do sprzedaży, bo to wygląda tragicznie. A jeszcze biorąc pod uwagę, że ktoś tam zrujnował w trakcie prawdopodobnie powodzi ten mur zabytkowy, nie wiem czy on jest przywracany czy nie, woda, no myślę, że człowiek. I ten, to nie jest, nawet jeżeli miałby to być polder, obszar zalewowy z pięknym parkiem, to niech tak będzie. Może trzeba się zastanowić nad wykupem, może się trzeba zastanowić nad tym, zapraszam Państwa, kiedyś, już wielu z Państwa pewnie było, ja w Poznaniu, wiem, że to nie ta skala, ale jak pięknie koszary były w całości, zrobione za targami poznańskimi. Równajmy się do najlepszych. Ten teren zasługuje na to, żeby odżył, w jakikolwiek sposób, żeby odżył. Tutaj jest do rozważenia Panie Przewodniczący, czy to Komisja jakaś specjalna w tym zakresie, czy po prostu. Myślę, że w tym kierunku, jeżeli by się nas kilku uzbierało, trochę takich kopniętych, jeżeli chodzi o ten obszar.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Radny, każdy radny ma prawo złożyć wniosek i do komisji, i w formie interpelacji. Wybór należy do Pana. Jak Pan zadecyduje, tak będziemy procedować.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Licząc na współpracę i z Panem Przewodniczącym, i z Panem Markiem, i jeszcze mam nadzieję z kimś, może Pani Renata tutaj będzie bardzo pomocna. Naprawdę wstyd dla nas, dla całej gminy, to nie tylko miasto, to jest na wjeździe do miasta. To co po lewej stronie, cudo. Jak na nasze możliwości.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Jeszcze mam takie pytanie, czy do tych mieszkań Pan chciałby, żeby Pan Burmistrz odpowiedział, czy Pan złoży w tym temacie, chodzi o te mieszkania?

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Znaczą chodziło mi właściwie o szybką odpowiedź, bo czas leci ciągle, no bo mówię, szkoda, że nie ma Pana Prezesa tutaj.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Jesteśmy w punkcie interpelacji i zapytania radnych.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Nie wiem, czy jest możliwa jeszcze obecność dzisiaj Pana Prezesa, Panie Burmistrzu?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Pani Mecenasa, czy radny może zadać interpelację. I jeśli jest możliwość odpowiedzi, to Pan Burmistrz odpowie, jeśli nie zechce, no to nie odpowie. Jest to wola burmistrza.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Czy jest możliwość Pana podróżnego dzisiaj tutaj zaprosić jeszcze, czy?

**Burmistrz Grzegorz Zawisłał:**

- Drodzy Państwo, te informacje oczywiście najlepiej na piśmie Panu odpowiedzieć. Proszę złożyć, żeby nie było jakichś wątpliwości, tak jak mieliśmy to wcześniej. Ważne, by to zapytanie było precyzyjne i precyzyjne, żeby na nie można było odpowiedzieć. To po pierwsze, a po drugie na sesję, no nie są standardowo zapraszani prezesi. Tutaj zaproszenie takich dokonuje Przewodniczący Rady i jeżeli zaprasza, to najczęściej te osoby są.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Rozumiem, złożę w każdym razie tą formę zapytania.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Prosimy o złożenie pisemnej interpelacji i w kolejności następny jest Pan **Radny Grzegorz Jędrzej**.

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, złożyłem dzisiaj dwie interpelacje, jedna jest do burmistrza w temacie mieszkańcy, głównie emeryci zgłosili mi taki problem, że w czytelnicy nie ma po prostu gazet. Myślę, że to nie jest wielki koszt, ani jakiś tam wielki problem, żeby jakieś tam główne powiedzmy tematy, czy tam powiedzmy gazety były. Zgłoszono mi to, napisałem interpelację, czy jest taka możliwość, żeby w czytelnicy pojawiły się, żeby mogli papierowo się, przeczytać i żeby mieli do tego dostęp. To jest jedno. Tu też nie napisałem interpelacji, ale od razu takie zapytanie, bo też Ci emeryci zgłosili mi, że używane są dmuchawy spalinowe i to wcześniej rano, tak. I dbając o ekologię, w wielu miastach te dmuchawy spalinowe są jakby wycięte z użytku. U nas są używane, oczywiście wiem, że elektryczne kosztują, grabić się też może nie chcę albo jest wygodniej po prostu mieć, przeszkadzam chyba komuś.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Pan Radny zadaje pytanie, złożył te interpelacje dzisiaj. Prosiłbym żeby mógł kontynuować.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- I tutaj w tym zakresie, czy można coś zmienić odnośnie tego używania tych dmuchaw liści spalinowych. Jedno pytanie mam do Przewodniczącego Rady już odnośnie tych ogródków, które było tam pytanie, bo tam była zmiana zagospodarowania przestrzennego, żeby przewodniczący ewentualnie zbadał to, czy jest to, w styczniu tam była zmiana, czy jest to zasadne, niezasadne i tak dalej. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dobrze. Wobec tego, że wyczerpaliśmy punkt szósty przechodzimy do punktu siódmego i ogłaszam 10 minut przerwy, ale prosimy o punktualne przybycie żebyśmy mogli rozpocząć dalszą część sesji.

/przerwa/

/po przerwie/

Proszę Państwa Radnych o zajmowanie miejsc wyciszenie się przystępujemy do kontynuacji obrad.

Proszę Państwa jeszcze raz powtarzam, proszę o zajmowanie miejsc przystępujemy do kontynuacji obrad.

**Ad. 6 Przechodzimy do punktu szóstego.**

**Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Prudnik w roku szkolnym 2023/2024, druk numer 120.**

Dość dokładnie o tym omawiał Pan Burmistrz Wiesław Kopterski na komisjach, ale jeśli ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś pytania do tego projektu uchwały to proszę bardzo.

Wobec tego, że jest Pani Isalska, proszę bardzo.

**Radna Alicja Isalska:**

- [niesłyszalne] Państwo, ja tutaj chciałam zwrócić uwagę będąc w tym punkcie o realizacji frekwencji w szkole. Naprawdę, żeby wypracować jakieś narzędzia, żeby od niektórych rodziców wyegzekwować tą frekwencję, bo są dzieci, gdzie naprawdę na chwilę obecną mają 30-40% obecności w szkole. Zbliży się miesiąc na przykład wrzesień lub czerwiec, no to są już wakacyjne wyjazdy. I rodzice potem piszą, że jakaś choroba, że jakaś sprawa losowa. I co my mamy robić? Usprawiedliwiać, nie usprawiedliwiać, żeby na to jakieś narzędzia, żeby na to zwrócić uwagę. Dziękuję.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Pani Przewodniczący, Szanowni Państwo, w pełni się zgadzam z głosem Pani Radnej, bo jeżeli chodzi o frekwencję w szkołach, to naprawdę to jest problem, duży problem, nie tylko w szkołach gminy, ale również w szkołach powiatowych. Dobrze by było, aby naprawdę wypracować takie stanowisko to musielibyśmy porozmawiać z wszystkimi dyrektorami szkół, żeby wypracować wspólny regulamin jeżeli chodzi o egzekwowanie frekwencji i to wtedy gdybyśmy taki wspólny, wspólne stanowisko wypracowali. Myślę, że moglibyśmy to wprowadzić, znaczy dyrektorzy wprowadziliby to w swoje statuty i bezwzględnie tego przestrzegali. I myślę, że takie spotkanie z dyrektorami na pewno zorganizują, bo, bo jestem przekonany, że w każdej szkole to stanowi problem. Dziękuję bardzo.

**Radna Alicja Isalska:**

- Dziękuję. I jeszcze mam taką drugą prośbę w imieniu nauczycieli, zwrócili się do mnie z taką prośbą o pomoc prawną, czy istnieje na przykład możliwość, żeby tutaj skorzystać, no nie wiem z radcy prawnego. Bo czasami są tak różne sytuacje i w sprawach służbowych, żebyśmy mieli taką pewność, takiego oparcia, dziękuję.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Ja już mówię, biorąc pod uwagę ten kolejny etap jakby reorganizacji prudnickiej gminnej oświaty, tutaj właśnie mamy w planach w naszym wydziale zatrudnić osobę, może nie zatrudnić,

ale żeby była osoba, która będzie odpowiadać za właśnie taką obsługę prawną, jeżeli chodzi stricte o oświatę. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję.

W kolejności zgłosił się Pan **Radny Ireneusz Licznar**.

- Szanowni Państwo, odnoszę się tutaj do wystąpienia Pani Radnej Isalskiej, odnośnie tej frekwencji. Ja takie mam pytanie. Jakie my możemy mieć wpływ na to, że rodzice notorycznie usprawiedliwiają...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Pani Radny, bo powiem tak, pytania zadajmy Panom Burmistrzom.

Myślę, że zadanie pytania radnemu przez radnego to wpływa [niezrozumiałe].

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Pani Burmistrzu tutaj odnośnie wystąpienia i takie mam pytanie, jak my możemy stworzyć front przeciw jak to powiem rodzicom, którzy notorycznie usprawiedliwiają te nieobecności, tolerują te nieobecności? Dobrze o tym wiemy i co tutaj my możemy w tym kierunku zrobić?

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Szanowny Pani Radny, dlatego mówię, trudna sytuacja, my jako radni, no możemy ewentualnie porozmawiać z dyrektorami, żeby takie ustalenia jakby w każdej szkole były identyczne i żeby oni naprawdę egzekwowali to. To jest teoria tak, w praktyce wiadomo, dzwoni na przykład rodzic i mówi, że jego dziecko, no jest przeziębione, jest chore, proszę usprawiedliwić i tak dalej, i tak dalej. Takie sytuacje zdarzają się bardzo często. Natomiast, no wychowawca, a następnie dyrektor, no w pewnym momencie powinni jakby to weryfikować, prawda i tą frekwencję w większym stopniu albo usprawiedliwiać, albo nie, zależy od... Wiadomo jak jest zwolnienie lekarskie, jest choroba, no to nie ma tematu. Natomiast takie wolne jakby usprawiedliwianie tych dni obecności, a tych dni obecności jest bardzo dużo, no powinno się spotkać z jakąś kontrolą na pewno zarówno przez wychowawcę jak później przez dyrektora szkoły.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- No to właśnie tak jak tutaj Pan Burmistrz mówi, to chyba kontrola bardziej wychowawców w tym kierunku, współpraca z dyrektorami to jest chyba niezbędna, bo w tym wypadku my tu nie mamy żadnej możliwości.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Tutaj na pewno zarówno na radach pedagogicznych dyrektor z nauczycielami powinni sobie w każdej szkole jakby na ten temat wypracować swoje stanowisko, jak również na spotkaniach z rodzicami, wychowawca klasy powinien szczególną uwagę podkreślić właśnie na tą frekwencję. Bo tak jak powiedziałem na komisjach, no nie chcielibyśmy tego robić, dyrektorzy na pewno tego nie chcą zrobić, ale jest obowiązek nauki, jest obowiązek szkolny, który zobowiązuje przede wszystkim rodzica, aby pilnował, żeby jego dziecko chodziło do szkoły, bo jeżeli nie, to może spotkać się z karą finansową nałożoną przez [niezrozumiałe]. I jeżeli to co mówiłem na komisjach, taka przykładowa kara by się komuś przytrafiła, to może by to w końcu jakoś przemówiło do rodziców.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Dobrze, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.

Pan **Radny Krzysztof Fejdych**.

- Pani Burmistrzu, ja mam pytanie, które odnośnie tematu, który poruszaliśmy na komisji i obiecał Pan, że wrócimy do tego na sesji, odnośnie terminu konsultacji społecznych

w sprawie przyszłości edukacji na Sójczym Wzgórzu.

Czy mamy już ten termin wyznaczony?

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Terminu jeszcze nie mamy wyznaczonego, natomiast z tego co Pan Burmistrz dzisiaj mówił o tym budynku przy Podgórznej 5. No nie wiem jaki ten termin będzie, ale na pewno myślę, że pomimo tego jakie są plany na budynek Podgórzna 5, takie konsultacje powinny się odbyć. Termin mamy do końca listopada i tego terminu na pewno dochowamy. Nie znam konkretnej daty, którą mógłbym Panu teraz powiedzieć, że w tym czasie się to odbędzie. Po prostu nie uzgadnialiśmy tego jeszcze.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ale jest Pan wice, Pan jest Burmistrz to myślę, że jest w stanie podać ewentualną datę orientacyjną, kiedy by te konsultacje mogły się odbyć.

**Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Tak jak Pan Wiceburmistrz powiedział, do końca listopada na pewno te konsultacje się odbędą. O terminie na pewno Państwo będziecie zainformowani odpowiednio szybciej, a nie z dnia na dzień.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- No to jesteśmy blisko w ostatnim dniu października, więc żebyśmy zdążyli się wszyscy poinformować.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Na pewno Państwo zostaną poinformowani na czas.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy Pan Radny Krzysztof Fejdych ma jeszcze jakieś pytania?

Dziękuję. Pan **Radny Marek Bień.**

- Ja w sprawie tej szkoły, bo o nieobecność dzieciaków. Ja podjąłem też rozmowy z kuratorami w Prudniku w Sądzie, bo chcieliśmy założyć taki ośrodek kuratorski. To jest taka ostatnia szansa dla dzieciaków przed wysłaniem ich do ośrodków wychowawczych, szkolno-wychowawczych. I te rozmowy się jakoś ucięły, czekałem na odzew od kuratorów prudnickich i zamilkły. Takie ośrodki działają w Nysie i w Głuchołazach, i dobrze. Ten ośrodek jest pobytu dziennego, po szkole mają tam przychodzić dzieciaki i później mają dochodzić rodzice, są tam terapie, odrabianie lekcji. I dopiero na wieczór wracają do domu. I myślę, że można by było się nad tym zastanowić i podjąć taką współpracę, bo myślę, że kary jakieś tam finansowe albo będzie trudno od rodziców wyegzekwować, a dwa myślę, że to i tak nic nie da.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Szanowny Panie Radny, ja jestem ostatni, który by kogokolwiek karał za to. My jesteśmy po to, żeby pomagać zarówno uczniom, jak i ich rodzicom. Natomiast biorąc pod uwagę problemy, które pojawiają się w szkołach, nie mówię tutaj tylko o frekwencji, mam tu na myśli zachowania, różnego rodzaju zachowania dzieci, wydawałoby się inteligentnych, a czasami się zachowują w taki sposób, że aż trudno uwierzyć, że coś takiego można zrobić. Oczywiście są to jakby jednostkowe sytuacje, ale jednak niestety się zdarzają. Nieważne czy to jest szkoła podstawowa, czy to jest szkoła ponadpodstawowa. Tego typu problemy, z takimi problemami spotykają się zarówno nauczyciele, wychowawcy, jak i dyrektorzy. I tego typu sytuacje należy rozwiązywać zarówno z nauczycielami, jak i z ich rodzicami. I tutaj duże pole do popisu mają pedagodzy szkolni, mają pedagodzy specjaliści, jak również psychologowie, którzy teraz w każdej szkole są. Tak że tutaj taki mój apel nawet do dyrektorów, żeby ta współpraca pomiędzy psychologami i pedagogami specjalnymi,

a rodzicami i wychowawcami naprawdę była wzorowa, bo tutaj na tym polu naprawdę jest dużo do zrobienia. A my oczywiście jako Wydział, ja jako osoba, która jest odpowiedzialna za oświatę oczywiście służymy pomocą i na pewno każdy, kto się do nas zgłosi taką pomoc otrzyma. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.

**Radny Marek Bień:**

- Ja tylko chciałem dodać, ja to rozumiem, tylko że mi chodzi o to, że no, jeżeli są jakieś problemy w szkole wychodzą, to są też i problemy w domu. Więc tu chodzi o to, że jak nauczyciele, psychologowie i pedagodzy chcą, a druga strona nie chce, a przeważnie tak jest, bo znam to z autopsji. No to szkoła nie ma jakichś wiele, wiele jakiegoś tego. Dlatego ten pomysł z tym ośrodkiem kuratorskim prowadzony przez kuratorów sądowych naszych jest to jakaś taka opcja.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- Zapewniam Pana, że każdy z pedagogów szkolnych na pewno ma kontakt z kuratorami, jeżeli takie sytuacje się zdarzają i naprawdę wypracowują wspólne działania i tutaj na tym polu muszą powiedzieć, że ta współpraca naprawdę jest bardzo dobra. Tak że tutaj, jeżeli zdarza się sytuacja, że no trzeba podjąć jakieś takie bardziej rygorystyczne, że tak powiem kroki, no to wtedy też są podejmowane takie decyzje. Nawet włączając to jakieś niebieskie karty, które też się oczywiście zdarzają.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dla [niezrozumiałe] jest Pan **Radny Bartosz Trytek**.

- Ja może tak krótko, bo myślę, że Państwo się domyślają, że jakiegokolwiek wagarowanie generuje wandalizm w mieście, czyli ja mówię tu o młodzieży, może szkół średnich bardziej, bo tam dzieci z szkół podstawowych, zdarza się, ale może nie w takiej ilości. Dlatego może warto się by było nad tym zastanowić, jak to rozwiązali w Holandii.

Straż Miejska legitymuje takiego ucznia w godzinach szkolnych, do której szkoły chodzi i po prostu dzwoni do dyrekcji, czy taki uczeń jest tam i tam, czy ma lekcję, czy jest zwolniony z lekcji, otrzymuje taką odpowiedź i po prostu, tylko tam jest to rozwiązane jeszcze tym, że rodzic jest karany mandatem. Normalnie jest to mandat finansowy i w tym momencie w Holandii skończyły się wagary, bo tam był z tym bardzo duży problem. No nie wiem jak to prawnie by wyglądało po prostu.

**Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:**

- No pewnie my tutaj na tej sali tego nie rozwiążemy, ale..

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- No nie mamy w tym projekcie uchwały, więc trudno, to możemy tylko sobie podyskutować.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, na tą chwilę wiem, że nie mamy takiego prawa. Teraz została wprowadzona tzw. ustawa kamilkowa.

To Państwo, nauczyciele, kto ma w ogóle do czynienia ze szkołą wie, jak nadużywane są przywileje, które mają chronić uczniów. Są nadużywane. Dzisiaj nauczyciel, i to musi wybrzmieć, jest traktowany bardzo źle przez ucznia i rodzica. I z całą świadomością, i mocą, to tutaj mówię głośno, słyszą nas mieszkańcy, to nie może być tak, że ktoś kto poświęca się dobru wychowania dziecka, pomaga, wspiera rodziców, staje po drugiej stronie barykady i staje się osobą postrzeganą jako ta zła, którą się atakuje. Myślę, że to bardzo ważny problem i musimy też to zgłaszać do organów, czy do kuratorium, czy do Ministerstwa Edukacji, że no musimy chronić tych nauczycieli przed tym, co się dzieje. Z jednej strony musimy bronić dzieci przed jakimiś niecznymi czynami, ale z drugiej strony nie możemy tu tych nauczycieli

całkowicie pozbawić jakiegokolwiek autorytetu. A dzisiaj się pozbawia tych nauczycieli autorytetu. W ogóle zawód nauczyciela się degraduje na naszych oczach. To jest przerażające. Dziękuję.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Chciałbym tutaj zgłosić takie stanowisko, że to dyrekcja decyduje o zakresie, o odpowiedzialności jakiejś, o tym jakie będzie zachowanie w danej szkole i tak dalej, ponieważ kreują powiedzmy tą politykę szkoły, jeżeli na to pozwalają, to tak potem jest. A idąc dalej ministerstwo zrobiło taką, takie ustawy robi, które nie pozwalają krytykować dzieci, robić nie wiem zadań domowych i tak dalej, oceniać, bo te dzieci będą się źle czuły. To one będą coraz bardziej uważały, że więcej im wolno i nic nie muszą. I tutaj generalnie trzeba by jakby zwrócić uwagę i z dyrektorami szkół podjąć stanowisko takie, żeby jednak zaostrić pewne rzeczy, które by pozwoliły na to, że dyrektor będzie mógł to powiedzmy gdzieś tam egzekwować od rodziców też w jakimś zakresie, bo ma narzędzia też do tego, tak? Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu, jeśli można wejść tylko, Proszę Państwa, w przerwie miałem tutaj wiele od Państwa uwag i chciałem to zrobić na koniec sesji, ale myślę, że zrobię to w tej chwili. Prośba taka i od radnych, i od nas, i tutaj od Pani Mecenasa, po prostu jeśli jesteśmy w punkcie, który dotyczy konkretnej uchwały, to prosiłbym, żeby zadawane pytania dotyczyły tego projektu uchwały. Przypomnę tylko, że jeśli jesteśmy w interpelacjach, to zasada jest, zgodnie z zasadą gminy jest to, że zadajemy pytania do własnej interpelacji. Podkreślam słowo do własnej interpelacji, nie do cudzych, tylko do własnych. Jeśli jesteśmy w punkcie interpelacje, to składamy interpelacje własne i mówimy o tej interpelacji, składamy ją na piśmie. I chciałbym, żebyśmy to przestrzegali, bo będziemy dyskutować i tak powiem mówić o rzeczach, które są nieistotne. A mamy przygotowany tak powiem plan pracy tutaj na dzień dzisiejszy i chciałbym, żebyśmy się tego planu trzymali, tak żebyśmy mogli tą sesję prowadzić w miarę sprawnie, szybko. Jeśli ktoś ma jakieś dodatkowe uwagi, które są niezwiązane z dzisiejszym tematem, jest ostatni punkt, komunikaty, wnioski, uwagi i wtedy ja pozwolę, będziemy siedzieć tak długo, na ile radny będzie miał chęć i możliwość zgłaszania swoich uwag, dowolnych, które nie były związane z wcześniejszymi uchwałami...  
- Ale interpelacje się już skończyły...  
- Dziękuję bardzo.  
- Teraz mamy o stanie oświatowym.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Proszę jeszcze Pan **Radny Jacek Urbański**.  
- [niezrozumiałe] dołożyć tutaj w związku do Pana uwag, pozwolę sobie dodać jeszcze jedną rzecz, bo zwróciłem też uwagę, że część z Państwa przy zapytaniu o swoje interpelacje wprowadza jakby nowe fakty do tej interpelacji. Czyli zadając pytanie na zadane wcześniej interpelacje mówicie o nowych faktach, czy jakichś nowych uwarunkowaniach, które są jak gdyby nie były ujęte w złożonej wcześniej interpelacji. Więc proszę pamiętać o jednej rzeczy, że w takim momencie ta interpelacja, zgodnie z zapisami statutu, nie może być od razu uzyskana odpowiedź, bo to też prowadzi później właśnie do tego, czego Pan Przewodniczący chce się wystrzec, czyli tej dyskusji, rozwijania tematu i krótkie zapytanie czy w sprawie własnej interpelacji stwarza do tego, że powstaje dyskusja jak gdyby nad nową interpelacją. Jeżeli odnosimy się do swojej interpelacji i są nowe fakty, jakieś nowe uwarunkowania, o których chcemy mówić, to wtedy mamy prawo oczekiwać odpowiedzi tak jak na poprzednią interpelację, czyli na pisemną odpowiedź

Pana Burmistrza z zachowaniem wszystkich, czy osób upoważnionych, z zachowaniem tych terminów. Czyli nie możemy żądać odpowiedzi od razu na sesję. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ja dziękuję Panu Radnemu za wsparcie. Dopowiem jeszcze, że prośba jest też od Państwa i od urzędników i od Pana Burmistrza, zadawanie w miarę zwięzłych pytań, przejrzystych, po prostu konkretnych pytań i w miarę krótką, zwięzłą odpowiedź. Proszę bardzo.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Szanowni Państwo Radni, przepraszam Was w imieniu Gminy Prudnik, że nie dostaliście odpowiedzi w terminach, ale myślę, że rozumiecie, że sytuacja w jakiej jesteśmy uzasadnia te opóźnienia. Więc ja chciałbym żebyście się postawili w sytuacji naszej, kiedy my naprawdę musimy tworzyć bardzo dużo dokumentów i, no brakuje nam, szczególnie tak jak to Pan powiedział, są rozbudowane interpelacje, wymagają pewnej analizy, przygotowania, nie chcemy ich robić po łebkach, chcemy zrobić je solidnie i bardzo proszę, żeby te pytania były precyzyjne. Dlatego ja nie chcę Państwu czasami odpowiadać na sesji, bo potem samo złożenie jej na piśmie może być zgoła inne. Więc proszę napisać, a ja postaram się, oczywiście urzędnicy, najczęściej urzędu, postaram się odpowiedzieć jak najbardziej precyzyjnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję również wszystkim. Mam nadzieję, że zastosujemy się do tych wytycznych i będziemy bardziej sprawnie obradować. W takim razie nie widząc dalszych uwag przechodzimy do głosowania nad uchwałą numer 120, informacje o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Prudnik w roku szkolnym 2024/2025. Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji, kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Już momencie, będzie teraz za chwilę głosowanie. Jeszcze Pan Paweł Licznar. Dziękuję bardzo za uchwałą... Momencik. Za uchwałą głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu siódmego do gospodarki finansowej. W punkcie mamy podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na rok 2024. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, uwagi do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały dotyczącej zmian w budżecie Gminy Prudnik na rok 2024? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

**Ad. 7b. Przechodzimy do punktu 7b, podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Prudnik na lata 2024-2027.**

Czy są jakieś pytania do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tego projektu uchwały, kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Za uchwałą głosowało 20. radnych. Nikt nie był przeciw.

Jedna osoba się wstrzymała.

Dziękuję bardzo.

**Ad. 7c Przechodzimy do punktu C.**

**Podjęcie uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości gruntów, budynków i budowli, które zostały dotknięte skutkami powodzi w roku 2024 i stanowią pomoc de minimis dla przedsiębiorców na terenie Gminy Prudnik.**

**Druk numer 123.** Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania do tego projektu uchwał?

Znaczy my wszystko wiemy, bo było to na komisjach,



więc chyba, że Pan chce coś dodać.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak**

- Ale ja myślę, że tutaj nas słuchają przedsiębiorcy i myślę, że chcieliby usłyszeć. Drodzy Państwo, wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom odnośnie pomocy. Wiemy, że tej pomocy, no nie ma dla przedsiębiorców zbyt dużo. My pomimo tego, że też jesteśmy w trudnej sytuacji i nie mamy zbyt dużo środków na pomoc, chcemy choćby w ten sposób zaznaczyć, że się z Państwem tutaj solidaryzujemy, chcemy pomóc na tyle i możemy. To są umorzenia, które spowodują, że realizacja budżetu, czy realizacja wpływów do budżetu będą uszczuplone w Gminie Prudnik. Ale chcemy tak czy siak się z Państwem tutaj solidaryzować, chcemy Państwu pomóc, dlatego ta uchwała jest przedłożona przeze mnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.

Wobec tego, że nie widzę dalszych pytań przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem druku numer 123?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 21 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

**Ad. 8. Przechodzimy do punktu ósmego, gospodarowanie mieniem.**

**Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości,**

**druk numer 124,** dotyczy to nieruchomości przy ulicy Jagiellońskiej.

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, uwagi?

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 124?

Kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało siedmiu radnych,

przeciw było jedenastu, trzech się wstrzymało.

Uchwała nie uzyskała większości.

**Ad. 8b Przechodzimy do punktu 8b, podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości na rzecz wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy Staszica 1a w Prudniku,**

**druk numer 125.** Czy ktoś z Państwa chciałby zadać jakieś pytanie?

Wobec tego, że nie ma, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 125?

Kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało dziesięciu radnych,

jedenastu było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Uchwała nie uzyskała większości i nie wchodzi do obrotu.

**Ad. 8c. Przechodzimy do punktu 8c, podjęcie uchwały wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 126.**

To dotyczy nieruchomości niezabudowanej, momencik, przy ulicy Młyńskiej, Traugutta i Szpitalnej, i Armii Krajowej.

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości do tego projektu uchwały?

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 126?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 21 radnych.

Nikt nie był przeciw i nikt się nie wstrzymał.

**Ad. 8d Przechodzimy do uchwały, druk numer 127 w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 127.**

Dotyczy to nieruchomości kilku w różnych miejscach.

Chodzi tutaj głównie o garaże blaszane,

więc było to dość dokładnie omawiane.

Macie Państwo w załączeniu, dla kogo są to wydzierżawiane

nieruchomości?

Czy są jakieś pytania w tym zakresie?

Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 127?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało dwudziestu radnych,

nikt nie był przeciw, jedna osoba się wstrzymała.

**Ad. 8 e Przechodzimy do uchwały, druk numer 128 w sprawie wydzierżawienia nieruchomości.**

Przypomnę, że dotyczy to działek w obrębie...

to są ogródki przydomowe dla dwóch mieszkańców Prudnika.

Jest to w załączniku wytłumaczone dla kogo i jakie wielkości działek.

W takim razie czy są jakieś pytania?

Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania, druk numer 128.

Kto jest za przyjęciem tego projektu uchwały,

kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 21 radnych, nikt nie był przeciw,

nikt się nie wstrzymał.

**Ad. 8 f Przechodzimy do punktu F, podjęcie uchwały wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 128A.**

Jest to nieruchomość dla przypomnienia, jest to nieruchomość po dawnym wysypisku śmieci, o powierzchni 7,5 ha.

Na przedmiotowej nieruchomości zlokalizowane jest składowisko odpadów komunalnych wraz z obiektami infrastruktury techniczno-budowlanej.

Czy ktoś z Państwa ma pytanie do tego projektu uchwały?

Część radnych była na wycieczce w Kietrze i mogła się zapoznać z warunkami jakie tam panują, więc jeśli ktoś ma jakieś pytania, wątpliwości to proszę bardzo. Tutaj również chciałem przypomnieć, że jest Pan, osoba, która jest również zainteresowana wydzierżawieniem lub nabyciem tej nieruchomości i również działa w branży odpadów komunalnych. Jeśli Państwo pozwolicie, to ja chciałbym tutaj Panu pozwolić, bo złożył stosowne pismo w dniu wczorajszym, które też jest skierowane do Rady Miejskiej. Więc zgodnie tutaj z pytaniem Pana Radnego Jędrzeja, proszę, żeby Pan to swoje pismo odczytał.

- Dzień dobry Państwu, nazywam się **Łukasz Kowalski**, jestem prezesem spółki, a dobrze, przepraszam.

Dzień dobry Państwu, nazywam się Łukasz Kowalski, jestem prezesem spółki Idea Green. Jeśli Państwo pozwolicie, ja pokrótce przeczytam pismo, które zostało wczoraj złożone. W oparciu o przepis art. 13. ust. 1. w związku z art. 1. ust. 1. pkt 1. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, działając w imieniu spółki Daglin, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pabianicach, wnoszę o wydzierżawienie albo sprzedaż reprezentowanej przeze mnie w spółce nieruchomości, oznaczonej jako działka numer 10/11, obręb Prudnik, Gmina Prudnik, powiat prudnicki, województwo opolskie położonej w Prudniku przy ulicy Wiejskiej, stanowiącej własność Gminy Prudnik celem dokonania na tej nieruchomości kompleksowych prac rekultywacyjnych na składowisku odpadów innych liczb niebezpieczne i obojętne.

Reprezentowana przez mnie spółka posiada niezbędne wyposażenie oraz doświadczenie umożliwiające wykonanie na wskazanej nieruchomości opisanych prac. Spółka Idea Green była jednym z oferentów zamówienia realizowanego w trybie zapytania ofertowa... przepraszam ofertowego przeprowadzonego przez Zakład Usług Komunalnych jednoosobową spółkę gminy z ograniczoną odpowiedzialnością w Prudniku na wykonanie zadania pod tytułem Rekultywacja składowiska odpadów w Prudniku polegającego na zaprojektowaniu i wykonaniu kompleksowych prac rekultywacyjnych na wyżej wymienionym składowisku.

Zapytanie ofertowe zostało wystosowane dnia 19 marca, zaś spółka, bieżącego roku oczywiście, zaś spółka złożyła swoją ofertę dnia 25 marca 2024 roku.

Postępowanie w sprawie tego zamówienia nie zostało rozstrzygnięte. Niemniej jednak reprezentowana przeze mnie spółka jest w dalszym ciągu zainteresowana pozyskaniem wyżej wymienionej nieruchomości, dla celów rekultywacji składowiska.

Celem spółki jest możliwe jak najszybsze przeprowadzenie rekultywacji istniejącego składowiska i przywrócenie nieruchomości do stanu umożliwiającego jej zagospodarowanie na inny dozwolony obowiązującymi przepisami cel.

W ten sposób Gmina Prudnik pozbyłaby się istniejącego już od wielu lat problemu z przedmiotowym składowiskiem.

Dodatkowo spółka deklaruje możliwość budowy zakładu do przetwarzania odpadów na działkach przyległych lub przy niecce obecnego składowiska.

W przypadku pozytywnej opinii Pana Burmistrza i Rady Miejskiej w tym aspekcie.

Idea Green, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością działa na rynku od 2019 roku.

Głównym przedmiotem jej działalności jest tworzenie innowacyjnych rozwiązań z zakresu gospodarowania odpadami i pośredniczenie w ich obrocie pomiędzy poszczególnymi gospodarującymi.

Posiadamy również nowoczesną instalację do odzysku energii, która produkuje ekologiczny biowęgiel.

Spółka została wyróżniona przez Instytut Europejskiego Biznesu za swoje działania jako efektywna firma usług komunalnych w 2022 roku zajmując trzecie miejsce w rankingu,

a w 2023 potwierdzając dalszy dynamiczny rozwój została sklasyfikowana na siódmym miejscu.

Spółka na terenie Gminy Prudnik świadczy od 11 listopada 2024 roku usługę na rzecz zakładu Usług Komunalnych w Prudniku, usługę odbioru, transportu, zagospodarowania odpadów popowodziowych, to jest o kodzie 168202, odpadów powstałych w wyniku klęsk żywiołowych.

ZUK udzielił spółce referencji, wskazując, że współpraca z nią przebiega bez zarzutu, prace wykonane są rzetelnie i terminowo, w zgodzie z obowiązującymi przepisami,

a przedstawiciele spółki są dostępni na każdym etapie realizacji usług.

Spółka planuje rozszerzenie działalności na rynku lokalnym, w związku z czym w dniu 15 sierpnia bieżącego roku złożyła do Krajowego Rejestru Sądowego wniosek o zmianę swojej siedziby z Pabianic na Prudnik.

I to jeśli chodzi o wniosek, proszę Państwa, tyle.

Natomiast prosiłbym o wstrzymanie się od głosowania, jeśli chodzi tutaj o dzierżawę tego terenu na obecnej sesji.

Przedstawimy w ciągu miesiąca swój plan na ten temat, jeśli chodzi o możliwość jakby przedstawienia rekultywacji, tudzież postawienia instalacji, natomiast oczekivalibyśmy od Państwa operatu szacunkowego na zakup wyżej wymienionej nieruchomości.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Wszystko?

- Tak. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Ja dziękuję Panu za przedstawienie informacji.

Nadmieniam, że to pismo wpłynęło wczoraj, więc nie było możliwości, żebyśmy się z nim zapoznali.

Ja mam jeszcze pytanie odnośnie samego projektu uchwały, bo taka uchwała była podejmowana w poprzedniej kadencji w dniu 29 lutego 2024. I to w paragrafie drugim był taki zapis, który ja przeczytam.

Wyrażam zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Czy to w tym projekcie uchwały też dotyczy bezprzetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy?

Tak, tylko pytam, bo tego punktu już w tym projekcie nowym, projektu uchwały nie ma.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, my mówimy teraz o uchyleniu tej uchwały.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Burmistrzu, zadałem, staram się zadać jeszcze bardzo precyzyjne pytanie. Podejmowaliśmy taką samą uchwałę 29 lutego. Ona zawierała cztery paragrafy. Obecna uchwała jest podobna do niej, prawie że analogiczna, nie zawiera jednego paragrafu. Natomiast ta uchwała z dnia dzisiejszego nie zawiera paragrafu, który mówi, że wyraża się na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy. W takim razie jaki byłby tryb zawarcia tej umowy, gdyby ta uchwała dzisiaj uzyskała większość.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Pani Dorota, jakby Pani mogła tutaj.

**Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Panie Przewodniczący Pan ma na myśli, tak? Czy w sprawie uchylająca?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- I uchylenia, i tej obecnej, którą głosujemy teraz, bo ona nie zawiera tego paragrafu, który był w tej umowie z lutego.

**Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Jest w paragrafie drugim jest, wyraża się zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości wymienionej w paragrafie pierwszym.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Mam uchwałę, mam tylko trzy paragrafy.

**Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Pan ma uchylająca przed sobą uchwałę.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Aha, czyli to jest uchylająca, dobrze.

Czyli tamta nie zawierała tego obowiązku przetargowego, tak?

**Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Znaczy nie, w tamtej uchwale w sprawie wydzierżawienia nieruchomości w paragrafie drugim jest zapis, że wyraża się zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego zawarcia umowy dzierżawy.

Tak, taka sama.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Okej, dobrze, to w takim razie przechodzimy do głosowania tego projektu uchwały. Ten projekt uchwały, a jeszcze są pytania. Znaczy proszę się zgłaszać przez tabel, bo ja w tej chwili nie widzę, kto się zgłosił, kto chciałby dyskutować.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Panie Przewodniczący czy mogę prosić o 10 minut przerwy, tak żeby przedyskutować między innymi właśnie teraz tą sytuację. 10-15 minut przerwy.

- W takim razie ogłaszam 5 minut przerwy.

- Dziękuję.

/przerwa/

/po przerwie/

- Witam jeszcze raz wszystkich. Zostało wiele rzeczy omówionych.

W takim razie jesteśmy przy punkcie 8F, druk numer 128A. Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości.

Czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania, wątpliwości? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 128A? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Nie ma jeszcze wyników głosowania.

Są już wyniki głosowania. 18 osób było za, jedna przeciw, dwóch się wstrzymało. Przechodzimy do punktu G.

Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk numer 128B. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 128B? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 15.

radnych, jeden był przeciw, pięciu się wstrzymało.

**Ad. 9 Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu dziewiątego.**

**Podjęcie uchwał w sprawie...**

**w punkcie A.**

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przemysłowych w Prudniku, druk numer 129.

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości do tego projektu uchwały?

129. Strefa przemysłowa.

Wobec tego, że nie ma pytań i wątpliwości, przechodzimy do głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem projektu, druk numer 129?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosował 21 radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

**Ad. 9b Przechodzimy do punktu 9b, podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia**

**wniosku o wsparcie środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie i objęcia udziału w istniejącej Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej z siedzibą w Prudniku, druk numer 130.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś jeszcze pytania i wątpliwości do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 130?

Kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do punktu D, podjęcie uchwały w sprawie budowy sztucznego lodowiska w Prudniku, dróg numer 132.

Jest z nami... Przepraszam.

Przepraszam bardzo.

**Ad. 9c Jeszcze mamy punkt 9C.**

**Podjęcie uchwały w sprawie nadania odznaki Zasłużony dla Miasta Gminy Prudnik.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania i wątpliwości do tego projektu uchwały?

Nadmienię tylko, że kapituła jednogłośnie opowiedziała się za przyznaniem, nadanie odznaki Zasłużony dla Miasta Gminy Prudnik dla Pani Barbary Drożdżowicz, wszyscy przewodniczący komisji

i przewodniczący, i zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej.

Czy jeszcze ktoś z Państwa ma jakieś pytania?

Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 131?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 20.

radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał i u jednego radnego brak głosu.

Dziękuję Państwu.

Zapraszam w imieniu Pani, zarządu,

przepraszam, PTTK-u, bo to też w pewien sposób będzie 70-lecie PTTK-u,

na które Państwo, najprawdopodobniej wszyscy,

dostaniemy zaproszenia, więc będzie możliwość wręczenia w imieniu

Rady Miejskiej odznaki dla Pani Barbary Drożdżowicz.

**Ad. 9d. Przechodzimy do punktu 9C, 9D przepraszam, podjęcie uchwały o sprawie budowy sztucznego lodowiska w Prudniku.**

Jest z nami Pan Edward Mróz, były Radny, a tym samym przewodniczący

Komitetu, który w imieniu mieszkańców składał wniosek o przyjęcie uchwały odnośnie budowy lub zakupu sztucznego lodowiska.

Prosiłbym, aby Pan w skrócie... [niesłyszalne]. Okej. Proszę Pana

Burmistrza w takim razie o jedno zdanie odnośnie...

**Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Szanowni Państwo, to że lodowisko w Prudniku jest potrzebne,

wiemy od lat. To, że lodowisko chcemy, wiemy o tym od lat,

bo mieszkańcy zgłaszają, moja córka też mnie ciągle bombarduje,

dzieciaki, tato jedziemy na lodowisko i jeżdżę gdzieś indziej.

Planowany obiekt ulicy Kolejowej przewiduje w przyszłości miejsce

na takie lodowisko, więc już w projekcie tego obiektu również

planowaliśmy wykonanie miejsca pod lodowisko. Ze względu na sytuację

powodziową projekt, no chyba niefortunnie on się tak pojawił w tym samym

momencie, ja mówię za siebie, opiniuję pozytywnie,

ale z terminem realizacji 2027 rok, jest to termin bardzo,

myślę, realny, jeżeli mógłby być szybszy, no to byłbym bardzo zadowolony.

Ale pojawił się dodatkowo jeszcze jeden aspekt, Pan Starosta Roszkowski,

dosłownie kilka dni temu, chyba dwa dni w poniedziałek był Wiceminister

Sportu Pan Piotr Borys. Rozmawiał z nim przy mnie i zaproponował,

że chciałby utworzyć lodowisko przy Starostwie Powiatowym w Prudniku.

Chciałby utworzyć takie lodowisko.

Więc temat się okazuje rozszerza się. Inicjatywa, która została i

dyskusja wywołana jak najbardziej trafiła

na podatny grunt. Okazuje się, że jest więcej osób,

które chciałyby to zrobić i potem to lodowisko utrzymywać.

Więc ja mówię jestem na tak, ale z terminem realizacji 2027 rok.

Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję Panu Burmistrzowi, Pan Radny, przepraszam Kolega Radny były

Pan Edward Mróz przedstawił pokrótce projekt uchwały, który składa w

imieniu komitetu i mieszkańców Prudnika. To co Pan Burmistrz powiedział

mam nadzieję, że chyba zaczęły się wyścigi, kto pierwszy wybuduje

lodowisko, czy je zakupi. Ale myślę, że być może ktoś dowiedział się,

że to składają, Pan Radny składa w imieniu mieszkańców,

więc każdy chciałby się pewnie pod to podpiąć.

W takim razie oddaję głos Panu Edwardowi Mrozowi o przedstawienie tego

projektu i projektu uchwały.

**Edward Mróz:**

- Postaram się to trochę skrócić moją wypowiedź, bo miałem trochę dużo do

mówienia, ale to jest sesja, więc... Panie Burmistrzu, Panie Radne,

Panowie Radni. Szanowni Mieszkańcy Gminy Prudnik,

Obywatelski Komitet Budowy Sztucznego Lodowiska w Prudniku w osobach Edward Mróz, Bartosz Trytek, Piotr Rzehak z ogromną radością i wdzięcznością pragnie wyrazić serdeczne podziękowanie Wam za Wasze podpisy na listach poparcia dla budowy sztucznego lodowiska, jak również za zaangażowanie i wsparcie w zbieraniu podpisów pod projektem uchwały w ramach Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej. Wasza aktywność i determinacja w działaniach na rzecz tej inicjatywy są dowodem na to, jak bardzo mieszkańcom Gminy Prudnik zależy na rozwoju lokalnej społeczności oraz na próbowaniu zdrowego i aktywnego trybu życia. Dzięki naszym i Waszym wysiłkom udało się nam zebrać w ciągu 10 dni od 20 czerwca do 29 czerwca 1772 podpisy na listach poparcia, co pozwoliło na formalne złożenie projektu uchwały do Rady Miejskiej. Budowa sztucznego lodowiska to krok w stronę poprawy jakości życia w naszym mieście i gminie umożliwiający mieszkańcom korzystanie z nowoczesnej infrastruktury rekreacyjnej, to także inwestycja w przyszłość naszych dzieci i młodzieży, które będą mogły rozwijać swoje pasje i talenty. Dziękujemy wszystkim, którzy poświęcili swój czas na zbieranie podpisów. Szczególne podziękowania kieruję do Pana Andrzeja Derenia, Redaktora Naczelnego Tygodnika Prudnickiego. Chciałbym wyrazić moje szczerze i głębokie podziękowanie za Pańskie wsparcie w promowaniu naszej inicjatywy uchwałodawczej. Pańska szybka reakcja i zaangażowanie, publikacje informacji na Platformie Społecznościowej, Facebook, jak i na łamach Tygodnika Prudnickiego były niezwykle pomocne i przyczyniły się do sukcesu naszej akcji.

Jednocześnie chciałbym podziękować najbardziej aktywnym osobom zbierającym głosy, Paniom Kamili Starzec, Beacie Eliaszyk oraz Panu Mirosławowi Czubkiewiczowi. Na początku mojej wypowiedzi dotyczącej lodowiska chciałbym trochę zdementować nieprawdziwe informacje, które pojawiły się w przestrzeni publicznej. Przed chwilą też słyszeliśmy, jak dotychczas nie było woli budowania lodowiska, a wszystkie informacje na temat lodowiska dotyczyły wyłącznie budowy placu pod lodowisko.

Jeżeli będziemy czekać, zanim wybuduje się plac na stadionie K7 w drugim etapie, to następne lata będziemy oczekiwać w ogóle na temat lodowiska, bo nie wiadomo kiedy powstanie ten drugi etap stadionu. Ale jest alternatywa do tego, o której za chwilę wspomnę. Dlaczego teraz wychodzimy z inicjatywą uchwałodawczą? Od wielu lat lodowisko jest jednym z tematów, o którym się regularnie mówi i oczekiwana jest budowa lodowiska przez mieszkańców gminy.

Jest to potwierdzone zebraniem 1772 podpisów na listach poparcia. To znaczy, że co jedenasty mieszkaniec gminy, posiadający czynne prawo wyborcze, poparł inicjatywę budowy lodowiska w Prudniku.

Obecnie jest realna szansa wprowadzenia tego zadania do budżetu w związku z tym, że Koalicja Obywatelska i Tak dla Ziemi Prudnickiej miały w swoich programach wyborczych budowę lodowiska. Oczywiście oczekujemy szerszego poparcia w Radzie dla tej inicjatywy. Obywatelski Komitet poprzez zbiórkę podpisów chce przekonać także radnych, którzy startowali z innych komitetów wyborczych w podjęciu decyzji na tak dotyczącej budowy sztucznego lodowiska. Proponujemy lokalizację mobilnego lodowiska.

W przestrzeni publicznej pojawiło się wiele miejsc na lokalizację lodowiska, które wymagałoby różnego stopnia zaangażowania finansowego i organizacyjnego, ale musimy wykorzystywać te obiekty, które są w zasobach gminy.

Dzięki mobilności nie ma większego problemu, aby lodowisko w jednym roku zlokalizowane było np. na kortach

tenisowych w parku czy kompleksie sportowym Orlik, a w kolejnym na obiekcie Sójka, czy w przyszłości na rolkowisku zlokalizowanym przy stadionie. Przy budowie lodowiska w parku miejskim, na kortach tenisowych lub w Orliku, na boisku do koszykówki gmina nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów związanych z uruchomieniem lodowiska. Nie potrzebujemy budować miejsca pod lodowisko, bo ono już jest. Wszystko jest gotowe. Cała infrastruktura, czyli obiekt ogrodzony, super oświetlony, posiadający ubikacje, szeroki wjazd i blisko usytuowany parking, posiadający również pomieszczenia na wypożyczalnię łyżew, szatnie, pomieszczenia gospodarcze. Jedynie brakuje nagłośnienia. Koszt całościowy zakupu mobilnego lodowiska. O tym szeroko było omawiane to na komisjach, więc tutaj skupię się tylko na głównych, podstawowych danych. I szacunkowy, jednorazowy wydatek na zakup lodowiska rekreacyjnego o wymiarach 30 na 15 metrów standardu EPDM to kwota 579330,00 zł brutto. Szukając oszczędności, proponujemy zakup małego rekreacyjnego lodowiska, żeby zminimalizować koszty zakupu, jak i późniejsze koszty jego utrzymania. Do tego dochodzą koszty wyposażenia lodowiska w postaci zakupu przystawki Rolba, służącej do pielęgnacji lodu w cenie 72570,00 zł, która jest montowana do miniciągnika Kubota. Taki ciągnik posiada Agencja Sportu i Promocji, wykorzystując go do koszenia i pielęgnacji obiektów sportowych, które zimą może obsługiwać lodowisko. Kolejne koszty wyposażenia to zakup łyżew na wynajem, ostrzałka do łyżew, regał na łyżwy, suszarka, [niezrozumiałe], chodniki gumowe, których suma wynosi 73069,00 zł. Całościowa suma kosztów wyposażenia to kwota 145639,00 zł. Podsumowując, szacunkowy, całościowy koszt zakupu lodowiska wraz z zakupem wyposażenia, ta kwota to jest 725092,00 zł. Przedstawione sumaryczne wyliczenia wraz z wykazem oszczędności były szczegółowo omawiane na komisjach Rady Miejskiej.

W tym roku można było uzyskać 50-procentowe dotacje do budowy lodowiska z Ministerstwa Sportu. Więc jeżeli byśmy takie, takowe otrzymali, to by była kwota dla budżetu 362546,00 zł. Jeżeli chodzi o utrzymanie lodowiska, to suma kosztów za sezon eksploatacji lodowiska na obiektach sportowych parku lub to właściwie zakup energii elektrycznej. Suma kosztów energii wraz z dodatkowymi kosztami to 90 do 100 tysięcy złotych, to jest przeliczając 30 tysięcy na jeden miesiąc użytkowania w sezonie lodowiska. Dodatkowo wpływy ze sprzedaży biletów zmniejszą całkowity koszt utrzymania lodowiska.

Podsumowując moją wypowiedź, budowa sztucznego lodowiska w Prudniku jest inicjatywą, która przyniesie liczne korzyści zdrowotne, społeczne i edukacyjne. Zebrane 1772 podpisy świadczą o szerokim poparciu społecznym i potrzebie realizacji tego projektu.

Rada Miejska w Prudniku uwzględniając głos swoich mieszkańców powinna podjąć działania zmierzające do realizacji tej inwestycji, która przyczyni się do poprawy jakości życia w gminie.

To jest jednorazowy wydatek, ale potem oczywiście są koszty utrzymania, ale co dziś nie kosztuje.

Sport kosztuje, kultura kosztuje, to wszystko jest na barkach miasta. Ale to jest po to, żeby Prudnik się rozwijał.

Przedstawione kwoty i wyliczenia pokazują faktyczny koszt zakupu i utrzymania lodowiska. Jednocześnie rozwiewają krążące mity na temat ogromnych kosztów tego zadania. Mam nadzieję, że przedstawiona merytoryczna argumentacja szeroko omawiana na komisjach, jak i przedstawiona tu na sesji dla opinii publicznej, przekona wszystkich radnych do głosowania za budową sztucznego lodowiska.

My mieszkańcy, głosowaliśmy w wyborach na swoich przedstawicieli w Radzie Miejskiej.



Obecnie prosimy Radnych o głosowanie na tak dla budowy sztucznego lodowiska, co jest jednoznaczne w tym przypadku z głosowaniem Radnych na nas, mieszkańców Gminy Prudnik.

Przypomnę, złożyliśmy 1772 podpisy na listach poparcia dla budowy sztucznego lodowiska w Prudniku i oczekujemy realizacji tego zadania. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- [niesłyszalne] Panu Edwardowi Mrozowi.

Mam tylko pytanie takie formalne, bo na Komisji Budownictwa prosił Pan o zmianę nomenklatury dotyczącej samej uchwały.

Tylko chciałbym doprecyzować Panie Edwardzie, czy została taka zmiana dokonana.

Paragraf pierwszy Rada Miejska w Prudniku wyraża wolę przystąpienia do projektu budowy, bo tam chodziło o to nazewnictwo.

Rozumiem, że Pan ma ten stary wzór projektu i chciałbym sprawdzić, czy został ten wniosek Komisji Budownictwa,

też na Pana tutaj wniosek zmieniony,

żebyśmy mieli jasność, bo prosił Pan o zmianę zapisu,

paragrafu pierwszego.

Rada Miejska w wyniku wyraża wolę przystąpienia do projektu budowy.

Czy to jest już ten projekt finalny uchwały,

który będziemy procedować? To brzmiennie.

**Edward Mróz:**

- Znaczący teraz się ustosunkuję do tego, bo został zgłoszony wniosek Komisji. Jeżeli ten wniosek Komisji został zgłoszony na sesję, to on musi być przegłosowany. A więc ja tutaj mogę uzupełnić tylko tą moją wypowiedź w tym punkcie. Mianowicie po zasięgnięciu opinii Pani Skarbnik, Pana Marka Radoma, uważam, że jednak powinno zostać w pierwszej wersji z tego tytułu, że to jest zadanie.

Nawet rozłożenie takiego lodowiska i zwinięcie to już są jakieś czynności. To lodowisko nie wymaga, że tak powiem projektów, czy jakichś dodatkowych spraw, bo mówię, mamy miejsca, w których możemy to sobie spokojnie rozwinąć, ale żeby to było zgodne z literą prawa i z zapisami dla Pani Skarbnik odpowiednimi, to jednak proponowałbym wycofać tą poprawkę, czyli przegłosować przeciwko, no i będzie w wersji tej pierwszej głosowana uchwała. [niesłyszalne].

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- W tym przypadku chciałbym, zwracam się...

To w tym przypadku zwróć się do Pana Przewodniczącego Komisji.

**Edward Mróz:**

- Dlatego proponuję, żeby jednak głosować przeciwko tej poprawce i weszło w pierwszej wersji jaka została zgłoszona. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Tak, więc, ale żeby formalnie wyjaśnić do Przewodniczącego Komisji Budownictwa...

**Edward Mróz:**

- To jest uchwała intencyjna, proszę Państwa, to nie jest jakaś decyzyjna.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Jak najbardziej popieramy, tym bardziej, że tak jak Pan nadmieniał, dwa komitety wyborcze miały w swoim programie budowę lodowiska i też będziemy jak najbardziej tutaj przychylnie się ustosunkowywać. Natomiast, żeby formalnie tutaj dotrzymać całej procedury, Pan Przewodniczący Komisji Budownictwa został złożony wniosek na Komisji o zmianę tutaj paragrafu pierwszego.

Więc prosiłbym o przygotowanie tylko głosowania szybkiego, aby ewentualnie odrzucić tą formę, która została złożona i przystąpimy już do głosowania formalnego nad samą uchwałą.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Bardzo proszę Pan **Radny Mieczysław Partyczny**.  
- Ja chciałem takie zadać pytanie. Te głosy były zbierane w czerwcu. W czerwcu. Ja nie mam nic do sportu, nawet wszystkie mecze i kolarstwo, i wszystko oglądam. Tylko teraz czy nas stać na taką kwotę jak tutaj Pan Edward zaproponował w dobie dzisiejszej tego kataklizmu, który nas doświadczył. Czy nas stać? Jako radny wiem, że przeznaczamy pieniądze na to. Jeżeli tutaj się mówi, że to ma być rozłożone w czasie 2027 roku, to rozumiem, że podejmując dzisiaj decyzję, podejmujemy ją, ale ta realizacja będzie aż, powiem, te wszystkie sprawy, które zostały zdegradowane, zniszczone, zostaną naprawione. Ja mówię to ze swego punktu widzenia jako sołtys wioski. Ja wiem co ludzie na ten temat będą mówić, mówią i że do domu nie mają jak dojść, nie mają mostu, zdegradowane wszystko, a my będziemy się ślizgać. Z całym szacunkiem Panie Edwardzie nie, nie żebym tutaj mówił uszczypliwie tylko mówię wszystko fajnie. Było to zaplanowane, głosy jakby trzeba było też bym podpisał się pod tym, ale nie w dobie takiej, takiego co nas doświadczyło. Dziękuję.

**Edward Mróz:**

- W tym wypadku to ad vocem, prawda? Bo do mnie, zostałem wywołany. Jak mówiłem, to jest uchwała intencyjna. Jeżeli radni przegłosują tą uchwałę, to znaczy, że jest planie i oni tego dopilnują, że jak będą spełnione warunki możliwości finansowy gminy, to ten projekt zostanie przeprowadzony. Na tę chwilę nie mówimy o lodowisku, że już teraz natychmiast, bo nawet jak Pan Burmistrz mówi 2027, to według mnie za daleko. A dlaczego? No bo przecież lodowisko posadowi się na koniec roku, czyli przykładowo mamy do końca tego roku 2025, 2026, bo przecież lodowisko jak się zakupi, to nie wiem czy Państwo wiecie, ale na komisjach mówiłem, to żeby to lodowisko funkcjonowało, to potrzeba tydzień. Dwa dni na rozłożenie mat, band i tydzień, i 5 dni, żeby tafelę lodową zmrozić. Tak że cały rok mamy 2025, cały rok 2026, a 2027, to jak tak będziecie odkładać, to Wam powiem, że to będzie dalej w sferze tylko mówienia, że chce się lodowisko, a przejdzie na następną kadencję i przejdzie w zapomnienie. Dlatego głosując dzisiaj za zobowiązujecie się do tego, że dopilnujecie, żeby to lodowisko powstało, które jest naprawdę społeczeństwo pokazało w ilości podpisów. Tak że to tyle Panie Radny. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:**

- [niesłyszalne] Przewodniczącemu Komitetu Budowy Lodowiska w Prudniku. Widzę, że zgłosił się Pan Mieczysław Partyczny. Mówił już. Dobrze, dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania do Pana Edwarda Mroza? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania nad projektem, druk nr 132. Tutaj nadmienię jest wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, i Budownictwa, czy ten wniosek musimy przegłosować po to, żeby [niezrozumiałe] nad całością projektu uchwały. W takim razie głosujemy nad wnioskiem Komisji Budownictwa. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem wniosku Komisji Budownictwa? Tak, no to już [niezrozumiałe]. Każdy głosuje według własnej woli. Proszę tylko o podanie wyników głosowania. Panie Radny Licznar, proszę. Proszę, proszę Państwa, proszę o zachowanie się...

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Odrzuciliśmy, więc przeciw, przeciw jest 10, a jeśli dobrze umiem liczyć, jest 10 przeciw, więc wniosek został prawidłowo odrzucony.

I to jest śmiech entuzjazmu, okej.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:**

- Ja bym prosił bardzo, proszę Państwa, proszę Państwa, Panie Radny Licznar, prosiłbym o zachowanie pewnej kultury.

Oglądają nas mieszkańcy. Zachowujmy się przyzwoicie i kulturalnie. Jakieś śmiechy, czy głosowanie było takie, czy takie, trzeba je powtórzyć. Państwo znacie zasady reasumpcji. Skoro Państwo głosowaliście, to takie wyniki są. Ja nadmieniam to, co powiedziałem wcześniej. Macie Państwo 7 dni na zapoznanie się z materiałami na sesję. To proszę nie mówić, że ktoś nie wiedział, nad czym głosuje. Bo to jest lekceważenie Kolegów i Koleżanek Radnych, ale też mieszkańców, że Państwo przychodzicie na sesję i macie wątpliwości nad czym głosujemy. Przeczytam wyniki głosowania nad wnioskiem Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkańkowej, i Budownictwa w sprawie paragrafu 1, Rada Miejska w Prudniku wyraża wolę przystąpienia do projektu budowy sztucznego lodowiska w Prudniku wraz z infrastrukturą towarzyszącą, na zmianę paragrafu pierwszego Rada Miejska w Prudniku wyraża wolę zakupu sztucznego lodowiska w Prudniku wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Za wnioskiem głosowało dziewięciu radnych, przeciw było dziesięciu. Jeden się wstrzymał, jeden brak głosu. Wobec powyższego wniosek Komisji Budownictwa nie uzyskał większości. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały, druk numer 132. Proszę Państwa Radnych, kto jest za przyjęciem projektu uchwały, druk numer 132? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za uchwałą, druk numer 132 w sprawie budowy sztucznego lodowiska w Prudniku głosowało 18. radnych, dwóch było przeciw, nikt się nie wstrzymał, u jednego radnego brak głosu.

**Ad. 8E. Przechodzimy do punktu 8E, podjęciu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.** I tutaj pytanie, czy Państwo zapoznali się z tą petycją i nie ma potrzeby, żeby Pan Przewodniczący Komisji Skarg, Petycji i Wniosków odczytywał? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji, druk numer 133. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tego projektu uchwały, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Prosimy o podanie wyników głosowania. Za uchwałą, druk numer 133 głosowało 16. radnych, nikt nie był przeciw, czterech radnych się wstrzymało, 1 radny brak głosu.

**Ad. 8 F. Przechodzimy do punktu F. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu w sprawie utworzenia w Prudniku trzeciego batalionu lekkiej piechoty w strukturze 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, druk numer 134.**

Zgłosił się **Pan Radny Fejdych** z wnioskiem formalnym. Proszę bardzo. - Tak, składam wniosek, żeby głosować uchwałą bez uzasadnienia, ze względu na to, że w uzasadnieniu mowa jest o tym, że teren pod poligon miały znajdować się na Koziej Górze, a są inne pomysły na zagospodarowanie tego terenu, to jest jedna sprawa. A druga sprawa jest związana z tym, o czym rozmawialiśmy wcześniej, czyli wskazaniem budynku przy ulicy Podgórznej jako lokalizacji. Losy tego budynku do tej pory nie zostały ustalone przez właściciela, więc nie widzę zasadności, żeby Rada Gminy decydowała i wskazywała budynek nie będący naszą własnością.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy Pan Burmistrz chciałby się do tego odnieść? Proszę bardzo.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo tekst tego apelu jest tożsamy z takim, który jest w tym momencie głosowany w powiecie. Jest to ustalone z Panem Starostą. Ja na pewno nie będę rekomendował, aby cokolwiek z tego apelu wyłączać. Myślę, że Państwo Radni niech zdecydują głosowaniem, czy ta forma jest akceptowalna albo ją odrzucić. Ja uważam, że to co żeśmy z Panem Starostą do tej pory zrobili, deklaracje Pana Starosty w tym temacie chyba są wiążące, Rada Powiatu też tutaj podejmuje taką uchwałę,

więc albo coś chcemy, albo chcemy to odwrócić do góry nogami. Więc uważam, że nawet przegłosowanie w tej formule zamyka możliwości, bo przecież też nie ma gwarancji, że ten apel odniesie skutek. Na tą chwilę, jeżeli chcemy mówić w ogóle o jakikolwiek WOT w Prudniku, trzeba o jednej rzeczy pamiętać. Ten budynek został wizytowany, ten budynek został zaakceptowany przez te osoby, które wizytowały i na tą chwilę nie widzą innej lokalizacji, albo ta, albo żadna i zapomnijmy wtedy o jakimkolwiek WOT-ie. Wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję. Ja do wniosku formalnego chciałem zapytać Panią Mecenasa czy radni mogą podejmować uchwałę wpisując w tej uchwale nieruchomości, co do której my jako Rada Gminy nie mamy żadnego tytułu prawnego tej nieruchomości.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni Państwo, to jest tylko apel, tak. Tutaj jeśli to nie jest przedmiotem w ogóle naszej własności, to my co do zasady tylko albo popieramy, albo jesteśmy przeciw, ale nie mamy też Rada, ani Pan Burmistrz nie ma jakby tutaj mocy, żeby decydować o przeznaczeniu tej nieruchomości. Tak że to jest specyficzna uchwała, w której Państwo wyrażają intencje, czy Państwo popierają, ogólnie w tym kształcie przedstawionym, tak rozumiem, przez właściciela tej nieruchomości. Także tutaj nie ma żadnych kwestii. Jest to tylko poparcie koncepcji, a też finalnie może być tak, że będzie to inny budynek, bardziej o kwestie tego, żeby WOT w Prudniku w ogóle działał, bo jakby no, bo pewnie kwestia budynków może ulec zmianie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dlatego pytanie, czy wniosek formalny Radnego Fejdycha jest zasadny, że jako Rada Gminy możemy poprzeć, gdyby była uchwała starostwa, to jak najbardziej popieralibyśmy uchwałę starostwa, ale tutaj jakby nie mamy dokumentu za starostwa, a w uchwale jest wpisany budynek starostwa. My nie wiemy co do losów uchwały za starostwa, czy ona np. w starostwie zostanie podjęta czy też nie. A jednak w swoje uchwale wpisujemy nieruchomości starostwa.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- W mojej ocenie jak najbardziej mogą Państwo poprzeć utworzenie WOT-u i przeznaczenie jej danego budynku, jeśli właściciel wyraża na to zgodę, a my wiemy, że jakby... Znaczący, no jest to przedmiotem, to jest nasze...

**Radna Alicja Isalska:**

- Kto jest inicjatorem apelu?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Nasz.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Dobrze. [niesłyszalne].

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czy została podjęta? [niesłyszalne].

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Pani Starosto, proszę, tylko czy Pan potwierdza, że taki, tożsamy uchwała jest podejmowana w powiecie i te działania, któreśmy wspólnie podejmowali są spójne z treścią tych uchwał?

**Starostwa Prudnicki Radosław Roszkowski:**

- Uchwała była wczoraj przygotowywana wspólnie i jak sądzę nie zaszły żadne zmiany.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Nie, nie zaszły.

**Starostwa Prudnicki Radosław Roszkowski:**

- Wspólne działania związane ze ściąganiem do Prudnika batalionu

badź przynajmniej kompanii WOT-u, jakby są działaniami uzgodnionymi. A ich kluczowym elementem jest oczywiście budynek przy ulicy Podgórnej, jako jeden z wariantów. Dopowiem, że oczywiście gdyby te działania spełzły na niczym, to równie dobrym rozwiązaniem dla tego budynku będzie zafunkcjonowanie tam szkoły prowadzonej przez fundację bądź też przez gminę.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Dziękuję Panie Starosto.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- To prosiłbym do mikrofonu.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Tak że w mojej ocenie jak najbardziej Państwo Radni mogą wziąć [niesłyszalne]. Przepraszam, bardzo problemy techniczne, tak że wracając do meritum. Szanowni Państwo, pomimo że uchwała obejmuje nieruchomość, która nie jest własnością Gminy Prudnik, w mojej ocenie radni mogą poprzeć apel w sprawie utworzenia WOT-u i przeznaczenia tej właśnie nieruchomości dla tej jednostki.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ale równie dobrze, można by poprzeć apel, tylko bez wskazywania z tego wniosku, co złożył Pan Fejdych. Pytam tylko.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Ja tylko odpowiem. Drodzy Państwo, czy Wy rozumiecie, że ten apel chodzi, żeby szedł od nas? Gminy i od powiatu był tożsamy, żeby poszło do ministerstwa dwa takie same dokumenty apelujące. Oczywiście dokumenty już od nas poszły wcześniej, z tą samą treścią, tylko dzisiaj robimy to w randze uchwały. Drodzy Państwo, ja naprawdę nie rozumiem, w czym jest problem. To jest tylko apel. Jeżeli się uda, to będzie wielki sukces. Jeżeli się nie uda, to rozmawiamy o innych rozwiązaniach. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Burmistrzu, ja mam tylko takie pytanie, a kogo Pan poinformował, że Pan taki apel wysłał do Ministerstwa?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, ja mogę takie apele robić bez Państwa udziału, więc w swoim imieniu to zrobimy i w imieniu starostwa. Wspólnie żeśmy taki dokument podpisali, a teraz chcemy dać dodatkową rangę temu dokumentu jeszcze Rady. Więc nie wiem w czym problem?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ja tylko prosiłem o informację, bo przedstawiał Pan informację w między sesjami i o tym Pan nie wspomniał. No właśnie o tym, że wysłał Pan takie dokumenty do Ministerstwa. A przed, w punkcie chyba trzecim był Pan tutaj na Mównicy i... Panie Sekretarzu nam chodziło tylko o to, że Pan Burmistrz jakby o tym nam nie powiedział. Dobrze. Nie czepia, tylko zwraca uwagę. Panie Burmistrzu prosiłbym o bardziej konstruktywne wypowiedzi a nie takie zaczepki. Dziękuję bardzo. W takim razie skoro padł wniosek formalny zgodnie ze statutem powinniśmy przegłosować wniosek formalny. Prosimy o przygotowanie do głosowania wniosku formalnego, który zgłosił Pan Radny Krzysztof Fejdych. Proszę.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Apeluje do Państwa Radnych, aby odrzucić ten wniosek formalny i przegłosować ten wniosek w takiej formule, jakiej przedstawiłem. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- W międzyczasie przygotowywania wniosku, tak jak nadmienił Pan Starosta, projekt uchwały został zgłoszony w dniu wczorajszym, o którym nawet nie mieliśmy możliwości przedyskutowania na komisjach i nawet, no bezpośrednio Pan Burmistrz nas nie poinformował o tym fakcie. Natomiast co do zasadności ściągnięcia tutaj czy tu jednostki WOT-u

i tak, jak najbardziej jest to zasadne. Wiem, że też jest taka nagonka była w mediach społecznościowych, że Prudnik tylko obiecuje, nic nie robi, więc sędzę, że to poszło też pokłosie tego, że mieszkańcy wyrazili swoje stanowisko, że tylko się dużo o tym mówi. Poszło to faktycznie. Tylko zasadność, intencją władarzy miasta i powiatu jak najbardziej są zasadne, tylko kwestia wskazania. Chciałbym nadmienić Panie Burmistrzu, że nawet w całej swojej kampanii wyborczej, jak i również wszyscy tutaj pozostali, mówiliśmy o bardzo ważnym punkcie, jakim jest Kozia Góra. Pan nadmieniał również o infrastrukturze sportowej, rekreacyjnej, że tam ma powstać, o walorach turystycznych tego miejsca. I dziwię się, że w tym przypadku nie informując nas o tym, chce Pan wskazać to miejsce jako miejsce ćwiczebne do poligonu. No nie jestem przeciwnikiem, jak najbardziej jest to zasadne. Ściągnięcie tutaj WOT-u, mieliśmy tutaj przykład przecież historycznej jednostki wojskowej, Wojsk Ochrony Pogranicza, jak najbardziej zasadne. Tylko budzi moje wątpliwości fakt, że wskazujemy Kozia Górę, miejsce jak najbardziej atrakcyjne, miejsce też notabene sanktuarium, więc tutaj wniosek Pana Krzysztofa Fejdycha jest najbardziej zasadny. Rada Miejska powinna ściągać zewnętrznych tutaj, zewnętrzne podmioty, ale od razu wskazywanie budynku, to dlaczego nie zaproponujemy choćby, nie wiem, byłych koszar, czy nie wskaże Pan miejsca powiedzmy innego, które mogłoby służyć ćwiczeniom wojsk na poligonie, tylko wskazuje Pan miejsce, które Pan również wskazał jako miejsce rekreacyjne. I budzi moje wątpliwości również w fakt, że nie informuje Pan Rady Miejskiej, stawia Pan nas teraz przed faktem. Wysłał Pan do Ministerstwa Obrony Narodowej list intencjonalny o utworzeniu jednostki WOT-u ze wskazaniem. Mam nadzieję, że tam nie ma wskazania miejsca. A dzisiaj każe Pan nam głosować już coś, na czym decyzja zapadła jednoosobowo w Pana osobie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Szanowni Państwo, my mówimy o dwóch różnych rzeczach. Nie wiem skąd Kozia Góra. Kozia Góra, jeżeli mówimy o terenie to jest teren byłego poligonu, który został przekazany Lasom Państwowym, a nie to co dzisiaj mamy jako miejsca rekreacyjne, to po pierwsze. Po drugie, mówimy o budynku na ulicy Podgórznej, który wskazał powiat jako obiekt, który chciałby przekazać na ten cel, więc nie rozumiem. A druga rzecz, jeżeli chodzi o informowanie, to poinformowałem Państwa dzisiaj w piśmie o działaniach burmistrza między sesjami, o tym co robiłem i w miętym czasie w tym dokumencie poinformowałem, że takie pismo zostało wysłane. Panie Radny, czy Pan sobie wyobraża, że będę za każdym razem pisał do Pana i prosił Pana, żeby jakiegokolwiek pismo miał wysłać, no trochę Pan się mija z celem. Jakby, no kompetencje burmistrza są inne i radnego są zgoła inne i samej Rady. Więc Drodzy Państwo proszę tutaj zachować umiar i krytykowania mnie za podejmowane decyzje zgodnie z prawem.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Panie Burmistrzu, ja Pana nie krytykuję, tylko powtórzę po raz kolejny. Pan jest gościem na sesji Rady Miejskiej. To Rada, to są obrady Rady Miejskiej, więc proszę troszeczkę stonować. Natomiast sam Pan w swojej wypowiedzi nadmienił, że Kozia Góra. Więc stąd moje pytanie. Powiedział Pan o Koziej Górze, że budynek Podgórznej oraz Kozia Góra została nadmieniona. Czytam, znaczy nie czytam może z uwaga, bo gdyby Pan swoje działania między sesjami raczył upublicznić choćby 3 dni wcześniej, z aktualizacją trzech dni to też się nic nie stanie, jak Pan 3 dni przed sesją później słownie czy tutaj wyrazić, co Pan robił. Natomiast w perspektywie miesiąca jest Pan w stanie chyba chociaż 3 dni przed sesją przekazać informacje radnym, a nie później dziesięć-, czy 17-stronicowy laborat, żeby się radni

musieli w skupieniu wsłuchać, co Pan między sesjami czynił. Więc ja słucham Pana z uwagą, stąd też moje pytania do Pana działalności między sesjami, ale użył Pan również informacji o Koziej Górze. Intencyjne było Podgórna i Kozia Góra. Mylę się?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Na jakiej podstawie Pan żąda, żebym Panu sprawozdanie z działalności przedstawiał 3 dni wcześniej?

Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- No na takiej podstawie Panie Burmistrzu, żeby później nie było niedomówień, bo tworzy Pan 20 punktów, z których daje Pan sprawozdanie i nie sposób zapoznać się z tą treścią ad hoc. Jeżeli działa Pan, powiedzmy, w perspektywie miesiąca i na minutę przed sesją pojawia się Pana sprawozdanie, to choćby ktoś był po kursie szybkiego czytania, nie jest w stanie nadażyć. To, o czym Pan mówi, staramy się słuchać z uwagą. Natomiast, że złożyłem pismo do Ministerstwa Obrony Terytorialnej związku z utworzeniem, przepraszam [niezrozumiałe] w związku z utworzeniem jednostki WOT, nie było zawarte szczegółów w porozumieniu ze starostwem i że będzie budynek Podgórznej przewidziany i obiekty w Koziej Górze. Nadmienił Pan to w sprawozdaniu, czy też nie?

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Drodzy Państwo, ja kończę tą dyskusję, kończę tą dyskusję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Wobec tego, że czekamy na przygotowanie wniosku, możemy udzielić głosu. Już jest w tej chwili wniosek formalny Radnego Krzysztofa Fejdycha o przegłosowanie uchwały z pominięciem [niezrozumiałe] obiektu wskazanego pod siedzibę WOT-u. Czy wniosek jest zrozumiały? Jeszcze raz odczytam wniosek. Wniosek formalny Radnego Krzysztofa Fejdycha o przegłosowanie uchwały z pominięciem [niezrozumiałe] obiektu wskazanego pod siedzibę WOT-u. Proszę Państwa, jak się Państwu pojawiło głosowanie w sprawie, proszę sobie samemu przeczytać, ja przeczytam to jeszcze trzeci raz. Państwo możecie to przeczytać też sami. Głosowanie w sprawie, wniosek formalny radnego Krzysztofa Fejdycha o przegłosowanie uchwały z pominięciem [niezrozumiałe] obiektu wskazanego pod siedzibę WOT-u. Czy ktoś z Państwa rozumie go? W takim razie kto jest za przyjęciem tego wniosku, kto jest przeciw lub kto się wstrzymał? Za wnioskiem głosowało dziewięciu radnych, przeciw było dziesięciu, jeden się wstrzymał i brak głosu. Wniosek nie przeszedł. W takim razie przystępujemy do dalszej dyskusji nad tym projektem uchwały. Do dyskusji zgłosił się Pan Leszek Czereba. Proszę bardzo udzielać Panu głosu.

**Radny Leszek Czereba:**

- Panowie Burmistrzowie, Szanowna Rado. Oczywiście Wojsko w Prudniku wpisuje się od lat. Jest to miasto garnizonowe, natomiast i było za czasów pruskich i niemieckich i do 89. roku funkcjonował tutaj pułk. Chciałem powiedzieć, że doceniam to wszystko, co WOT zrobił teraz w czasie usuwania skutków powodzi. Natomiast czytając uzasadnienie do tego apelu. Rodzi się mi kilka takich pytań, na które oprócz tego, że wskazana tam jest lokalizacja, to myślę, że tak. To, że jest, tam mówimy o batalionie piechoty. Batalion to jest mniej więcej 400 osób, 400 żołnierzy w warunkach pokojowych. Czy tam to wszystko się pomieści? Jeżeli to, że w nazwie jest piechota, to nie znaczy, że oni będą mieli tylko buty. Będą musieli mieć samochody, pojazdy, tam będą musiały być garaże, punkty obsługi i tak dalej. Następna sprawa, sprawa kadry. Będzie musiała być kadra dowódcza w korpusach oficerskim i podoficerskim. Gdzieś muszą mieszkać. Kiedyś mieliśmy na terenie Prudnika bloki

wojskowe. Czy to też zostało wzięte pod uwagę? Formułując taki apel. Już nie będę wracał tutaj do tej Koziej Góry, do miejsca szkolenia taktycznego, ale mówi się o strzelnicy. To co zostało w tej chwili myślę, że chyba chodzi o tą strzelnicę tam, czy jak się jedzie na Prężynkę. Tak? Nie? Bo nie wiem, gdzie taka strzelnica miałaby funkcjonować. Poza tym kolejny problem, czy problem, może nie jest to problem. Czy i w jakim czasie dojdziemy do pewnego składu etatowego takiego batalionu, skoro dzisiaj nawet tutaj padły informacje, że nabór do służb mundurowych generalnie jest utrudniony. Mamy jakieś informacje, ilu absolwentów naszej tutaj mundurówki idzie później do różnego rodzaju służb mundurowych. To są takie pytania, które nasunęły mi się w trakcie tutaj czytania tego uzasadnienia do apelu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo, ad vocem **Pan Burmistrz**.  
- Szanowny Panie Radny, treść tego dokumentu, tej uchwały była zaproponowana przez Pana Starostę. Ona jest jakby powielona u nas. Niewątpliwie te działania, które są podejmowane, myślę że były trochę, ich historia jest trochę dłuższa. Jeżeli chodzi o te Pana obawy, które się pojawiają. to myślę, że to są obawy, które jakby nie do końca dotyczą nas, tylko dotyczą samej struktury wojska. To wojsko po wizytacji wyraziło opinię, że jest zainteresowane Prudnikiem. Ja myślę, że to jest dla nas kluczowe. Lokalizacja. Nikt w Nysie, nikt w Kędzierzynie nie zastanawia się, czy głosować nad tą uchwałą tego typu, czy nie głosować. Wszyscy są za. Robią wszystko, żeby był batalion albo w Nysie, albo w Kędzierzynie. Ze względu na lokalizację, czyli Prudnika pomiędzy tymi dwoma dużymi miastami wygrywamy. Ze względu na to, że jeszcze możemy swoją lokalizacją obsłużyć Głubczyce, które będą wykluczone, bo albo będzie w Nysie i wtedy wykluczone Kędzierzyn-Koźle i Głubczyce, albo będzie w Kędzierzynie i wtedy wykluczona jest Nysa i po części można powiedzieć Prudnik, chociaż w Prudniku może mniej. Więc nasza lokalizacja pod tym względem jest akceptowalna. Wizytowało teren Prudnika dwóch pułkowników. Jeden, który do tej chwili prowadzi 18. Śląski, 18. Śląską Brygadę Wojsk Terytorialnych. A 27 listopada dowództwo zostanie przekazane nowemu dowódcy, który będzie obejmował brygadę w województwie opolskim. Więc to pokazuje, że i też Prudnik nieprzypadkowo został wybrany na tą przysięgę. Nic ten apel nie przesądza. Tak naprawdę decyzje zapadną w Ministerstwie Obrony Narodowej i apel po to jest skierowany, aby pokazać, że jesteśmy i że jesteśmy gotowi, aby na naszym terenie taki obiekt się pojawił. Zastanawianie się nad szczegółami, myślę tutaj zostawmy specjalistom z branży wojskowej, czyli wojsku, które no rekomenduje, czy tak, czy nie. Jeszcze kolejne wizytacje na pewno przed nami. Jeżeli chodzi o teren, tak był ten teren oglądany, ten teren na batalion jest wystarczający. A strzelnica, mówimy o strzelnicy, która jest zlokalizowana w Skrzypcu, też była wizytowana.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.  
Dyskutowaliśmy, no ale mimo to Pan **Grzegorz Jędrzej** zgłasza wniosek formalny.  
- Chciałem zgłosić wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Wiemy wszyscy co jest.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Radny wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i wystarczy.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**



- Dobrze, chcę uzasadnić.

Mogę chyba. Mamy sytuację taką, że jesteśmy spójni ze starostą, chcemy razem coś zrobić.

WOT przyniesie nam w perspektywie czasu jakieś miejsca pracy i jakieś, czy będzie w tej lokalizacji, czy w innej.

Tutaj staramy się o to, żeby wspólnie z powiatem jakiś jeden projekt zrobić i...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie Radny, ale to nie jest uzasadnienie wniosku.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Uzasadniam swój wniosek formalny.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Nie. Pan złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Pan się powinien odnosić, dlaczego chce Pan zamknąć dyskusję,

a Pan rozwija temat zupełnie inny. I uważam, że to jest wykorzystywanie wniosku formalnego do dyskusji.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo. W takim razie proszę o przygotowanie wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji. Ma prawo, ale uzasadnia wniosek formalny, a to była już dyskusja na zupełnie inny temat.

Przecież czekamy na głosowanie nad tym wnioskiem. Za wnioskiem głosowało 15. radnych, 4 było przeciw, dwóch się wstrzymało. Wniosek przeszedł, w takim razie zamykamy dyskusję. Przechodzimy do głosowania nad drukiem 134, to jest uchwała o podjęcie w sprawie przyjęcia apelu w sprawie utworzenia w Prudniku trzeciego batalionu lekkiej piechoty w strukturze 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, druk numer 134. Kto jest za przyjęciem tego projektu uchwały? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało piętnastu radnych, nikt nie był przeciw, sześciu się wstrzymało. Uchwała i apel przeszedł, uzyskał większość.

**Ad. 9 G. Przechodzimy do punktu G.**

**Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej Gminy Prudnik, Gminny Zarząd Oświaty i Wychowania w Prudniku oraz określenie jednostek obsługujących.**

**Druk numer 135.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości?

Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 135? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 21 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

**Ad. 10 Przechodzimy do punktu dziesiątego.**

**Wolne wnioski, komunikaty, oświadczenia radnych i zamknięcie obrad sesji.**

Przypominam Państwu o święcie narodowym 11 listopada.

Dostaliście Państwo zaproszenie. Macie ujęty porządek tego święta.

Zapraszam wszystkich Radnych do udziału w tym święcie.

Ponadto przypowiadam, że 29 listopada jest 70-lecie PTTK-u,

również dostaną Państwo zaproszenia, zapraszam również do wzięcia udziału. I przypominam również o 1 listopada o kweście.

Jeśli ktoś z Państwa Radnych dysponuje takim czasem i taką chęcią, i wolą poświęcenia swojego czasu w tym dniu, tak jak Pan Dyrektor Muzeum, zapraszam do wzięcia udziału w tej kweście. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś komunikaty, oświadczenia?

Tak. [niesłyszalne]. Dziękuję Radnemu, ad vocem Pan Burmistrz w tym punkcie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiślak:**

- Szanowni Państwo, Mieszkańcy, Państwo Radni, ja już o tym na początku mówiłem, jeszcze raz jak Pan już przewodniczący zaprasza na wydarzenia, które się będą odbywały w listopadzie 27. na rynku w Prudniku listopada odbędzie się przysięga Wojsk Obrony Terytorialnej. Duże wydarzenie, cieszące się najczęściej dużym zainteresowaniem, bo wiemy jak to wygląda w innych miastach, więc serdecznie Państwa zapraszamy. No nie dzieje się to na co dzień, więc myślę, że warto w tym dniu zagospodarować sobie czas i na rynku być. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję za tą informację.  
Pan Radny **Krzysztof Fejdych** się zgłosił.  
Proszę bardzo.

- Zgłosiłem i proszę o wprowadzenie do prac komisji dwa projekty uchwał. Jeden projekt dotyczy programu Prudnik dla Maluszka, drugi dotyczy rozszerzenia funkcjonowania inkubatora przedsiębiorczości i proszę o odpowiedź czy w jakiś sposób formalnie to musi być przepracowane, jeżeli te projekty zostały zgłoszone do Biura Rady.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- To znaczy jeśli Pan zgłosił do Biura Rady to zadekretuję do odpowiednich komisji i te komisje będą pracowały i rekomendowały na następnej najbliższej sesji przedstawienie tych projektów uchwał. Zadowolona to Pana?  
Dziękuję bardzo. W takim razie jeszcze tutaj następnej w kolejności do w sprawach oświadczeń i komunikatów zgłosił się Pan **Radny Grzegorz Jędrzej**.

- Tak Panie Przewodniczący, chciałem zgłosić powołanie klubu radnych. Niezależni dla Gminy Prudnik, stosowne dokumenty złożę Panu.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Mógłby Pan nas zapoznać ze składem tego klubu.  
- Niezależni dla Gminy Prudnik, w skład wchodzi ja jako Grzegorz Jędrzej, Witold Rygorowicz, Marek Bień i Wiesław Zawiślak.  
- Nadmieniam, że Pan Marek Bień jest też w innym klubie, więc chciałbym, żeby Pan Bień się określił, w którym klubie radnych występuje.  
Bo przypomnę, że radny może pracować w jednym klubie.

**Radny Marek Bień:**

- No tak, ale ja cały czas mówiłem, że jest niezależny, gdzieś tam coś podpisałem, a nie bardzo było to jakoś tak.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Radny, proszę tak nie mówić, że gdzieś coś podpisałem.

**Radny Marek Bień:**

- Ale tak to było, no mówię tak jak było po prostu, a cały czas mówiłem, że głosuję tak jak mi odpowiada po prostu dla dobra Prudnika.  
Więc głosowałem nieraz nie tak jak klub i po prostu powstał taki klub w końcu i chcę przejść.  
Jeżeli uważacie, że byłem tam to chcę przejść do innego klubu.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę Radnych, którzy są w dwóch klubach czy zgłosili [niezrozumiałe] do chęci w dwóch klubach o złożenie rezygnacji któregoś z klubów. Bo nie mogą występować...

**Radny Marek Bień:**

- Jeszcze byłem, na samym początku byłem w naszym biurze, po I sesji i zadeklarowałem tam Pani Joasi,

że jestem jako niezależny.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę Państwa, każdy radny jest niezależny, głosuje według własnej woli, własnego sumienia.

Ja tylko przestrzegam w kwestii formalnych po prostu radny może być w jednym klubie i jeśli ktoś z radnych ma chęć przystąpienia do innego klubu po prostu musi złożyć pisemną rezygnację z innego klubu. I tutaj nie ma potrzeby tłumaczenia się po prostu musi to złożyć w formie pisemnej jednozdaniowo rezygnuje z pracy w klubie A, a w drugim piśmie przystępuje do klubu B i to jest wszystko.

Tutaj poproszę Panią w Biurze Rady,

Panią Joannę Chińską o zweryfikowanie, czy który z radnych w którym klubie pracuje. Czy ktoś jeszcze, czy Pan jeszcze ma jakieś uwagi?

Radny [niezrozumiałe] wycofał się i jest Pan **radny Edward Mazur**.

- Pani Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni.

Chciałbym i to chciałbym uczynić, zgłosić powołanie klubu radnych.

Informuję, że zgodnie z art. 23 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym Dziennik Ustaw z 2024 roku są wymienione pozycje.

W sprawie uchwalenia statutu Gminy Prudnik z dniem 31 października 2024 roku zostaje powołany, został powołany klub radnych pod nazwą Porozumienie Samorządowe w składzie Edward Mazur, Rafał Bolibrzuch, Paweł Licznar, Andrzej Włosek.

Przewodniczącym klubu został Edward Mazur. Proszę bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy ktoś z Państwa jeszcze ma jakieś komunikaty?

Proszę Pan **Radny Wiesław Zawiślak**.

- Pani Przewodniczący, Wysoka Rado, przystępując do klubu Niezależni dla Gminy Prudnik jest równoznaczne z wystąpieniem w klubie, w którym byłem poprzednio.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Pani Mecenasa, czy trzeba słownie zrezygnować z klubu, czy może to być tak, że trwa przepisywanie, jeśli jest to jednoznaczne?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni Państwo, każda zmiana w składzie klubu radnych wymaga dokonania zgłoszenia. Nie mamy doprecyzowanego, w jaki sposób, więc tutaj powołujemy się na dotychczasową praktykę. Jeśli zgłaszane są na piśmie, to chyba dobrze by było, żeby również było na piśmie takie oświadczenie złożone.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Państwo Radni zapoznali się z opinią Pani Radczyni, więc myślę, że mamy wszystko w tym temacie. Miło nam, że już są trzy kluby w naszej Radzie, cztery. W takim razie, czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś wolne wnioski, komunikaty, oświadczenia. Wobec tego, że nie widzę, zamykam XI sesję Rady Miejskiej w dniu 31 października 2024 roku. Dziękuję Państwu za uwagę i cierpliwość, i do zobaczenia.